[illegible]

XVII

Dyaryusz Krakowski

od 17 maja 1921.

do 20/4 1922.

[illegible]


Registered Trade Mark


WARDAR
MANUFACTORY OF EGYPTIAN CIGARETTES
Registered
TradeMark
SATYR
ALEXANDRIE
EGYPT
CAÏRO


ТЮТЮНОРАБОТНИЦА
„ЗЛАТЕНЪ ЛЕВЪ“
ВЪ
ПЛОВДИВЪ
М.ТОМАСЯНЪ и Сие
MANUFACTURE DE TABAC ET CIGARETTES
„AU LION D'OR“
M. THOMASSIAN & Cie
PHILIPPOPLE
ТЮТЮНЪ I КАЧ. 100 ГРАМА ЦѢНА Л. 10


MONOPOL TYTONIOWY
Przedni
Turecki
25 Mkp.
WAWEL
WAWEL


PAŃSTWOWY MONOPOL TYTONIOWY
TYTOŃ PRZEDNI GR 100
TYTOŃ „ISMID“
FAB. WYROBÓW TYTONIOWYCH
„Progress“
W WARSZAWIE
FAB. WYR. TYTON. „PROGRESS“

Dyaryusz Krakowski
T. XVII.

17 maj 1921, wtorek pogoda T+18° R B 747.

Niepokój o Szląsk, bo Lloyd George miał w Londynie mowę nieprzyjazną Polsce za przyznaniem Szląska Niemcom. Anglia osłabiła Niemcy, chce teraz osłabić Francję i Polskę.

18 maj środa pogoda T+18° R. B. 747.

19. maj. czwartek pogoda T.+19° R. B 748.

20. maj piątek pogoda T.+20° R. B. 748.
Kupiłem 2 kilo cukru po 240 mk.

21 maj sobota, ciemno, drobny deszcz T+15°R B 749.
D. 17/5 zmarł w Warszawie przy wnukach
† Dr August Sokołowski, historyk, zajmował się jakiś czas i polityką, z której zrobił nie wiele, a zaniedbał historyję. Był moim nauczycielem w gimnaz. św. Anny. Przeżył lat około 80. R. i. P.
Wypogodziło się znów

22 maj niedziela pogoda T+16° R. B. 753.

23. maj poniedz. pogoda T+17° R. B. 751.
Niemcy rozpoczęli atak od zachodu Szląska wielkiemi siłami. Wielkie zaniepokojenie, czy Francja poprze nas, czy tylko platonicznie przyjaźnią nas obdarzy. Wiadomości niepewne.

TYTOŃ „ISMID"

„PROGRESS" WARSZAWA „PROGRESS" WARSZAWA





FAB. WYR. TYTON. „PROGRESS"

w Krakowie.

Polski Czerwony Krzyż

20 f.

1 Mkp.

Odnośnie do ce...

przesyłam kwotę K ... dze

p. ...

na zupełne zaspokojen... zas...

K ... h ... ognia

... gradu

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.



175. M.!
14/1 1922





1 znaczek



24. Maj. wtorek, pogoda T.+18°R. B.752.
25. Maj środa pogoda T+18° R B 757.
Niemcy zamieszali ofensywy na Śląsku.
26. maj czwartek, Boże Ciało, T+20°R B 747.
27 maj piątek pogoda T+18°R B 741.
Dzień na dzień składki.
28 maj sobota pogoda T+ 20.°R. B. 741.
Popołudniu chwilowy deszczyk. W ministe-
rjum znowu przesilenie, znowu się obudziły a-
petyty posełskie na teki minister. Kandydują
oczywiście różni pyskacze, a fachowy nie mają
szans.
29. maj niedziela, niepewna pogoda T+ 20° R. B. 742.
Zjazd 30 biskupów polskich. Jezuici skorzystali
z tego do uświetnienia pompą, konsekracji ich
nowego kościoła „Serca Jezusowego" na Weso-
łej, lepianki rozmaitych stylów z niemiecz-
ną wieżą przypominającą wyrosły szparag. —
W południe krótka ulewa z grzmotami.
30. maj poniedz. pochmurno, w nocy było nieco deszczu
T+ 14½° R. B. 746. Chwilami deszcz
31. maj, wtorek, pogoda T+ 20°R B 746.5.
Ze 2 tygodnie stały ceny w jednej mierze — znowu za-
czynają iść w górę: jaja 9 M, mleko 40-50 Mp
litr, płótna, sukna, marmolady, cukier — wszystko
drożeje znowu. Chwilami deszcz
1 Czerwca środa, chwilami deszcz, T+ 20°R B 744.
2 Czerwca czwartek pochmurno T+17°R B 747.
Upał wzmaga się. Lajkonik miał
wspaniałe powodzenie — ale także coraz











...ezpieczeń

w Krakowie.



...isma z dnia .... l. ....

.... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

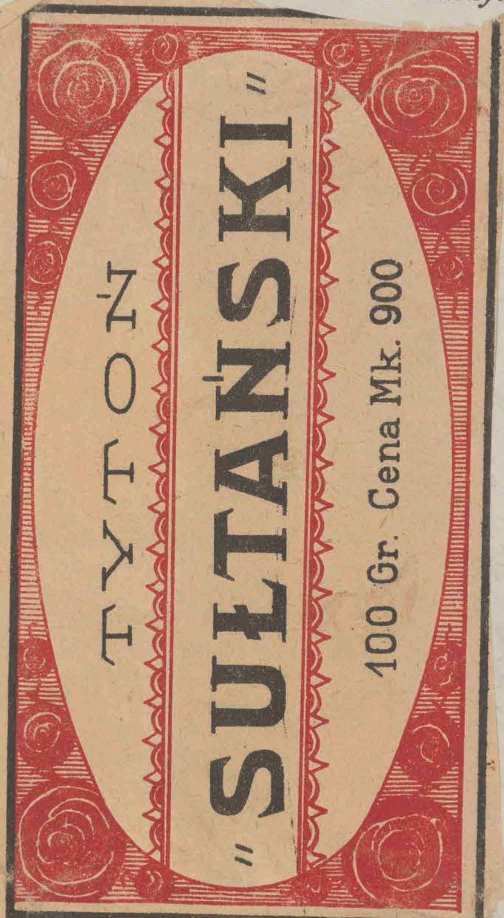
....

...nej mi powyższem ... zaskarżenia należytości w kwocie

...lej z tytułu u... ....

...g poniższej konsy...





drożyzny. Koszta urządzenia pomocy Tow. miłośników hist. Kr. — wynosiły bowiem 200—300 koron jednorazowo, teraz z naprawkami aparatów kilka tysięcy. Doradzam pozostawić rachunku za to Zarządowi Miasta, bo i to dla publicznej zabawy w Wawelu.

3 czerwca piątek, pogoda T + 24° R b. 750.

Jezuitom dawno gryzło, że przez cały ty-dzień B. Ciała są procesye z różnych kościołów prócz Jezuitów — więc jeszcze przed 25—30 laty wymyślili sobie na drugi święty dzień procesyi swoją własną do Serca Jezusowego z illuminacyą i kazaniem na Małym Rynku, procesya dokoła kościoła do Barbary i P. Ma-ryi. Teraz wymyślili jeszcze większą paradę i dziś idą z Nowego Kościoła na Wawel z procesyą do św. Barbary etc — i odtąd będą corocznie trapić ulicę Kopernika, Mikołajską, Mały Rynek tą procesyą, illuminacyą i bezrozumem ku czci Serca Jezusowego.... Zazdroszczą Y.M.C.A. (I.M.C.A) że przyciąga do siebie tysiące serc, bo nie żałują pieniędzy na cele moralne, a Jezuici wyrzucają pieniądze na para-dy, a chcieliby zyskiwać serca lu-dzi mianowicie, broń Boże dać grosza!

MAGISTRAT STOŁ. KRÓL. M. KRAKOWA.

Nieprzenośne — przedruk zakazany.

Karta poboru chleba
dla przejezdnych.

Ważna w czasie od .... do .... 19..........

Należy się po .... gr. na każdy kupon.

Sprzedaż dozwolona jedynie za ściągnięciem tej karty.

Za przekroczenia grzywna do 5000 koron lub areszt do 6 miesięcy.

L. S.

Podpis urzęd. wydającego:

....

		Kupon dzienny
Kupon dzienny	Kupon dzienny	Kupon dzienny
Kupon dzienny	Kupon dzienny	Kupon dzienny

PRZEDNI



FAJKOWY

25 GR.

.... l. ....

...ągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

....

...em pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

STANISŁAW GURZYŃSKI

Import tytoni orientalnych



NAJPRZEDNIEJSZY TYTOŃ ZAGRANICZNE

z fabryki

D. T. KALAMANDI

w Stanimaka

100 GRAMÓW

Swojego czasu prosiłem Jezuitów, aby za-
mierzony klasztór zbudowali w Dęb-
nikach lub na Przedmieściu Czarnym,
gdzie kościołów nie ma a ludności po-
trzebuje opieki moralnej — ale Jezuici
uparli się, że muszą mieć kościół w
Krakowie wewnętrznym, (choć mają już kościół
św. Barbary).

Dominikanie pozazdrościli znowu
franciszkanom, że ci koronowali
obraz M. Boskiej — więc będą korono-
wać i M. B. u Dominikanów! Naj-
bardziej mnie boli, że przeor Domini-
kanów przyniósł podanie do Rzymu
o tę koronacyę na posiedzeniu Ma-
gistratu i wszyscy podpisywali a że i
ja byłem obecny, musiałem także
podpisać, bo ogłosiliby mnie zaraz za
heretyka! Wstydzę się tych zabawek, ale
trudno wymagać, abym na starość
narażał się na intrygi kleryków.

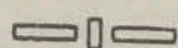
4. czerwca upał pogoda T+26°R. B. 748.

5. czerwca upał pogoda T+26°R B 743.

6. czerwca poniedziałek pochmurno T+17°R. B. 740.

Cukier kosztuje obecnie 600 m. kilo! Natomiast
Rząd eksportuje cukier nasz po 60 m. za
kilo do Gdańska „dla poprawy waluty!"

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

*Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....*

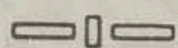
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Co z Gdańska przyjdzie marek niemieckich za owe cukry, to my 100 razy tyle płacimy Czechom — to mi poprawa waluty! Doszło do tego, że korony austryackie stoją o 100% wyżej od marek polskich — za obligi pożyczki wojennej austr. płacą żydzi 85. marek za 100 koron! frank 60 M dolar 1000 M. a rozchód państwowy 3 razy większy jak dochód. Dokąd zajdziemy? Jak z tego wybrnąć, chodzi z jakimi stratami? Wszyscy finansiści i ekonomiści zgłupieli i nie mogą mi ani poradzić, ani powiedzieć — przyszłość ekonomiczna jest zagadką.

Byłaby rada — ale ta jest niemyślowalna —: rozstrzelać w każdem miejscu kilku komunistów, bezpodstawne strajki zdusić choćby krwawo, agitatorów powiesić, swobodę prasy (a raczej swawolę) ograniczyć, wszelkich burzycieli odrazu zamykać. Jeden taki z początku tylko krwawy miesiąc przywróciłby powagę należną władzy, podniósłby wydatność pracy, a równocześnie podnieść podatki i opłaty, pokonfiskować majątki nieprawnie zebrane, bo jeżeli kotyszer przedwojenny ma 50 milionów, to jeżeli mu się z tego 48 zabierze, to jeszcze zostanie mu niezasłużone plus 2 miljonów zdobytych

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

lichwą, oszustwem, łapówkami, kradzieżą na szkodę współobywateli lub Skarbu Państwa. Połowę urzędników napędzić, zniesie posady a urzędów w ogóle wyprzątać się i ochładza.

7 Czerwiec wtorek pogoda T+16°R. B.750.

8. Czerwiec środa pogoda T+18°R. B.746

Dolary wyszły 1200. m !!!

9 Czerwiec czwartek pogoda T+20°R B.742.

10 Czerwiec piątek drobny deszcz T+13°R B.741.

11. Czerwiec, sobota, pochmurno T+14.R. B.743.

Spekulanci kupują monety zagraniczne, przez co cena ich idzie ciągle w górę, a publika namówiona lichwy korzysta z tego i wołając że „marka spada", podwyższają ceny – odkrzcu wszystko drożeje znowu.

Brak mieszkań doprowadził kradzież do zabójstw. Około 2000 urzędników i wojskowych żąda się z kwatery mieszkań, zajęto zabudowania na klasztorze Helclów i Dębnikach na urzędy, Bank, pierwszą mieszkania za odstępne nie im lokalu, a Banki mnożą się jak grzyby po deszczu. Procent urzędowo liczy się 7 i 8%, ale dobiera się po 2% pro- wizji" kwartalnie – czyli procent wynosi 16 a nieraz do 20% !!! Spółki akcyjne spekulują wsobnie lichwiarsko, skoro polskie Tow. handl. kupiło dla dyrekcji automobil za 5 milionów.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

12 Czerwiec niedziela, rano deszcz, T+13° R B. 746

Po Sapieże został ministrem spraw zagran. Skirmunt. Potem pogoda.

13. Czerwiec poniedz. pogoda T+14°R B. 749.

14. Czerwiec, rano deszcz, potem nieco wypogodzi. T+11°R B. 743.

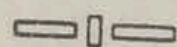
Znowu rząd uchwalił wydatki do budżetu pro-jektowanego przez Steczkowskiego wbrew jego opinii, przeto S. podał się do dymisji. Żaden przyzwoity finansista nie podejmie się gospodarki finansami państwa, jeżeli nie bę-dzie miał cugli w ręku. Ale rządowi idzie o popularność, o przyszłe wybory, więc przedkłada miljardowe wydatki powiększające i tak już zastraszający deficyt.

Deszcz

15 czerwiec środa deszcz T+12°R. B. 745

Jako typowych myśli stosunek do rozwikłania rozmaitych spraw prawnych, obecnie między in-nemi kwestye wszystkich dostaw dla aprowizacji miasta na wiele miljonów. Strach, co to za gospodarka: byle urzędniczek zaangażował rząd na 20 miljonów, storning na 5 miljonów etc. Obecnie idzie o przeszło pół miljarda od Saka-bedwet A Bradke zakupione na storning, a dotąd zawiesili wypłaty. Na gospodarce aprowizacyjnej powiecie wzrasta kolosalne straty. Gmina jest niemożliwą, jako kupiec, nigdzie nie potrafi handlować ze zyskiem a choćby bez straty. Wieczorem pogoda.

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

16 czerwca czwartek pogoda wspaniała, T+15° R. B. 748.

W „rządzie" chroniczne przesilenie ministerialne — stronnictwom chodzi tylko o lokowanie swych stronników w ministeryach i urzędach a nie o dobro Ojczyzny.

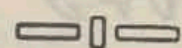
Kiedyś potomkowie musza powiedzieć, że prędkowie się wyczerpały wprawdzie dzieło w epoce odbudowania Polski 1914–1921 — ale przewarzce byli durnie, łajdaki i złodzieje grosza publicznego — kto wie czy teraz „w rząd" nie stawia fundamentu pod nowy upadek państwa Polskiego. Już 93 miliardy not markowych puszczono! Więc bułki znowu podrożały z 8 na 9 m., podobnie inne towary.

Byłem znowu dziś na Wawelu. Roboty idą energicznie. Bohusz zebrał już 300 „cegiełek" po 30.000 M. — 100 ludzi murarzy itd. robi. W środku w[?] zburzył bramę austr. pod katedrą — a dziś już na miejscu stoi całość nowo budowanej. Wyrównuje ramię od ul. Kanoniczej, daje kamienie kamienne. Za 5 lat, powiada, będzie gotowa z robotą w architekturze tj. będzie Wawel odnowiony prócz wewnętrznego urządzenia.

17 czerwca piątek pogoda T. + 16° R. B. 750

W Banku Krajowym podwyższono mi pensyę z 1000 K na 3000. M. nareszcie, bez mej żebraniny, bo byle woźny i pisarz ma dziś parę tysięcy, więc wypadało i syndykowi dać więcej. Jestto na razie suche wynagrodzenie

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Kraków, dnia 15 czerwca 1921 r.

JWPanie!

Grono działaczy na polu kultury, nauki, finansów i przemysłu w naszem mieście powzięło myśl, aby epokowy moment odzyskania wolności uczcić wybudowaniem w Krakowie gmachu Muzeum Narodowego, jako pomnika wolności. Projekt ten, na szeregu posiedzeń inicjatorów opracowany już został w szczegółach przy pomocy sporządzonych w tym celu szkiców i planów architektonicznych, a zrealizowanie jego pomyślane jest w ogólnych zarysach w drodze współdziałania obywatelskiego wszystkich, pod kierunkiem powołanego w tym celu Komitetu budowy Muzeum Narodowego.

Zarówno sama idea uczczenia osiągniętej wolności przez budowę takiego pomnika, jak Muzeum Narodowe, przybytek owych bezcennych skarbów polskiej kultury, które przez szeregi lat składał cały naród w Krakowie, idea tak odpowiadająca tradycyjnej roli Krakowa i jego misji dziejowej na przyszłość, jakoteż fakt, że zbiory Muzeum Narodowego znajdą na tej drodze odpowiednie i godne pomieszczenie — upoważnia do uzasadnionej nadziei, że do współpracy w zrealizowaniu tego wielkiego dzieła, staną najszersze warstwy naszego społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie przedewszystkiem do tego powołani mieszkańcy m. Krakowa, właściciela i kustosza tychże zbiorów.

Celem zaznajomienia się z projektem i powołania Komitetu budowy Muzeum Narodowego w Krakowie, zapraszam JWPana na

ZEBRANIE OBYWATELSKIE

które odbędzie się **w niedzielę 19 czerwca b. r. o godz. 12 w poł. w sali Rady miejskiej,** z następującym porządkiem dziennym:

1) Rektor Dr. St. Estreicher: Projekt budowy pomnika wolności w Krakowie;
2) Adw. Dr. Zygmunt Ehrenpreis: Organizacja sił i środków budowy;
3) Prof. Dr. A. Szyszko Bohusz: Strona architektoniczna pomnika;
4) Red. Jan Grzywiński: Organizacja Komitetu.

Imieniem inicjatorów: Prezydent miasta:

J. K. Federowicz.

DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE — 2351-21.

Ważniejsze teraz wybu-
dować 100 baraków
po 100 pokoi – bo ludzie
nie mają gdzie miesz-
kać! Murowane wybu-
dują się wtedy jak
się uporządkuje państwo
i stosunki

JWielmożny Pan

dr. KLEMENS BĄKOWSKI

Syndyk m.

w Krakowie

ul. św. Jana

uznajęto, ale jak może dalej będzie spadać w wartości – co jest niewątpliwe, jeżeli dalej będzie ciągłe gospodarowanie za pomocą drukowania pieniędzy, to podwyżka ta nie wiele mi przyniesie. Kupuję więc zapas mąki jakiś, aby przynajmniej zapewnić sobie chleb i leguminy, na jakiś czas.

18. czerwca. sobota pochmurno T+12°R. B.743

Wzniosłe zasady Wilsona co do jawności i szczerości dyplomacyj poszły zupełnie w zapomnienie: Górny Szlask jest przedmiotem targu Anglii, Niemiec, Włoch z Francyą i Polską, nie możemy doczekać się rozstrzygnięcia, stąd niepokój, zamęt, zdenerwowanie, wypadki, niepewność przyszłości. Podobnież w Gdańsku Anglia szkodzi Polakom widząc lepszy interes w jednaniu sobie Niemców. Wszystko handlarze.

19 czerwca niedziela dość pogodnie T+12°R. B.741

20. czerwca poniedziałek " T+13°R. B.742

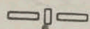
21 czerwca. wtorek pogoda T+16.°R. B.740

w Cieszyńskiem strajkuje znowu służba rolna podburzona przez socyalistów.

Erazm Barącz z Wieliczki darował zasobnie do Muzeum Nar. swoje cenne zbiory pod warunkiem dania mu skromnego mieszkania przy tych zbiorach w Krakowie.

W Wiedniu zmarł Tadeusz Rittner – pracą i kulturą zastępował talent, którego miał nie wiele.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Dziś zmarł Henryk Szarski, kupiec, były wiceprezydent miasta człowiek nadzwyczajnej zacności. R. i. P.

22 czerwca środa południem T + 10° R. B. 741.

Zmarł drugi znaczny kupiec Józef Jawornicki. Ubywa każdoczesnych kupców znanych, poważnych – szkoda to dla społeczeństwa, bo handel główny w rękach sprytnych żydów, a każdy Katolik kupiec jest pewnego rodzaju fortecą obronną tego działu majątku społecznego narodowego. 1)

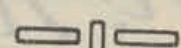
23 czerwca. czwartek południem T + 8° R. B. 744.

Cytryny kupowałem przed 6 tygodniami po 5 M. obecnie kosztują po 20. Wszystkie handlarki lichwiarskie podnoszą bez przerwy ceny powołując się na to, że Dolar lub frank podrożał, ale co nas obchodzi! Kto pokątnie dolarów, ten może ceny zmieniać, ale z tego nie wynika, żeby jajo mogło mieć być droższe! Wczoraj trześnie tete [illegible] po 200 zł za kilo

1) W młodości Jaworniczki był [illegible] członkiem koncertów chóralnych jako potężny a miły tenor. Później zajęty handlem i rodziną zupełnie zaniechał śpiewu.

R. i. P.

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

24 czerwca przed południem V t 140 R. 13 7/4 4
Zaczynam się przyzwyczajać, że marka
to fenig, halerz, a nawet mniej. Zaczynam
klientom liczyć po 100 do 1000 marek
za pojedyncze czynności adwokackie i
to bez wzruszenia — czyli z konieczności uczę się podbijania ceny. Inaczej
trudno wyżyć. Po raz pierwszy w życiu
zacząłem spisywać wydatki i dowiedziałem
że najskromniejszy wikt miesięcznie
kosztuje mię około 7000 do 8000 M. czyli
rocznie na brzuch trzeba zarobić ze 100,000 M!
Ileżby trzeba zarobić, gdyby się dodało koszta
na jedno ubranie marynarkowe (obecnie
20–30000 M!) jakąś bieliznę, buty etc..!
A obok tego jeszcze koszta opału, światła
(znowu prąd podwyższono do 45 M. za
kilowat-godz.) usługi, pisarki, potrzeb biurowych (wkładka do maszyny 250 M.) podatki
dodatki, składki, wkładki do towarzystw
rozmaitych — nie mówię nic o żadnych
teatrach, koncertach i zabawach, bo z tych
rezygnuję w czasach ogólnej nędzy.

Amerykanie objęli akcję dawania
średnim inteligentom, najpierw cenie
[illegible]) około 2000 obiadów po 10 M.
Obiady skromne — ale w zwykłych warunkach obecnych kosztowałyby po 100 M. – zamiast 10.
Nawet to wielkie dobrodziejstwo Amerykanów.
./.

W Ł

Nr 592.

Cena 20 f.

Bilet jednorazowego wstępu do

Zamku Królewskiego na Wawelu.

Prosimy nie pisać po murach, nie chodzić po rusztowaniach i nie niszczyć odnowionego.

5 Mp 26/6 1921

...ców, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Kraków, dn. 23. czerwca 1921.

WIELMOŻNY PANIE !

Uprzejmie zapraszamy WPana na posiedzenie komitetu przyjęcia wycieczki dziennikarzy nadbałtyckich - w sobotę 25. czerwca b.r. o godz. 12-tej w południe w prezydjum Magistratu na I p.

Z prawdziwem poważaniem

Prezes Synd. dzienn.:
dr. Beaupré

Prezydent m.:
J.K. Federowicz

Mieli przyjechać z Warszawy 26/6 i odpowiednio do tego zrobić przygotowania

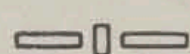
/-

Wczesnym rano 25/6 przyszedł telegram z głupiej Warszawki, że przyjeżdżają dziś 25/6 o 11 3/4 rano — Warszawa zawsze musi coś zbroić. Nie łatwo obiad wieczorem etc. przenieść o dzień naprzód, zawiadomić ciceronów etc.

15

25 czerwca 1921. sobota pochmurno T+16° R. B 747.
Zmarł Adolf Steinlecht (lat 80.) emeryt. urzęd-
nik Tow. kred. Ubezp. który przez długie lata
zajmował się ochotnie muzyką chóralną, był
jakiś czas dyrektorem Tow. śpiew. „Lutnia".
26 czerwca 1921 niedziela pogoda T+16° R B 748.
27. czerwca. poniedziałek pogoda T+18° R. B. 747
Mąka pszenna zdrożała ze 110 M na 150 Mp za
kilo, kotlet na 11 M. Wiśnie 240. M. kilo
28. czerwca wtorek — rano był deszcz z grzmotem
wypogodziło się T. + 16° R B. 747.
29. czerwca środa Święto SS Piotra Pawła pogoda
T + 15° R. B. 747.
30 czerwca czwartek pogoda T + 16° R B. 746.5
Cukier w paczkach doszedł do bajecznej
ceny 1000. M. za kilo! Orgia spekulacji waluto-
wej: dolar 1950 M — frank franc. 140 M. szwaj.
carski 220! Marka niemiecka 20-25 M. — nawet
Korona austryacka 2.70 M.!
Stare ziemniaki 40. M kilo — nowe 110. M.!
1. lipca 1921 piątek pogoda T. + 18° R. B. 747.
Dolar wyszedł na 2500 M frank na 200 M. pa-
nika.
2 lipca 1921 sobota pogoda T + 18° R. B. 747.
Dziś wieczorem maja być „wianki" na
Wiśle, od paru lat zaniedbane
3 lipca niedziela rano pogoda potem deszcz z grzmo-

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K. .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

16

Ranno. T + 18° R. B 746, popoł. + 11° R
B. 745.

4. lipca poniedziałek T + 12° R B. 745.
pochmurno – popołudniu ulewa

5. lipca. wtorek T + 13 R. B. 744. niepewna pogoda
Ryż, który był przed 2 miesiącami 58 M za
kilo, przed miesiącem 78 M. – dziś kosztuje
458. M.! Kawa 600. M. kilo.

6. lipca, środa, w nocy była ulewa, pochmurno
T + 13° R B. 745.

Mąka pszenna dziś 190 M za kilo.!!
Rządzić państwem to wielka sztuka –
ale lada dureń uważa się za "uskwalifi-
kowanego na ministra! A Sejm dobiera
nie najwytrawniejszego fachowca od koc
ale durniów "według klucza stron-
nictw"! Ryż skoczył na 193. M. za kilo!

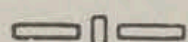
7. lipca. Czwartek wypogadza się T. + 13° R. B. 748. –
8. lipca. piątek pogoda T. + 15° R. B. 750. –

Zmarł Bolesław Biskupski, bibliotekarz
[illegible] XX Czartoryskich. + R. i. P.

9. lipca sobota, pogoda T + 17° R B. 752. –
10. lipca niedziela, pogoda niepewna T + 18° R. B. 751.
11. lipca, poniedziałek pogoda T + 18° R B 749.5.

Serce boli, jak wszystko zaczepia Skarb
Państwa, jakie do niego stawia żądania!

D<u>R</u> MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Ledwo nieliczna garstka zdaje sobie sprawę, że
zubożało i zmniejszone dochody – wszystko
chce żyć jak przedwojną, każdy urzędniczek
domaga się, aby żyć lepiej jak przedwojnie,
np. kancelaryjni, pisarze, mają pensye równe
konceptowym egzaminowanym urzędnikom i na równi z nimi stawiają coraz
nowe żądania, coraz mniej robią, ciągle
narzekają. Były lekarz powiatowy żąda
pary koni lub automobilu, były kapitan
trzyma wózek, pary koni na koszt państwa,
były urząd i komenda trzyma kosztowny
automobil i jeździ na wycieczki na koszt
Państwa. Za ~~[illegible]~~ austryackich czasów
miał w Krakowie auto tylko komendant korpusu – teraz mają że 200
automobili, którymi byle poruczniczek
rozbija się, zamiast iść po dawnemu
piechotą!! Dziesiątki niepotrzebnych urzędów,
urzędników i pisarzy narzekających i wciągających Państwo w wydatki. Trzebaby
wojsko i urzędy przetrzebić ogniem i mieczem, toby wydatki zmalały, inaczej
budżet nigdy się nie poprawi.

12. lipca Wtorek pogoda T + 21° R 63 B. 744 upał

Wczoraj przedpołudniem zabrano, Dr Bobrowskiego (miasta) (wczoraj)
agitatora socyalistycznego i Wielgusa
radcę sądowego, (kołtuna zwykłego u s
mniejszego zabiegać za swojemi interesami.




Kraków, dnia ....

...zajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.




owie.

.... l. ....

...ę .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

....

4 znaczki

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

ożenił się z wdową po rzeźniku Sakaleckim, więc chadecy za nim głosowali

Znowu podwyższono ceny przędzy i gazu.

W południe krótka ulewa z grzmotami

13. lipca, środa pogoda T+22° R. B. 745.

Żniwa rozpoczęły się już koło Krakowa. Będą chłopy mieli czem paskować. Jeżeli się nie sprowadzi pewnego zapasu zagranicznego zboża dla ustalenia pewnego maximum ceny, to chłopy będą więcej żądać, niżby kosztowało zagraniczne zboże.

14. lipca. czwartek pogoda T+23° R. B. 746.–
Święto Narodowe francuskie

15. lipca: piątek, pogoda, T+22° R.– B 749.

16. lipca sobota, pogoda, T+20° R.– B. 750.

Siedziałem w kawiarni z pewną panią, przy której dwie „urzędniczki" Towarzystwa Kraj. Kred. jedna miała pudełko pomadek (800 M.) druga zapłaciła kelnerowi dwie paczki papierosów (88 M. za 20 sztuk) [Każda miała po parę róż à 25 M.] Wszystkie wybierają się na świeże powietrze „na kilka tygodni".. Cena po 1000 M. dziennie!.. W bieżącym miesiącu dostały dodatek po 11,000 M ... To jest bieda! i muszą coś żyć tanio! Urzędnicy dostają także od czasu do czasu jakieś mniejsze, dodatki, pomimo tego mają [illegible] i – narzekają, że bilety kosztują 3000 – 4000 M – jakby je codziennie kupowali. Porto listów podwyższono na 5 M = dawne 5 h.!

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.

Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

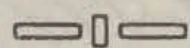
17 lipca niedziela pogoda T + 20° R B. 750

Pogodna niedziela ze zwykłym programem, przy=
jemnych dla tych, co mają pieniądze. Ci, które
w rogach grawa różne pestkyny, zabawy ogro=
dowe, wyjeżdżali do Niepołomic, Panieńskich
Skał itd ze skromną opłatą kilkunast
marek od osoby – składki po ulicach i plan=
tach ze zwykłą zbiórką na różne cele
- kompromis wszystko te same brednie osoby
z inteligencji, bo najlepiej płatni
- ścieżki, murarzy, kamieniarze, betoniarze
murarze, tragarzy etc centa nie dawały – ko=
biety postrojone w krótkich jak baletnicy
sukienkach wiotkich przez rozcięcia za
wysokich obcasach z laseczkami lub para=
solkami, żołnierze wszelakiej rangi, (każ
dy z dziewczyną) Żydzi, studenci, uczni=
powy po uczniowsku – dla rozmaitości
gromadki młodzi zamożnej zwiedza=
jącej miasto, żydówki z brylantami i złoty=
mi wózkami na szyi nazbyt
żydówki, andrzeje sprzedający papierosy,
zwracające samochody wojskowe i cywil=
ne. Restauracje i kawiarnie przepełnione.

18 lipca poniedziałek pogoda niepewna T + 20° R B. 747.

Upał się wzmaga. Na Sukiennicach
i kościele i w kawiarni obok, było wczoraj
przeszło 150 fiakrów i kilkanaście auto=
mobili!

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

19 lipca. wtorek, pogoda T + 24° R B 747. —
Słonina po 420 marek kilo, jaja po 11. m
mięso 180 m, siano 4000 m. za cetnar
mąka po 170–180 m za kilo.

20. lipca. środa pogoda T + 18° R B 747. —
Wiceprezydentów obrano 11/7, a ustawa o
ich wybieraniu ogłoszona dopiero 12/7 więc
posłada konstytucyjna, bo wybór był nieważny, a jeden z wybranych Welczus dał
wyższy ślub jałmuż Francuzom, co do którego
orzekli przeważnie, że jest nieważny, słowo
wiceprezydent Jajany ślub był nieważny.
Wic. nie chce się poddać nowemu wyborowi,
bojąc się o jego wynik, zwłaszcza Welczus,
który się poróżnił z socyalistami, którzy
mu głosowali. Obmyślono więc komedyę,
że dziś Rada będzie „konwalidować" wy-
bór zamiast unieważnić — co mojem zdaniem
nie będzie ważne, bo do unieważnić też, jak do
wyboru, należałoby wezwać w myśl Statutu
wszystkich radców pod rygorem utraty man-
datu, i komplet musiałby być taki, jak
przy wyborze.
Dzienniki nie mając referentów
fachowych ani znajomości gospodarki
miejskiej o tem wolą zabrać absolutny
wszelkiej polityce.

D[r] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

1.

25/VII 1921 posłałam do Red. Ilł. Kuryera Codziennego w Krakowie
wydrukowano 29/7 1921

Kilka uwag o uroczystościach „narodowych" i pomnikach.

Naród polski, mający tysiąc lat historji za sobą, mógłby na każdy dzień w roku znaleźć rocznicę godną uczczenia. Sam Kraków posiada kalendarzyk wydany w r. 1834 „Wspomnienia hist. Kr. na każdy dzień w roku", a od r. 1884 ileż rocznic przybyło! Dopóki nie mieliśmy niepodległości, obchody tych rozmaitych rocznic miały znaczenie symboliczne, jako jedyny sposób manifestacji ~~aspiracji~~ pragnień narodowych, jako dowód łączności dzielnic, jako protest przeciw zaborcom. Z chwilą uzyskania niepodległości, musi się zmienić charakter wszystkich narodowych. Wspomnienia z czasów niewoli zasługują na żałobne nabożeństwa, ale nie na wiece i pochody — należy przekreślić dawny żałobny przeważnie kalendarz uroczystościowy, a stworzy się powoli nowy, radosny, upamiętniający odzyskanie wolności i rozbudowę państwa polskiego. Należy odczekać, zerwać z codziennym szablonem. W ostatnich czasach mieliśmy dziwnej mody pochodów na Rynku i Błoniach, kil-

Że pozwan

win Krakowskiej Gazowni miejskiej zapłacić kwotę Kor. z 6% zwłoki od dnia

oraz zapłacić koszta niniejszego sporu w dniach 14 pod rygorem egzekucyi.

Pełnomocnictwo do L. prez. $\frac{9}{13/12}$

Koszta

1) Ułożenie skargi	K.	h.
2) krotny odpis i napis . .		
3) Stemple		
4) Ekspedycya i zanotowanie .	—	50 „
5) Porto zwrotne	—	10 „

DRUKARNIA „CZASU" W KRAKOWIE

kilkanaście akademij, wieczorków, kilka-
dziesiąt wieców i pochodów, aż doszło
do tego, że ostatnie pochody świeciły
pustkami a w całem mieście widać by-
ło ledwo kilkanaście brudnych cho-
rągiewek. ~~W dodatku~~ Każda taka „uro-
czystość" pochłania czas, pracę i nerwy
urządzających, wymaga pieniędzy na ogłoszenia,
bilety, ~~druki~~, zaproszenia, a w dodatku
każdy urządzający komitet zaczyna
działalność od tego, że wnosi owe...
dobre chęci, i wysyła deputację do pre-
zydenta o subwencję. W ostatnich
„uroczystościach" brakło już barwnych
banderyj i chorągiewek, gdyż ten pa-
trjotyczny współudział byłby już za
drogi dzisiaj...

W epoce braku chleba i odzieży
czas porzucić wydatki na rzeczy nie-
konieczne, czas zaniechać coraz no-
wych składek na różne pomniki,
zostawić to następnym pokoleniom;
czas uprzytomnić sobie, że jesteśmy
w porównaniu z zagranicą biedakami.
Mogą Anglicy i Francuzi stawiać
już teraz pomniki, ale nas na to
nie stać, naśladujmy ich w pracy, o-
szczędności, porządku, a nie w wydatkach
~~[illegible]~~ Co u nich

jest naturalną oznaką zwycięstwa, u nas
będzie tylko blichtrem. Przestańmy
być tylko naśladowcami. Powstał we
Francji frazes „Cud nad Marną" – za
nim w Polsce przełożono go jako „Cud nad Wi-
słą", (Zapewne zwycięstwo Sobies-
kiego pod Wiedniem będzie w nowo-
czesnym podręczniku nazwane cudem
a bitwa pod Chocimiem cudem nad Dniestrem i.t.d.
Dunaju ?) – zrobiono w Anglii i
Francji „Grób żołnierza nieznanego",
dalejże, robić go i w Polsce! Zamiast
imitować ~~małpować~~ zagranicę i chować „nie
znanego" żołnierza, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ przy którego grobie
każdy może powiedzieć: może to jest
był drab, lub tchórz zastrzelony w
~~ucieczce~~ lepiej obróćmy siły i ofiarność na
cele więcej praktyczne. F.
Dajmy więc pokój nowo obję-
ciemu projektowi pomnika
nieznanego żołnierza!

Dr Klemens Bąkowski

Kraków 24 lipca 1921.

~~Budujmy~~

F Pamięć zwycięstwa i kości armii pol-
skiej ma być uwieczniona budową Mu-
zeum Narodowego. 7

21 lipca. czwartek pochmurno T+17° R. B. 744.

22. lipca. piątek dżdż. pogodnie T+16°R B 747

Rada miejska uznała wybór wiceprezydentów z 11/7 za ważny. Kompromitacja pozostanie, a pod względem prawnym będą mogli ewentualnie kwestyonować ważność aktów prawnych tych wiceprezydentów.

Wolny handel, za którym tak walczono, na razie wyprowadza tylko zwyżkę cen. Póki nie będzie podaży większej jak konsumcya, będą konsumenci musieli płacić żądane ceny.—

23 lipca sobota pogoda T. + 17° R B 745

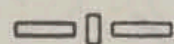
Borówki po 40 M za litr — jedyna jagoda jaką jadłem, bo o porzeczkach, malinach, truskawkach ani marzyć, tem bardziej o wiśniach, trzebaby po kilkaset Mk za kilo dawać. Kiełbasa 420 M kilo, mięso koło 200. i t.d.

24. lipca, niedziela, upał, w cieniu 24°R. B 744
w słońcu 31.°R chwilami i więcej!
w cieniu wieczorem 27°R!

25 lipca, poniedz. upał T+ 28°R B. 749.

Oglądnąłem kościół Jezuitów we wnętrzu: dysharmonia kolorów, materyałów i proporcyj, szczegółem brak większej finezji np. balaski pod wielkim ołtarzem brzydkie słupki. Gdyby cały kościół polakierowano na biało, toby robił lepsze wrażenie. Szkoda pieniędzy na te marmury, ale których nie umiano użyć.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

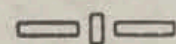
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

26. lipca wtorek upał T. + 28.° R. B. 749
~~Zelazek~~ jest dalej przedmiotem handlu i targów.
27. lipca. środa upał T + 24° R. B. 748.
(-28°)
28. lipca czwartek upał T + 28° B 745.
Narzekają na brak deszczu – gdyby
popadał, uzyskaliby że nie mają zebrać
pszenicy... Brak pasz, byle chociaż
na pół morgi, na parę krów i konie
paskuję mlekiem, krowy sprzedać nie
chce, choć nie ma jej co dać żreć, wszystko
~~brak~~ mowa. Bydło i konie mają
chłopi teraz dwa razy tyle co przed
wojną!
29. lipca piątek upał T + 28° R B. 743. –
Dawno nie pociliśmy się tak, jak w ostatnich dniach. Upał dosięgał w słońcu do
50.° C. Wieczorem o 9 było 28° R
30. lipca. sobota pochmurnie, w nocy o 3. był
5 minutowy deszcz T + 22° R B 747.
Woda w wodociągu jest do 10 g. rano i popoł.
od 6–7 – zresztą trzeba pić czystą wodę. Lodu
nie ma – bo właściciel fabryki lodu Szadeg
Kosobucki postarał się, iż przeszkodzi zakazał w zimie zwozić lód z rzek i stawów

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

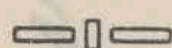
do Lodowni jako „niezdrowy" aby nie robił konkurencyi p. Kosolendzkiemu – tenże jednak sprzedał spólnikowi żydowi fabrykę, a żyd przerzucił się do antyquariatu i lodu nie robi. Anegla lodownia robi tylko 3 razy w tygodniu odrobinę, bo potrzebno nie ma amonieku – więc na ogół lodu nie ma, i nie ma czem oziębić trunku, mleko kwasi się, masło topi w upale.

31 lipca niedziela pogoda T + 24° B 749.
Od paru dni nie można dostać białej kawy bo mleko dla kawiarni lodowni kiśnie w upale.

1. sierpnia 1921 poniedziałek. pogoda T + 22° R. B. 749
Mleko po 70. marek litr, masło 900. M za kilo ordynarne jabłka 150. M za kilo rtd.
Zdawało nam się w chwili pokoju Wersalskiego, że nasze utrapienia wojenne się skończą – tymczasem rosną one dalej coraz bardziej. Kiedyż się to skończy?

2 sierpnia wtorek pogoda T + 25° R. B 749 upał
Franciszkanie wynaleźli sobie 700 lecie tercyarstwa i sprowadzili do 20,000 bab i dziewcząt na ten jubileusz. Mogłyby to zrobić po zbiorach i młocce. Dominikanie ni porazdrościli, więc urządzą sobie koronacyą M. Boskiej...

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

3 sierpnia środa w nocy było 15° R przedwczoraj w poł. 22° teraz 27° – B. 748 pogoda

4 sierp. czwartek upał T+25°R B. 748.5.

Popołudniu ulewa z grzmotami potem deszcz ochładzający.

Mleka nie ma zupełnie w handlu, tu i owdzie przyniesie kobieta jakąś odrobinę, to ludzie licytują sami w górę cenę

5. sierpnia piątek, deszcz drobny, T+16°R. B. 752.

Na 8 (3) sierpnia zapowiadają rozstrzygnięcie kwestii Szląska Górnego przez "Radę Najwyższą"!

W Rosji głód, żebrzą o pomoc Europy bo pod bolszewickim rządem stanęły fabryki i wszelka produkcja – 30 milionów głoduje!

Od południa wraca pogoda.

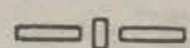
6. sierpnia sobota pogoda T.+16°R. B. 748.

7. sierpnia. niedziela niepewna pogoda T.+20°R. B. 744.

8 sierpnia poniedz. pogoda T+20.R° B. 742.

Dziś ma Rada Najwyższa orzec o losie Szląska – oby raz załatwiła a pomyślnie dla nas! Niestety interesa Anglii i Włoch przeważają nad poczuciem sprawiedliwości i zdaje się że znowu Traktat Wersalski będzie zignorowany, jak co do Fiumy,

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h ...... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... h ...... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

NADZWYCZAJNE WYDANIE.

Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 10 Mk

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: W Krakowie . . . Mk 270·— Na prowincyi . . Mk 300·—

ILUSTROWANY
KURYER CODZIENNY

Kraków, środa 10 sierpnia 1921.

Lloyd George zgodził się na podział obszaru przemysłowego.

Doniosłe oświadczenie Brianda.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 sierpnia (Z). Paryż, 9 sierpnia, godz. 12 w nocy. Wieczorem po posiedzeniu Rady Najwyższej, Briand przyjął grono dziennikarzy i oświadczył im, że spodziewa się, iż **w kwestyi górnośląskiej dojdzie do porozumienia.** Na zapytanie **w sprawie poglądu Lloyda George'a na niepodzielność okręgu przemysłowego, oświadczył Briand, że zapatrywanie to zostało porzucone i że rzeczoznawcy otrzymali polecenie wytyczenia linii granicznej dzielącej trójkąt przemysłowy.** Są powody do przypuszczenia, **że linia ta będzie zbliżona do projektu Sforzy.**

„Temps" twierdzi, **że granica polsko-niemiecka na G. Śląsku będzie biegła wzdłuż Odry do Raciborza, a następnie na wschód od Ujazdu i Wielkich Strzelec w ten sposób, iż Lubliniec przypadnie Polsce.** Obszar w ten sposób przydzielony Polsce posiadałby 50 i jedną dziesiątą procent głosów, oddanych za Polską, a 49 i dziewięć dziesiątych procent za Niemcami. Większość polska wynosiłaby w tym wypadku 23.319 głosów Powstanie jakiejś Nowej Alzacyi i Lotaryngii na Górnym Śląsku byłoby możliwem wtedy, gdyby Niemcom przyznano całe zagłębie.

Rzeczoznawcy pracują nad kompromisowym podziałem Górnego Śląska.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 sierpnia (Z). Paryż. Pod koniec obrad wtorkowych **wezwano rzeczoznawców do ponownego rozpatrzenia sprawy.**

Specyalnie **polecono rzeczoznawcom uwzględnić te gminy, oddzielenie których od wielkich gmin miejskich jest niemożliwe ze względów gospodarczych i topograficznych. Zalecono rzeczoznawcom również uwzględnić znaczenie linii kolejowych** i stwierdzić, które z nich są niezbędne dla danego obszaru.

To postanowienie zmienia wskazówki dane rzeczoznawcom po mowie Lloyda George'a.

W kołach zbliżonych do Rady Najwyższej wyrażają się, że **dzisiaj komisya rzeczoznawców opracuje wspólny kompromisowy wniosek, który natychmiast będzie przedstawiony Radzie Najwyższej.**

Rozstrzygnięcie przed niedzielą.

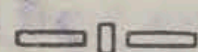
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 sierpnia (Z). „Gazeta Warszawska" dowiaduje się z Paryża, że jutro nie będzie omawiana sprawa górnośląska, lecz kwestya bliskiego Wschodu. W tym czasie obradować będzie Komisya rzeczoznawców, Lloyd George miał oświadczyć, że w niedzielę powraca do Londynu.

Naczelny red. i wyd. Maryan Dąbrowski. — Odpow. red.: Jan Stankiewicz. — Drukarnia „Ilustr. Kuryera Codz." pod zarządem Leonarda Zabłockiego.

[illegible] zabraniania zbrodniarzy wojennych.
Wiatr silny cały rano
9. sierpnia. Wtorek pogoda T + 20° R B 744
Z Rady Najw. nie ma decyzji – ogólnikowo o różnych projektach.
10. sierpnia, środa, pogoda T + 23° R B. 747.
Masło 800 M. kilo, jajo 15 M. sztk. Na dziś zwołują socyaliści wiec przeciw drożyznie handlowi jako rzekomo powodowi drożyzny.
11. sierpnia, czwartek pogoda T + 22. B. 742.
Kawa 800.–900. M. za kilo, mleko do 60 i 70 M. za litr!
Popołudniu i wieczorem 28° R w cieniu!
12. sierpnia piątek pogoda T + 30° R B 742. upał tropikalny. – Popołudniu o 5.: T + 30° R w cieniu, barometr 736. wieczorem + 28° R
13. sierpnia, sobota pochmurno T + 19° R B 735
Nad ranem o 5 przeszła chmura z grzmotami i drobnym krótkim deszczem. – Na przemian
14. sierpnia, niedziela, raz deszcz, raz pogoda, T + 13° R deszcz i pogoda
B. 742.
15. sierpnia poniedziałek Święto Wniebowzięcia M. B.
pogoda. T + 16. R. B. 745 potem 744.
16. sierpnia wtorek T + 16° R B. 746, pogoda
Owoce przeciętnie po 200. M. za kilo. –
[illegible] dalsza zwłoka ze Śląskiem przez odesłanie sprawy do Ligi Narodów! (gdzie Anglia ma większość!)
./.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Księgarnia Czarneckiego wydaje obecnie IV wydanie mego „Zamku Krakowskiego"

Gdy w r.1905 wojsko austryackie ustąpiło z pałacu na Wawelu, oddając go w posiadanie kraju, gdy całe tłumy zaczęły zwiedzać opuszto-szałą siedzibę królewską, nie mające żadnej książki o Wawelu, która by im za objaśnienie służyły, napisałem wówczas szkic historji zamku Krakowskiego (w 8 dniach), zaokrąglając rozprószone w literaturze wiadomości w jedną całość, jako pierwsze wydanie tego przewodnika, a szkic ten odpowiednio w miarę przybywających wiadomości i wykopalisk rozszerzyłem w następnych wydaniach. Zebrawszy znane wówczas już szczegóły o starożytnych budowlach kościelnych na Wawelu, wyraziłem przypuszczenie, że te budowle wprowadziły materyał kamienny i w świeckie budowle na Wawelu.

W r.1909, opisując " Podziemia Wawelu / Rocznik krak. T.XI str. 65 -76/ twierdziłem, że już przed Kazimierzem W. były murowane części zamku, skoro są reszty dolnych murów romańskich koło Kurzej stopy i skoro w XIII i XIV wieku już mieszczanie murowali domy, zatem trudno przypuścić, aby panujący nie wymurował sobie murów i mieszkania bezpiecznego na zamku, etc.

Natomiast Dr. Tomkowicz w dziele swem o Wawelu / 1908 r./ utrzymuje, " jeżeli w r.1265 struktura zamku wystawioną została z drzewa, to wnosić wolno, że budowy poprzednie nie musiały być z lepszego materyału " / str.24/ dodając sceptycznie, że " ślady muru romańskiego koło Kurzej Stopki, o ile nie są resztkami budowli kościelnych, to mniej więcej w XIII, w, istniały już jakieś murowane budynki mieszkalne lub obronne na zamku, ale gdy reszty ich nie wychodzą nad poziom, wolno przypuszczać, że były to tylko substrukcye murowane na których wznosiły się budynki drzewiane " / str.27/

Roboty wykopaliskowe prowadzone obecnie energicznie przez kierownika odbudowy Wawelu prof. Bohusza potwierdziły, zupełnie moje dawne przypuszczenia, bo znaleziono nie tylko reszty starożytnego kościółka Sw. Feliksa / zob .str.28 .57 - 62- 67/ i bazyliki za katedrą / zob. str.22 i 62 /. ale i mury z innych budowli na wschód od bazyliki, tudzież reszty starego muru obronnego od strony ulicy Kanoniczej z basztą / zob str.24 i 53 /, dowodzące, że na sto i dwieście lat przed Kazimierzem W. były na Wawelu murowane także świeckie budowle, a dalsze wykopy pozwolą nawet na zrobienie planu

pierwotnego zamku.

Hojne w ostatnich czasach dary na odnowienie Wawelu / cegiełki/ pozwolą nietylko odnowić Zamek ale i odbudować jego prawdziwą historyą przez poszukiwania, których przedtem dla braku funduszów nie było można robić. Poszukiwania te nie są tylko zaspokojeniem ciekawości, lecz pracą nad odszukaniem historji cywilizacyi Polski z czasów tych, z których nie ma pisemnych wiadomości, a dotychczasowe rezultaty cofają naszą historję o jaki wiek albo więcej wstecz, wskazując wpływy nie tylko z zachodu, jak dotychczas przypuszczano, które do nas się dostawały. Społeczeństwo które w X i XI wieku budowało z kamienia, było już znacznie w cywilizacyi posunięte. Oby dalsze " cegiełki" płynęły jaknajliczniej, a niedługo doczekamy się odnowienia Wawelu i uzupełnienia historji naszej z głębokiej przeszłości.- Liczba „cegiełek" po 30000 M. przekroczyła dziś sześćset! Tak to teraz ludzie mają pieniędzy w bród.
17/8 1921 [illegible]

~~Pod~~ wieczór deszcz

17. sierpnia środa, deszcz, T + 15° R. B. 748.

Myśliwi narzekają, że jeden Kadmek kosztuje 40. M.! — Wyczyszczenie komina kuchni. 50 M. —

— Popołudniu pogoda. —

18. sierpnia czwartek, deszcz T + 13½° R. B. 747.

Złoto płacą po 1000. M. za gram! — dolar 2400.!

Pieczywo znowu podrożało: mała bułka 12. M.

19. sierpnia piątek, pochmurnie T + 12° R. B. 748.

Umarła żona Piłsudskiego — odwożą ją do Wilna. P. naczelnik nie żył z nią od paru lat. Podobno była baba brzydka i brudna. Potem pogoda.

20. sierpnia, sobota pogoda T. + 17° R. B. 747.

21. sierpnia, niedziela pogoda T. + 17. R. B. 744. —

22. sierpnia poniedz. pogoda T. + 15° R B. 744.5

23. sierpnia, wtorek, pogoda T. + 16. R. B. 746.

Znowu strajki kolejarzy w Wielkopolsce, tramwajarzy i metalowców w Warszawie, potem zapewne nastąpią inne.

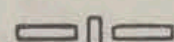
Za naprawę facjaty mej kamienicy (cynkowanie około 3. m² i zaprawie pomalowanie około 20. m²) żądał p. Janas 25,000. M — w obecnego musiałem zrzec się estetyki i czekam lepszych czasów.

— 24 sierpnia, środa, pogoda, T + 18° R. B. 748.

25 sierpnia, Czwartek pogoda T + 18° R B. 745.

Umarł po krótkiej chorobie w młodym jeszcze wieku (zdaje mi się 38 lat) .

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Andrzej Bończa artysta teatr. Komik zna-
komity i bardzo inteligentny reprezen-
tant ról charakterystycznych, [illegible] się
jak każdy komik i do ról bohaterskich
w których inteligencyą wygrywał po-
wodzenie, ale właściwym jego żywiołem
były role kameralne. Miewał wykłady
o dykcyi i deklamacyi a Uniwersytet
Krak. zrobił go lektorem tego przed-
miotu (szkoda że profesor wymowy
co dzieciąt słów dodawał: „panie
dobrodzieju", co efekt psuło.) Tak
zwykle pacześ z kwaśna do warszawy,
która może więcej płaci niż Kra-
ków. Wielka szkoda dla sztuki tea-
tralnej R. i. P.

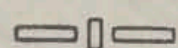
26 sierpień. piątek pogoda T+18° R. B. 743.

27 sierpień sobota pogoda T+15° R. B. 750.
(popoł. 5 minut deszczu)

Wszyscy urzędnicy upominają się o podwyżkę,
wszyscy — a każdy był lub jest na urlopie
14–30 dni „na świeżem powietrzu" — a to świe-
że powietrze kosztuje co najmniej 1000. M.
dziennie! Widocznie więc nie jest tak źle
urzędnikom.

Fala strajków wybuchła znowu w wielu
warsztatach i drukarniach. Będzie się znowu
dodrukować banknoty itd. ... in infinitum.

D[r] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

28 sierpnia niedziela pogoda T+20°R B:749

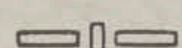
29. sierp. poniedz. pochmurno T+16°R B:745

W Kr. jest urzędowo 25% żydów, z ukrywającymi się może 30% – a na plantach, kawiarniach, w restauracjach i teatrach widzi się 95% żydów! Zyski wojenne wpłynęły głównie do ich kieszeni.

30. sierpnia. wtorek pogoda T+18°R B.742.

Poszukiwania, za mieszkaniem doprowadziły do tego, że chcąc je dostać płaci się ½ mil. pm lub milion lokatorowi za wyniesienie się z mieszkania! To nie plotki, ale rzeczywistość, znam kilka wypadków, gdzie lokatorka dostała za meble" i wyprowadzenie się po pół miliona (meble kupione przed wojną za 1500–3000 kor.!). Szczególniej Banki i Spółki Akcyjne płacą niesłychane ceny, aby uzyskać lokal. Jedyny ruch budowlany dotyczy budowy Banków, Spółek Akc. i fabryk. Bank Małop. w Rynku wybudował III piętro podobnie robi Bank Ludowy na Basztowej. Kasa Pożycz. buduje się na Kleparzu Gmach (cegła po 15 m. sztuka!) W okolicy buduje się około 25 fabryk, ludności przybywa, ale domów mieszkalnych nic. Powtarzam ciągle, że pierwszeństwo budowania się powinno być tu, raczej, bo lepszy rydz jak nic.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

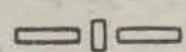
Z poważaniem

Popołudniu i w nocy deszcz

31. sierpnia środa, pogoda T + 12° R. B 751.

Znowu jak na komendę wszystkie ceny idą zra-
zu w górę. Urodzaj niebywały, a wielmy chłop-
skie podnoszą ceny. Płacą z morgi po 60–120
m. a zbierają za 150,000..! Ustawa nie pozwa-
la podwyższać chłopom więcej jak 3 krotnie
czynszu, a dawne dzierżawy opiewały na 30–50
M. więc właściciel dostaje bagatelę, a chłop
zaś kupuje z jego ziemi, nie wolno też czyn-
szu wymówić sołtys w zborze! Chłop zbiera
np. 8 cent. z morgi to dostanie za nie
80000 M. a płaci dzierżawy tyle, co nic.
Sprzeda parę jaj i już czynsz zapłacony, dru-
gich parę jaj na podatek – a tysiące do
skrzyni! Nie mogę pojąć, jak socjaliści
mogli zgodzić się na ten zabór czynszu w
ziemskich dzierżawach, kiedy to wyłącznie na
szkodę niebożąt konsumentów. Nie-
nawiść do „panów" odbiera im dziedziców z dwo-
rów, a jedynie „panowie" wydzierżawiają się z-
niezapłaconych po jakichś takich cenach. —
Kanonicy krak. wypuścili swe wsi
pod wagą w długoletnie dzierżawy,
dzierżawcy robią majątki, a kanoni-
cy nie mają za co sprawić sobie
sutanny i kapelusza, bo wieś dziś
znaczy parę tysięcy czynszu rocznego
który powinien być 10 razy wyższy.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h ...... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... h ...... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Marka spada ciągle w wartości – jesteśmy na równi pochyłej i lecimy w przepaść, jeżeli coś nagle się nie zdarzy.

1 września 1921 czwartek, po południu T+10° B. 751.

Dziś zniesiono namiestnictwo z powodu otwarcia urzędowania „województwa" Krak. Namiestnictwo Galic. obejmowało za wielki obszar, musiało być podzielone, utworzono więc 4 wój. (Później trzeba będzie zmienić granice ich, ale raz złączyć części Królestwa z Małopolską) Wojewodą Krak. został Gałecki. Znam go od studenta, przeszedł karyerę urzędniczą od praktykanta do ministra i namiestnika (Gener. delegata) powinien więc znać służbę i być dobrym „urzędnikiem". Jako charakter – nieszczególny. Zapamiętał to, co „mówią", a co może być „plotką", był zawsze tak zwanym „lizusem", schlebiał mocniejszemu, teraz idzie we wszystkiem na rękę „prezydentowi min." Witosowi i ludowcom, na prośby byle chama – posła przenosi urzędników z miejsca na miejsce, aby mieć plecy w ludowcach. Jeżeli inna partya kiedy zapanuje, będzie jej służył. Urzędnik powinien słuchać przełożonych

Otwarcie województw.

Kraków 2 września

(PAT) Wczoraj przed południem odbyła się w sposób uroczysty inauguracya województwa krakowskiego. W katedrze na Wawelu odprawił o g. 10 rano na intencyę województwa uroczyste nabożeństwo X prałat Krupiński. Udział w nabożeństwie wzięli: książe biskup Sapieha z kapitułą katedralną, wojewoda Dr Kazimierz Gałecki, naczelnicy wydziałów województwa pp. Kowalikowski, Löbl, Szymański, Dr Momidłowski, dyrektor [illegible]dek, starosta krakowski Bal, starosta podgórski Rawski, oraz urzędnicy województwa i starostwa krakowskiego. Nadto przybyli rektor uniwersytetu Dr Nowak, dowódca miasta jen. Kostecki, wiceprezydenci miasta Rolle i Wielgus, prezydenci sądów i przedstawiciele prokuratury, reprezentanci władz państwowych, prezes Rady powiatowej Skrzyński, prezes związku ziemian Stanisław Konopka i w. i.

Po przybyciu do gmachu województwa przy ul. Basztowej zgromadzili się w salonie wojewody urzędnicy województwa oraz urzędów podległych województwu. Wojewodę krakowskiego Dra Kazimierza Gałeckiego powitał naczelnik wydziału p. Kowalikowski następującemi słowy: Tworząc obecnie województwo krakowskie, nawiązała Rzeczpospolita nić tradycyi naszej wielkiej przeszłości. Instytucya województw rozwijała się przez wieki i rozkwitła w erze potęgi Rzeczypospolitej. Przeżyła ona nawet upadek Polski bo choć ograniczono Polskę kongresową, wskrzesiła województwa. W r. 1863 w skrytości przed najeźdźcami tworzono wojewodów powstania. Poprzednicy Twoi za czasów Rzeczypospolitej zajmowali pierwszorzędne miejsce w senacie. Witamy Cię dzisiaj na tem zaszczytnem stanowisku i życzymy Ci, abyś pracą, rozumem, znaną Twoją pilnością, znajomością i umiłowaniem spraw społecznych, zyskał sobie powszechne uznanie. My, jako podwładni Ci współpracownicy, będziemy się starali wspomagać Cię w pracy, przykładając się w ten sposób do dobra ukochanej ojczyzny. Szczęść Ci Boże w prastarym Krakowie, duchowej stolicy naszej ukochanej ojczyzny.

Na serdeczne powitanie wojewoda Dr Gałecki odpowiedział: Nie bez wzruszenia obejmuję urząd wojewody krakowskiego. Historyczny splendor niby aureolą okala ów posterunek, tem większych starań, tem usilniejszych zabiegów dołożyć należy, by nie uszczuplić tej dostojnej puścizny dziejowej. Trudne zaprawdę i jakże odpowiedzialne zadanie zwłaszcza w tych frasobliwych czasach, kiedy ojczyzna niedawno oswobodzona, ciągle jeszcze zmaga się z trudnościami zarówno zewnętrznemi jak i wewnętrznemi. Dopomódz jej w miarę możności do pokonania przynajmniej tych drugich, jakiż cel wzniosły! Serdecznie i szczerze wdzięczny wam jestem kochani panowie że wyraziliście tak ochotną gotowość poparcia mnie swą współpracą w dążeniu do tego celu. Ufajmy, że go przy pomocy Pana Boga osiągniemy. Wspólnemi siłami stwórzmy tutaj u stóp Wawelu ostoję prawa i ładu, a dobrze zasłużymy się tradycyi i misyi, jaką nam poruczono. Sądzę, że będę wyrazem uczuć Panów, wznosząc okrzyk: Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita! Niech żyje Najdostojniejszy Naczelnik Państwa! Niech żyje Sejm! Niech żyje rząd!

Okrzyk ten powtórzyli zebrani z zapałem.

Wojewoda Dr Gałecki z okazyi inauguracyi województwa wysłał depeszę do naczelnika państwa, prezydenta ministrów, ministra spraw wewnętrznych oraz do marszałka sejmu. na [illegible]

Kraków, dnia ....

Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

dnia .... l. ....

.... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

....

wyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

u ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

onsygnacyi.

Z poważaniem

Drukowane w Kurjerku Krak. z 4/9 1921 36

Ingres

JW.Wojewody Krakowskiego

die 1 Septembris A.D. M C M XXI

/ ze starego rękopisu wypisał Dr.Klemens Bąkowski /

Rankiem odmówiwszy pacierze ubrał się JW.Wojewoda w lity kontusz brokatowy,przepasał zacnym pasem słuckim z karabelą damasceńską przy boku,a przegryzłszy małego schaba po gorzałce włożył kołpak senatorski i wsiadł do kolasy poszóstnej.

Na przedzie szedł piechoty łanowej ufiec,item 20 hajduków w barwach JW.Wojewody,a za kolasą konno JMC panowie dygnitarze ziemscy,na końcu zasię banderja paskopiastów z dóbr JW.Wojewody i tak jachali z wielką paradą do katedry.

Po ulicach porządek trzymali trabanci cudzoziemskiego autoramentu przez Angielczyków wyegzercytowani w pruskie kaszkiety ubrani. W katedrze zasiadł JW.Wojewoda primo loco,obok JW.Podwojowedzi Kowalikowski,item JMC Starosta Bal,item JW.Kostecki komendant,item marszałek Sejmiku krakowskiego JW.Skrzyński,item magnificus rektor Nowakus,item protomedicus med.Dr.Momidłwski,item z plebsu dwaj wiceprezydenci miasta,bo prezydent pojachał na peregrynacją,aby się z humorów i flegmy kurować. Za dygnitarzami zgromadziły się cechy i porządki miasta.Celebrował JM.ks.kan.Krupiński w obec JW.księcia Biskupa i prześwietnej Kapituły. Po nabożeństwie i aspersyi wodą święconą,tymże porządkiem jako do katedry,udali się wszytcy z powrotem do siedziby JW.Wojewody,a po drodze rozrzucano między plebejuszów medale na ten pamiętny ingres z srebra i miedzi wybite.

Przybywszy na pokoje JW Wojewody stanęli wszytcy tym,jako w katedrze ordynkiem,za nimi dworzanie,sekretarze,skryby i skrybianki,poczem JW Wojewodzi taką miał oracyą:

Kiedy w tych desperowanych terminach, po tylu nieprzyjacielskich inkursyach i wojnach Rzplta odrodzona przodków odwieczny urząd w Twoje JW-Wojewodo złożyła ręce, wszechmocnej to P.Boga prowidencyi i roztropnej rządu przezornosci przyznać powinniśmy. Znane są znamienite Twoje na horyzoncie Rzptej błyszczące zasługi.Na młodosci Twej jeśli oko obrócimy lata, z których, jako ze wschodu słońca o przyszłym zachodzie konkludujemy,bez inwidji przyznać musimy, że je naprzód w domowych progach wśród roztropnych preceptorów zaprawiwszy,potem w Akademii i cudzoziemskich krajach uformowawszy, publiczne funkcye, ktore nie honorów i godności ambicyą wiedziony , ale mając respekt na samo bonum publicum z roztropnoscią i dowcipem sprawowałeś. Witamy cię na tym senatorskim krzesle i życzymy,abyś za nieba osobliwym faworem a niebieskich planet influencyą bystrem w słońce sławy patrzał okiem, służąc Rzpltej na tym urzędzie , na którym tyle antecessorow dobrze jej się zasługiwało , a wszytcy subalterni magistratus będą Ci adjuwamentem, iżby równo z dobrem Rzpltej przymnożyła ci się sława, a Opatrzność sędziwym opatrzyła wiekiem, dodając do niego swoje szczęsliwe wotum, ktore wiekować będzie, gdy ta cnota, ktora szczodrą jest lat dispensatorką nie skąpym wyleje się zdrojem, na co czeka Rzplta, aby to rzeczywistem oglądać mogła wzrokiem, na co teraz nadzieji jeno patrzy astrolabiuszem -!

Ktoremu odpowiadając zabrał głos JW Wojewoda:

PO łaskawym ex magistratus ordine do mnie zawołanym głosie muszę ja wdzięcznym przemowić językiem, aby za ten honor i rekognicyą wdzięczność eksprymować. Wielki splendor na mnie spłynął i fortuna w złotej nawie żagiel ku mnie swój rozpięła, gdy mię wysokiego Urzędu udarowała prezentem, konferując krzesło wojewodzkie, na ktorem tylu antecessorow dobrze Rpltej się zasługiwało, a to ich exemplum, z którem wejść musim w paragon, wkłada na nas tem więtsze obligacye, gdy nawa Rzpltej wśród rozbujałych fluktów wytrawnej sternika i załogi potrzebuje ręki.Sterując do portu szczęśliwosci Rzpltej wdzięcznym akceptuję słowa JW Podwojewodziego afektem,iż omnes magistratus będą mi adjuwamentem, z którym sine dubio wszystkie do fortunnego dobijemy portu, ~~~~

zbudzieną
~~[illegible]~~ w starożytnej chwały fundamentum prawa, ~~prawa~~, porządku i szczęśliwości szlach. stanu rycerskiego, sławetnych municipiów, pracowitych kmiotków, i wolnych commercyów i manufaktur, czego wyrażając głos podnoszę: Vivat Rzeczpospolita!"

A wszyscy pokrzykiwali często: Vivat Rzplta! potem rozochocony JW. bając mało zawołał: Vivat Rząd! Ten okrzyk z mniejszym przyjęto gustem i tylko JW. Podwojewodzi i paru dworzan bąknęło: Vivat rząd!

A potem wytoczono beczki miodu na rynek i fetowano zewsząd, co plebs wielkim przyjęła aplauzem, po zachodzie słońca zaś podejmował JW. Wojewoda znacznym ~~wielkim~~ sumptem na swoich pokojach bardzo wielu gości, co się osobno opisze.

K. B.

38

ale nie partyi rządzącej. Przyszłość pokaże resztę.

Żebractwo „dziesiątkiarzy" znalazło znowu tu jedno źródło: stworzono „biuro prasowe" (!) wojew. i jeden ze skrobipiórków dostał posadę, zapewne parę tysięcy lub więcej i trzyma naście miesięcznie, bo my w Polsce jesteśmy teraz bogaci, mamy dużo pieniędzy...

Dlatego bułka zdrożała dziś z 12 na 18 marek, ~~[illegible]~~ na 800 m. i.t.d....

2. września piątek pogoda rano 10° R 63.748.

Porto od listu podwyższono na 10. M.! Jeszcze a zedawna więc relacya, że dawna Marka równa się fenigowi lub halerzowi. Tylko podrożono o 100 %

3 września sobota pogoda T + 16° R 63 746.

Dziś otwierają „operę" – Hrabinę Moniuszki. Niepoprawni optymiści wierzą w utrzymanie opery, gdy według zwykłych obliczeń potrzeba na to 300,000 M. dziennie! Dopłaci znowu miasto parę miljonów, a opera w łeb weźmie.

4 września niedziela pogoda T + 15° R 63.747

Umarł nagle Karol Markus, b. majster ślusarski, dorobiwszy się uczciwą pracą i inteligencyą pewnego majątku, oddał interes zięciowi a sam chory na serce, wypoczywał starość jako właściciel domu z ogrodem na ul. Starowiślnej, obok teatru Nowości „Artyści" /.



D[illegible]Y

Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Nawozi[?] wybrali[?] kraść mu owoce z ogro-
du, a gdy ich chciał Markus wypędzić, pobili
go co wywołało w nim atak apoplektyczny.
Pokój o Markusie, bo był raczej oka-
zem inteligentnego rzemieślnika. Rze-
mieślnicy krak. są podejrzanymi, jedni
[illegible], drudzy [illegible], trzeci niekultu-
ralni średniego umysłu, dla spraw publ.
nie mający interesu – cóż z nich por-
ządna ambicya wypycha się do rady
[illegible] i na zgromadzenia i pleców[?] przy
po ~~[illegible]~~ wypychali się naprzód szukając
zarobku[?] i znaczenia Koralewskiego ex-
[illegible], Wielkiego [illegible] itp. a ~~nie~~
Markus poczciwy do rady m. wybrany,
gdy mu nie szedł na rękę [illegible] war-
tość interesu miasta, stracił u nich popularność
był im za inteligentny i za bezinteresowny nie dali mu
głosów przy drugim wyborze, o co się zresztą
nie ubiegał, zapatrzony bardziej na zdro-
wie. Wielka szkoda Markusa, brak nam
właśnie takich solidnych, umiejętnych
przemysłowców R. i. P.

5 września. poniedz. pochmurno T + 14° R. B 745

6 września wtorek pogoda T + 16° R. B 749.5.

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....

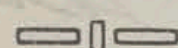
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

6/9 Dwudziestokoronówka złota płaci się 49500 Mp!
126 miljardów marek wydrukowano do
daty. Chciały to przekreślić a nawet zapła-
cić – to nic nie pomoże, bo drukuje się
dalej po 7 miljardów miesięcznie, gdyż
rozchody państwa są 3 razy wyższe jak
dochody. Nie ma ratunku jak obre-
zać dziesiątki miljardów budżetu w
wydatkach a podnieść podatki, inaczej
egzystencja nie możliwa. Tak samo pry-
watny musi skalkulować jeżeli wy-
daje 400000 M. a ma dochodu 100,000.
Marnotrawcy się dają pod przemocą, trze-
ba kurateli. Znieść połowę ministerstw,
oddalić połowę urzędników, znieść urzędy
zbyteczne i rozmaite inne, wszystko ogra-
niczyć w wydatkach (~~[illegible]~~ w jego budżecie
jest i teatr (!) biuro prasowe, propagan-
dy, ozdoby etc – to skasować, auto-
mobile sprzedać, konie połowę sprzedać
do pracy – obcinać wydatki wszelkie i
odłożyć na lepsze czasy, a tylko to, co
do życia państwa niezbędne zatrzymać
w ten sposób budżet się poprawi, nie
będzie się bez końca drukować pieniędzy
a więc wartość ich podniesie się. Wszelkie
inne pomysły, przepisy i zakazy
przymusowe nie uratują sprawy

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

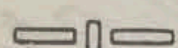
7 września środa pochmurnie T+13°R B 752

Wszyscy bezwzględnie podnoszą ceny, nie ma już żadnego hamulca ani prawnego ani moralnego. Moja służąca kupiła u żyd. kupca materyał po 550 m., gdy na drugi dzień chciała mieć do kupienia, żądał już po 650. m. Tak robią wszyscy wyzyskujący, że marka się nie marła, więc ją obniżać dalej pomagają. W konsumie Ziemiańskiej nawet sprzedawali jednego dnia garnuszki kaolinowe po 45 M. a na trzeci dzień po — 55 M. i tak wszyscy podnoszą ceny — powołując się na to, że za dolara płacą 3400. m. Co to obchodzi tych, którzy dolarów nie kupują?! Ta rozpacz, to niezadowolenie znowu wywołało wycieczki do rządu, znowu przesilenie minister. bezcelowe, bo i inni ministrowie z pośród nego nie należą, a nikomu nie przychodzi na myśl: kreślić wydatki i nie wydawać na nic, prócz na niezbędne konieczności.

8 września święto czwartek pochmurno T+13°R B 750

Na Zamku ukradziono liny od Zygmunta. Odźwierni świątnicy musieli być w spółce ze złodziejami, lub sami ukradli i sprzedali

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

42

Dowiedziawszy, że Miasto zawarło kontrakt z Towarzystwem Operowem" – nie pytawszy nie o opinię co do kontraktu – zwróciłem mego sekretarzowi prez. Kannenbergowi, że kontrakt powinien być w Komitecie zgłoszonym do Urzędu wymiaru do należytości skarbowej, – okazało się, że autor kontraktu Kannenberg o tem nie wiedział, nie zgłosił, 8 dni wytyngło i Miastu grozi kara przeszło 100,000 M. Zakłopotany Kan. przysłał mi akta do przejrzenia aby ratować sytuację: Przeglądnąwszy je, widzę, że jest to awantura, rządu skandal, lekkomyślne marnowanie milionów!

Przed około 2 laty wybudował się p. prof Wyśniowski jako artyst. kierownik Teatru Pasażu (dawniej ludowego) potem jako dyrek tor. jako taki (?) spowodowawszy defraudację około 2 miljonów – nikt o to nie wglądał ani Rada, ani prezydium, lecz dalej brnęli a gmina płaciła! Zaproponował ratunek, że on ~~Towarzystwem Opera~~ zamienia ten budynek w drewnianą na Operę i przybierze sobie wspólników, u- zyskał na to aprobatę „Komisji teatralnej" – a wraz z tą obietnicę

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.

Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

x) Dn 8/9 1921.

Dowiaduję się, że Wiśniowski zato dostał „oszlachtowanie" że wziął urlop bezpłatny roczny na „dyrektora teatru" – ale to tylko pozór, bo może każdej chwili wrócić do pracy z pensyą. Zresztą wniósł ofertę na operę, przyrzekał też złożyć, jak wszystkie miasto od oferentów wymaga, wadyum, i to wadyum powinno mu przepaść z chwilą, gdy się cofnął; oferty nie dotrzymał – wolał podstawić Palewskiego, Rafałowskiego i deficytowe Tow. Operowe na swoje miejsce, a za to wziął 40.000. M.

odstąpił że prawa Towarzystwu Operowemu Bujeńskiemu i Polenckiemu za 40.000 M. i „odszkodowania" (!) płatne w ratach od 1/9 1921 do 1/X 1922 – poczem Kamenberg zrobił kontrakt [illegible] z Tow. Operowem i sp. wyasygnował 2 miliony im na adaptacye, a [illegible] na wszystko kiwał głową potakująco. Widocznie Kamenberg jest w spółce z [illegible] i łupią miasto, [illegible] z brakiem wszelkiej kontroli i krytyki. Kontrakt niczej krytyki; miasto będzie dalej dopłacać pod różnymi tytułami i trwa. Napisałem na aktach: w obec faktów dokonanych ingerencya Syndyka jest teraz zbyteczna! x)

9 września pogod. T + 15° R. 63.752

Kto tylko przyjedzie z Warszawy, opowiada, że urzędnicy ministeryalni (przeważnie niedołęgi) przychodzą do biur dopiero po godz. 10 rano, piją herbatę i dopiero zaczynają „urzędować"; jestto okradanie skarbu publicznego, bo biorą olbrzymie pensye, a obowiązki zaniedbują. Wszystko

MATRYMONIALNE

PANNA z lepszego domu lat 24 z posagiem i gotówką do 100.000 Mk., poszukuje tą drogą mężczyzny na stanowisku do lat 30 w celu wymiany zdań. — Małżeństwo niewykluczone Kraków, Basztowa 15. IIp. Zofia B. 5319

KAWALER lat 26 przystojny brunet, na rządowem stanowisku, kochający muzykę, pragnie nawiązać korospondencye z panną lub

Z lutowego „Gońca" anonsy. Non olet!

wdową do lat 26. Małżeństwo bardzo możliwe. Zgłoszenia do Adm. Gońca pod „Huragan". 5219

OSOBA młoda, indywidualna poszukuje towarzystwa mężczyzny bardzo kulturalnego. Zgłoszenia do Administracyi Gońca pod „Suleika". 5806

PRZYSTOJNA panna młoda lecz biedna w braku znajomości pragnie tą drogą poznać mężczyznę inteligentnego. Cel matrymonialny niewykluczony, Zgłoszenia do Gońca pod „Krzy-

KOY
OWY
E
7.

Kraków, dnia ....

...warzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

... pisma z dnia .... *l.* ....

h .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

....

...danej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

...stałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

... poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

w Warszawie do późnej nocy i rano nie chce im się wstawać. Wszyscy żyją nad stan, a potem narzekają, że im mało płacą! Trzebaby stolicę przenieść gdzieś do małej mieściny, aby szli zawczasu spać - możeby zamiast dobrobytu pracowali i okazali więcej zajęcia się obowiązkami.

10 wrzesień sobota pogoda T + 17° R. B. 749

Bułki podrożały znów o 1. markę na małej bułce. Ministerjum podatkowe do dymisji! Mało Maciejów!

11 wrzesień. niedziela pogoda T. + 18° R. B. 747.

12. wrzesień poniedz. deszcz T + 13° R. B. 744.

Towarzystwo miłośników historji Krakowa otrzymało od 2 Polaków z Honolulu 30,000. Mp! Ileż jest dobrych obywateli Polaków, a rządy są tak nędznotami i gałganami obsadzone!

13. wrzesień wtorek, T + 11° R. B. 747, deszcz. popołudniu pogoda

14. wrzesień środa, chwilami deszcz T + 13° R B. 747

15. wrzesień czwartek pogoda T + 16° R B. 748.5.

16. wrzesień. piątek chwilami deszcz, popołudniu pogoda T + 15° R B 748 potem 747 + 22° R

17 wrzesień. sobota pogoda T + 14° R B. 749.5.

18 wrzesień. niedziela zachmurzone T + 10° R B. 756.

W teatrach sezon po czasami pustki - ceny niemożliwie wysokie.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.

Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

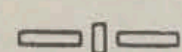
Miasto powinno wydzierżawić teatry lub oddać je w użytkowanie spółkom aktorskim, nie ma sensu dawać subwencye na widowiska dostępne pasibrzuchom i defraudantom. Najtańszy bilet 200. M. – porządni ludzie nie są w stanie płacić takich cen. Za zaborczych rządów teatr był placówką narodową, więc musiało się dopłacać, ale dziś państwo już jest, więc o teatr powinni się i starać, którzy do niego chodzą. Ograniczyć wystawność i pensye aktorów tak, aby dochód z biletów wystarczał na utrzymanie jakich takich teatrów. Jak społeczeństwo się zbogaci, słowem uregulujemy, to będzie się więcej dawać i na teatr, ale obecnie jest tyle innych ważniejszych i potrzebniejszych rzeczy.

19. Września poniedz. pogoda T + 4°R B 759.
20 września wtorek pogoda T + 5°R. B. 756.

Za dziesięciokoronówkę złota płacą 7000 M! za franka 300 M! za dolara 4000 – 4500 M! a tym czasem stronnictwa się kłócą, kto z nich ma zostać ministrem. Żadnego realnego programu na przyszłość nie ma żadne stronnictwo – wobec zbliżających się wyborów żadne nie śmie wystąpić z projektami realnymi redukcyi wydatków, a tylko to mogłoby zapobiedz ciągłemu drukowaniu pieniędzy. Wilno, Śląsk, niepewne.

Smutno!

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

46

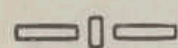
21 września środa pogoda T + 5° R. B 756

~~Spadek marki~~ (frank 350 M! korona austr. 57 M etc.) wywołał panikę. Wszyscy pomagają panice wołając że marka już nic nie warta, kupują co się da nie pytając o cenę, aby tylko coś nabyć zamiast marki, kupcy, handlarze etc. przez jedną noc podnieśli na wystawach ceny po 100 M na rzeczy po 1000 M na metrze! Rzekłbyś wszystkie warunki rozumu i rozsądku.

22 września czwartek pogoda T + 6° R B 758

Utworzono nowe ministerium Ponikowskiego. Nikt nie twierdzi, że niebawem będzie znowu inne – pozytkiem musiały się spodziewać, gdyby minister utworzono z wyraźnie określonym pragnieniem zmniejszenia wydatków i z zasadniczą zgodą na pozycje obciąć się mające. Dziś wszyscy mówią o zmniejszeniu wszędzie, ale gdy się który chce ruszyć, dwór, ale gdy się który chce ruszyć, chcąc zaraz cała masa obrońców. Chcące oddać zdrowie do min. spraw wewnętrznych, zaraz krzyk doktorów, że min. zdrowia zaraz krzyk doktorów, że min. zdrowia ~~Wszystko~~ niezbędne. Chce się skasować min. oświaty – zaraz i oddać agendy do min. oświaty – zaraz wszyscy kargnacze i gazeciarze tolerancji głoszą etc. wrzeszczą, że to upadek kultury i św. Trzeba zgodzić się z góry na zakres

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

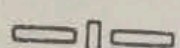
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

ministr. które te i te określone reformy o-
dydaktyczne przeprowadzi – inaczej nie ma
racyi. Wszyscy zrozumieją (koło 5 czy 7
z ??? zadań równie) skazane, agendy
organizacyi i oddać sądem, z którym można
dodać referenta jednego. Skasować pod-
rzędne organy min. „opieki”, a oddać te
agendy gminom, mniej strzeżeni, [illegible]
nostrum. Skasować filie ministerstw
rządów (i tak bez przerwy istniejące)
wszędy Litwy i [odwdzięczy skarbów] innych, a ich
agendy oddać władzom zwykłym. I in-
stancyi. W min. wojskowem skasować
teatr, „propagandę”, „uniwersytet” wydział
prasowy, odebrać konie i automo-
bile zbyteczne, ograniczyć liczbę pisa-
rzy oficerów, wprowadzić [illegible]
kontrolę wydatków i t. d. i t. d. i t. d.

Wszelkie pożyczki i daniny utoną
w morzu deficytu bez pożytku dla
państwa. Tylko oszczędność w wydatkach
może zbliżyć środki do rozchodu i spo-
wodować ograniczenie bicia pieniędzy
papierowych. Tylko z takim programem
może ministerstwo nowe budzić jakieś
nadzieje – inaczej wszelkie szamotani-
na się będą bezskuteczne.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

23. września piątek pogoda wspaniała T + 15° R B 753.

24 września sobota pogoda T + 16° R B. 752

Sprzedałem lustro 1·20 wysokie 80 ctm. sze. roboty w banalnych złoconych ramach za 25,000. Marek.

25 września niedziela rano deszcz, potem pogoda zmienna T + 16° R B. 751·5, B. 749

26. września poniedz. pochmurno T + 5° potem + 11° R

Zapłaciłem z lustra 13.770 M. za 21 ctm węgla, 8400. M. & hipoteki mego domu wnętrza mydła za 400. M. śliwek kilo 100. M

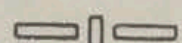
Od Popołudnia chwilami deszcz zimno

Zmarł poeta Edward Leszczyński, mało zresztą znany. +

27. września wtorek pogoda T + 4° R B. 752.

Gazety podniosły ceny na 20. M. za numer! Krawcy zażądali 3600 M. za uszycie spodni. Trudno będzie żądać od chłopów, aby zniżyli ceny wyprodukowanego zboża, skoro robotnicy tak podrażają swą robotę, że chłop musi tysiące wydawać na buty, koszule, ubranie. Obecne pokolenie musi ponieść koszta wskrzeszenia ojczyzny tj. ciert. prześć wszelkie przykrości i biedy — dopiero potomkowie przyjdą do uregulowanych stosunków. Arystokracya będą stanowić pokarmki pas. karzy, powstaną nowe Rotszyldy, żydowska plutokracya będzie wichrzyć, jeżeli nie panować...

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

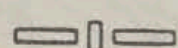
Z poważaniem

28. września środa pogoda T+5°R B 758.
Ministrem skarbu został Michalski, dy-
rektor Banku Kraj. Zna się dobrze na
podatkach, ale finansistą właściwie
nie jest, pilny bardzo, ale nie orzeł. Z
początku stawiał względny warunek, że na
razie odstąpi się od zasady 8 godzinnego
dnia pracy oraz wstrzyma „reformę rolną"
na lepsze czasy, coby zwiększyło dochody
a zmniejszyło nadzwyczajne wydatki
na „reformę rolną", — ale zdaje się,
że dla honoru zostania ministrem
odstąpił od tych warunków — nie będzie
zatem długo ministrował, bo z próżnego
nikt nie naleje.

Podwyższono znowu ceny elektryki,
zdrożało mydło, tłuszczów w ogóle nie ma
w handlu.

W teatrach zaczyna być pusto, będzie
znowu miasto dopłacać! Raz powinno
się zerwać z temi praktykami i
zaniechać subwencji — aktorzy niech się
„zsocjalizują" i niech prowadzą teatr
na swój rachunek, a niech przestaną doić
gminę. Skąd przychodzą „podatnicy"
do płacenia subwencji, aby drobna
część partaczy i para krytyków (za dar-
mo chodzących) miało przyjemność?

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* od ognia / od gradu *do policy Nr.* ....

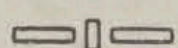
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

29 września czwartek pogoda T + 3° B 752 !
rano było podobno 3 stopnie mrozu !
Jaja 22. m. Chłopi płacą z mojej 14 m. więc parę kur zapłaci jajami podatek całej wsi. —
Z „lustra" posłałem 2000 m. na podatki, 235 M. do Tow. hist. (Kwartalnik hist.) mydło 600. m
Żebyśmy to raz mogli przestać kupować na zapas !

30 września piątek pochmurno T + 9¼° R ; B. 748.
Jaja po 22 marki, masło 1500 m ! Mąka pszenna 260. m za kilo, mleko 80. m. litr.
Od 7 lat przeszło żyjemy w ciągłem oczekiwaniu czegoś, w ciągłym niepokoju i niepewności, przy ciągłych brakach, troskach, zabiegach o najcodzienniejsze niezbędne wcale potrzeby. Trzeba być twardym, żeby to przetrzymać i nie popaść w czarną melancholję.
Bezwzględność chciwości doszła do szczytu u wszystkich rzemieślników: krawcy żądają 30000 m. od roboty ubrania a w sklepach są po 14.000 gotowe (za całem!) sprowadzane — więc chociaż były z papieru, to skąd robota ma u nas kosztować 30,000 ~~zło~~ a nie 14.000. M ? (A za materyały ceny najmniej wzrosły na 8,000—15.000. za metr ! Ubranie więc kosztuje 80,000 do 100,000. M. —
Nie można pojąć, skąd taki szał kupna monet zagranicznych: za franka płacą już i 500 m za dolara 7000.— za 10 koronówkę złotą 11000 m !!!
Kontrakty piszą się na dolary lub franki !

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Mówił mi wojewoda Gałecki, że mój fejleton „Ingres woj. krak." z Kuryerka, spodobał naczelnikowi państwa, że w jego kołach uczono się go na pamięć. Obszedłem się z wojewodą co prawda bardzo łagodnie w tym artykuliku i bez złośliwości, do której była okazja. – 2/X 1921.

1. październik 1921 pogoda sobota T+4° R. B. 752.

We Lwowie zmarła na cmentarzu Paulina Wajnowska (73 lat) dobra aktor-
ka za czasów mej młodości. Potem
utyła bardzo i grywała doskonale role
zamożnych żonek, kumoszek itd. Publi-
czność lubiła ją bardzo. Równo-
cześnie prawie zmarła druga znakomita,
niegdyś aktorka Julia Ostrowska, do
ról salonowych. Dziś zapalono w piecu!

2 październik niedziela pogoda T+4° R. B. 749.

Koronacya M. Boskiej Różańcowej
od Dominikanów na Ołtarzu zbudo-
wanym na rynku.

O 1. byłem u Dominikanów w
dosyć podłym (zimnym! niewygodnym) refek-
tarzu obiad z okazyi tej uroczystości
dom. na jakie 160–200 osób, na
który Dom. mnie zaprosili. Obiad był
dobry (rosół z drobiem, gęś z makaronem
paszteciki, polędwica, jarzyny – pieczeń, kompot
lody, jabłka, gruszki, trochę winogron,
czarna kawa (z kostkowym cukrem)
doskonałe wino (węgierskie) w 2 gatunkach
piwo. papierosy, cygara. Warto zaiste to mnie zapisać, bo
dziś rzadko się jada tak dobrze. Między

Przeor O.O. Dominikanów ma zaszczyt zaprosić ..Wielmożnego Pana Syndyka.. ..Dr. Klem. Bąkowskiego.. na Koronację cudownego obrazu Matki Boskiej Różańcowej, która odbędzie się w niedzielę dnia 2 pazdziernika na Rynku Krakowskim o godzinie 10 tej przed południem, a zarazem na obiad w klasztorze o godzinie 1 szej w południe.-

...pieczeń

w Krakowie.

l. ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

52

gościnni był Sir Hennecker, głównodo-
wódzcy angielskich na Szlęsku (że pro-
-testant więc za dyspensą biskupią).

3. paźdz. pomimo pogoda T + 4° R B. 749
Ociepla się, popołudniu 18.° R.

4. paźdz. wtorek drobny deszcz T + 13° R. B. 745.

5. paźdz. środa pogoda T + 5° B. 754. mostami

6. paźdz. czwartek pogoda T + 3° R. B. 756.

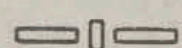
wszyscy dyspytują o spadku marki, najwięksi
nawet głupcy proponują pomysły różne do po-
prawy jej kursu. Wszystko to na nic, źródło się
nie zmniejszy rozchodów. W Warszawie co
drzewnego ostatnie to wisi przy jakiemś
ministerymu a nic nie umie, pcha do
biura przychodzi, szefowie twórni sami nic
nie umią, więc i niższego nie nauczą pod-
władnych. Umieją tylko żyć „szeroko"...

Właśnie czytam exposé Michalskiego w
sejmie, bardzo rozsądne, aby mu się udało
je przeprowadzić. Może strach przed bankructwem
twierdzi naktani Sejm do przyjęcia jego projek-
tów oszczędnościowych.

Kupiłem kapelusz mięki za 8000 M.! (z
Mistrowego fundusza). – Mydło w akacach do
prania jest po 900 M za kilo – Marta właściwie
nie ma, odrobinę pozostałości tu i owdzie
płacą 1600 M. za kilo – a w potrzebie i przeszło
2000.!. Metr płótna 900 M, Mąka pszenna
(260 M. kilo!

920

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Notuję ceny z wykrzyknikami – a może, jak tak dalej pójdzie, za parę miesięcy będzie się nam zdawać, że to było tanio. Każdy teraz żałuje że pod zabrem tego lub owego nie nakupił – ale każdemu zdawało się wówczas, że drogo, każdy oczekiwał zniżenia cen, no, i ładnie się doczekał!

7. października przed. pogoda Term. +3° R B 755. Kupiłem kilo cukru 1050. M. kilo makaronu 312. M.

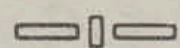
Michalski postawił się w sejmie zaraz, wadając z góry uroczyście jeżeli mu tego nie uchwalą proponowanych przez niego wniosków. Sejm sam w sobie gorzej owiec i zastraszony przyjął odnowicye i zdaje się, że przyjmiemy z pewnego tu poj. wiara Michalskiemu. W publiczności również pewne zadowolenie z tupetu ministra, bo dotąd wszyscy ministrowie starali się „wyzolkiwanie" sejmowi. Oby się udało mu co zrobić!

8 paźdz. pochmurno sobota T+ 7° R potem +15° R B 747. 1/4. kilo kiełbasy 200. M.

9 paźdz. niedziela pogoda T+ 12° R B 748

Byłem wczoraj w Teatrze C Promenie XX Wronowera (sytuacje za darmo, bo fotel kosztuje 600 M. Garderoba 20 M. od osoby!

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

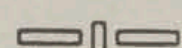
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Teatr był ± w 2/3 wypadach zapełniony, z tego jak sądzę połowa była zadarmo! Gminie dobrze dopłacić do tych „placówek kulturalnych" tych" by do teatru i opery.

Za feljeton z 7/9 1921 „Ingres biskupa Krak." zapłacił mi „Kurjerek" honorarjum 936 M. Jest to największe honor. jakie literacko zarobiłem. Za „Dzieje Krakowa" (498 stron) dostałem 1200 kor. (Dziś egzemplarz sprzedaje się po 2000 M) — „Ingresu" były 3 małe szpalty feljetonu. Za czwarte wydanie „Zamku krak." zapłacił mi Czarnecki 2000 M. (Naj podkreślić, z wszystkich wydań co do druku, papieru, zysku! Za pierwsze wydanie nie dostałem nic, za drugie 200 k. za III 400 koron za IV – 2000. M.)

„Germanii" nie chciał ani Gebethner ani Czarnecki nakładać, bali się Tacyta. Usłyszawszy to Dr Schaitter mój stary znajomy, oświadczył, że bierze na siebie ryzyko i polecił mi drukować. Druk (grudzień 1919) kosztował z broszurowaniem i okładką 4762 koron za 2000 egz. Gebethner wziął w komis. 16/6 1921 zwrócił mi nakłady że sprzedał 1150 egzemplarzy i wziął 6427 M. na moje dobro — pokryłem

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.


Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

6.427
4 762
1665

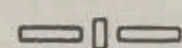
swiąt należące D. Schauttera i jeszcze „zawo-
bi tem" 1665 egz. oraz mamy jeszcze na
składzie u Geb. do sprzedania kilkaset
egzemplarzy.

10 paźdz. pamiętn. pogoda T + 7° R. B. 750.
Muzykanci w teatrach opery i Nowości zastrajkowali,
żądając bagatelka — 50% podwyżki.
Główka kapusty 100 M.

11. paźdz. wtorek pogoda T + 3° R. B 751.
Od roku przeszło nadzwyczajna aura:
w zeszłej jesieni, na wiosnę nie było
długotrwałych słot, lato było wspaniałe
suche, urodzaje znakomite — obecnie
pogodna jesień.

Strajk kupa znowu przekazże!
Wniosek Michalskiego, aby robotni-
kom pozwolić pracować 10 godzin
dziennie, jeżeli chcą — rozpętał wście-
kłość agitatorów socyalistycznych.
Już grożą strajkami, protestami, de-
monstracyami. Łajdaki! Nikt nie chce
zmuszać ich do pracy, żąda się tylko, aby
nie przeszkadzać tym, co chcą pracować.
Obecnie pracują za mało przeto drożeje
budowa np. domów, a stąd znowu drożyzna
czynszów itd. Zresztą de facto pracuje
robotnicy których, rośnie zgromadzenia

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

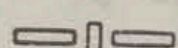
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* od ognia / od gradu *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

i pogadanki nie budzie tak w warsztatach
przemysłu, tak że ledwo 6 do 7 godzin
najwyżej pracują 9 — a o dobrobycie kra-
ju, mimo wysokich zarobków gdzie
tu wzrośnie? Skoro każą zacząć pracę
za 8 godzin, to powinni robić 8 godzin
a nie 6! Jeżeliś przedłuży dzień
pracy na 10 godzin, to zawsze de facto
będą pracować 8–9 godzin, a owoc
zapłatę za 9. — ale przynajmniej będzie
więcej owoców z pracy 9 godzin niż z 6
czy z 7 godzin. Sklepy otwierać wcześniej
na zasadzie dłuższej niż 8 godz. pracy
Może tym zdobędzie się na energię i
posłuch mędrszych rad, nie da się de-
moralizatorami, agitatorów odstraszyć.
Ogół robotników wcale nie jest przeciwny
wrogi przedłużeniu pracy, tylko
agitatorowie, pozostali wszyscy
jako urzędnicy kas chorych, trud-
niący się zawodowo agitacją, bo z
tego tylko żyją. Z czego żyliby Daszyń-
ski, gdyby go partja nie utrzymywała?
Niech przestanie agitacji i korupcji,
a będzie zerem i nędzarzem. —

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

12. paźdź. środa pogoda T+7 B 749 (nawet i wczoraj chłodno – od połud.-wsch. wiatrów ciepło)

Jak przedtem znikły z obiegu i zaginęły fenigi – tak teraz rzadkością już są marki; najmniejszą obiegową monetą jest przecie – 10 markówka!

Strajkują znowu czeladnicy krawieccy

Zbiórka cegiełek „Wawelskich" dnia 9/7 osiągnie więc niezawodnie tysiączny t. j. 30 miljonów!

13 paźdz. czwartek ~~pogoda~~ T+7° B 754.

Liga narodów według niedokładnych telegramów, podzieliła Śląsk Górny przyznając Polsce Pszczynę, Rybnik, Katowice, Królewską hutę, z powiatu Bytomskiego, Tarnowskie góry i Lublinieckiego. Wraca więc po 500 latach część odwiecznej ziemi napowrót! Pogoda wraca.

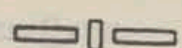
14. paźdź. piątek pogoda T+4°R. B.754

Rada miasta dyskutuje nad budżetem ćwierćmiljarda przeszło w dochodach i rozchodach bieżących w tem jako dochód 55 miljonów przyjęli od Rządu...

Dyskusja niżej krytyki – studenty i kołtuny tak samo argumentują: „Podwyższenie zwiększa cenę prądu na 100 M za kilowatgodzinę! (A r 1914 było 60 halerzy za to samo. Złoto po 3000 i więcej marek za gram.

Te

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* *od ognia / od gradu* *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

15. paźdz. Sobota pogoda T+8°. B. 754.

16. paźdz. niedziela pochmurno T+7°R. B. 755.

Wiało wiecie Kurzem. Pali się po raz drugi w piecu. (obecnie cetnar węgli 2000 m!)

Popołudniu wraca słońce.

17 paźdz. poniedz. (O północy było dziś zaćmienie księżyca widzialne przy pogodnej pogodzie) T+9°R. B. 756 pogoda

18 paźdz. wtorek pogoda T+5°R B 756.

Od zeszłego roku wyjątkowo sucho ani w jesieni ani wiosną nie było długich deszczów, słot — przeważnie słonecznie.

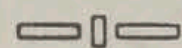
Buty podrożały na 18 m za sztukę (sztuczkę) Ciągle czekamy jakiegoś polepszenia i ciągle powtarzamy: czemu nie kupiłem tego lub owego, gdy było tanie! Płótno w lutym było po 100–110 m. za metr, dziś około 1000, podobnie wszystko. Szkoda że nie ma proroków. Znowu więc czekamy...

W lutym można było sprowadzić z A... węgli małego jeszcze po 102 m. Gdyby był zapas jej (wydawało się za drogo!) to dziś nie płacilibyśmy się po 280 m paskarzom.

19. paźdz. T+5°R. B. 755 środa pogoda

Mięso podrożało około 50 m na kilo. — Przygotowujemy wszystko do objęcia przyznanej

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Polsce ogółu Szlązka Górnego. „Opera" zaczyna wydatnie kapać, bo wczoraj ceny zniżono na niektóre przedstawienia. W niespełnie dwa tygodnie [?] przestawo.

Marka polska poszła nieznacznie w górę w stosunku do walut zagranicznych, ale jeśli dotąd bez wpływu na ceny wewnętrzne.

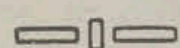
Ponieważ Rada Miasta podobno wczoraj podwyższyła moją wynagrodzenie (podobno w wysokości poborów VIII rangi, coby dziś wyniosło około, jak myślę 20.000 30000 M na miesiąc) przeto os. kalkulując to kupiłem dziś kilo mąki pszennej lepszej za 250 M. i kilo gorszej za 165 M. oraz 4 „salzstangle" po 20 M.! (na procent.)

20 października 1922 [?] 63.752

Byłem wczoraj w teatrze. „~~Dzieje~~ Salome" tw. oryginalnego, rzecz wprawdzie olbrzymia [?], ale z talentem i nerwem napisana dobrze jest przez publiczność przyjmowana — grano dość dobrze, grający Wyclera szarża pod efekt. —

Aktorzy zażądali 50% podwyżki — dyrektor zapewne się zgodzi, bo z miejskiej kieszeni, a głupia rada ani nie ma wniosku od prezesa teatru, ani nie opierając na świadomości dziennika, lecz milczy i pozwala mnożyć deficyt grubymi podwyżkami ~~aktorów~~. —

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Z literatury

Stanisław Kutrzeba: Polska odrodzona 1914- 1921. Kraków 1921 stron na 230.

Napisanie historji Polski z lat ostatnich sine ira et studio jest rzeczą nader trudną, ktokolwiekby ją pisał, to skoro przeżył te lata wśród ciągłych emocji, w rozmaitych środowiskach, wśród walk partyjnych i różnych oryentacyj - musi ulec do pewnego stopnia tym własnym przeżyciom i mimo dążenia do bezstronności dać wyraz podmiotowym zapatrywaniom własnym. Profesor Kutrzeba uprzedza w przedmowie, że stara się o spokojne ocenianie ludzi w ich działalności, wmyśleć w ich dążenia i cele, aby je wytłumaczyć, a nie aby sąd o nich wydawać. Zadanie to spełnił autor w piętnastu rozdziałach obejmujących wypadki od początku wielkiej wojny, po czas ostatni, dając ich obraz chronologiczny, ugrupowany równomiernie, uwzględniający dostępne już częściowe źródła urzędowe, z których ogłoszeniem spieszono się z wielu stron w chęci usprawiedliwienia siebie lub zrzucenia winy na innych, jak ujawnione dziś akty dyplomatyczne, pamiętniki Helfericha, Hertlinga, Ludendorfa, Hindenburga, Paleologue'a, Czernina itd. W ten sposób my współcześni wielkiej wojny dowiadujemy się teraz, co poprzednio było jeszcze w ukryciu, a co pomaga do zrozumienia wypadków i ich przyczyn.

Wypadków tych wielkiej historycznej doniosłości jest w tym okresie tak wiele, że autor koncentrując materyał w opowiadanie całości musiał być bardzo zwięzłym i ograniczać się więcej do rejestracji a unikać w książce dla szerokiej publiczności przeznaczonej uwag historyograficznych, przez co książka rzeczywiście nie zdradza żadnych tendencyjnych celów, jest rzeczywiście objektywną, a dużo wiadomości przynoszącą, pożytecznym i interesującym podręcznikiem zasługującym na największą poczytność. W rozdziale piętnastym przechodzi autor do ustroju obecnego, a więc do omówienia reformy rolnej i konstytucji. Przedstawiwszy pragmatycznie treść ustaw obejmujących te materye, dodaje autor ostrożną subjektywną uwagę co do reformy rolnej, że " pożądane byłyby niektóre zmiany w ustawie niezawsze ścisłej, niezawsze sprawiedliwej " a co do konstytucji " że zapewnia przewagę w życiu państwa sejmowi, któremu

prócz władzy ustawodawczej oddaje silny wpływ na całą administrację. A że sejm jest wyrazem całego społeczeństwa - od zdrowia, od tężyny zależeć będzie kierunek rządów byt i los Rzeczypospolitej ". Sądzę, że autor cennej tej pracy objektywność posunał zbyt daleko, traktując tak pobłażliwie reformę rolną i kostytucją, bo książka ta, która niewątpliwie będzie bardzo poczytną, byłaby tem pożyteczniejszą, gdyby wywarła i pewien wpływo ogólno pedagogiczny, przez zwrócenie uwagi opinii publicznej na oczywiste niedomagania reformy rolnej i konstytucji.

W literatúrze naszej mamy już anonimowego autora / przypisywaną M. Bobrzyńskiemu/ pracę o wkrzeszeniu państwa polskiego obejmującą okres 1914 - 1918 - książka prof. Kutrzeba obejmuje już całość po ostatnie czasy i będzie pożytecznym podręcznikiem.

20/X 1921. Dr. Klemens Bąkowski

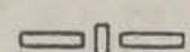
62

21 paźdz. piątek pogoda T+7°R B 750.

O 5 pop. było posiedzenie komisji teatralnej na której nie mówiono jako dawniej co do prawnej strony kontraktów z aktorami żydaszymi podwyżki o 50% — nie to spowodowało że gmina zamiast 7–9 miljonów dobrze 20–24 miljonów rocznie na teatr! Trzeźwo zareagował p. Rostworowski, który deklamował o kulturze i konieczności dokładania do teatru, według niego 24 miljonów jest bagatelą drobną (wszystkie podatki miejskie nie przynoszą tyle) etc (w całym znaczeniu)

Uchwalono jednak odmówić podwyżki większością jednego głosu. P. Kanenberg prosiły protokół, z miejsca ofiarował uchwałę stylizując uchwałę „że komisja odmawia podwyżki od 1/X 1921" zostawiając furtkę, że nie odmawia od innego terminu... Z całej kwestii Teatru się wyłania zadanie gdy się ciągnie z tego różne beneficia. Za teatrem najbardziej przemawiają ci, co ani centa na niego nie dają: literaci, gazeciarze, „schwengeisty" kulturalne, etc wyglądający do teatru tylko gratis. Ale mój 24 miljony rocznie to bagatela!

Dr. MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

22 paźdz. sobota rano drobny deszcz T+8°R. B. 744

Odstąpiono zwrócie urzędowo naszą granicę zachodnią, przez co przypada nam część Szląska Górnego.

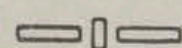
Cegiełki na Wawel przekroczyły już znacznie tysiąc.

23 paźdz. niedziela niepewna pogoda T+10°R. B. 738.

Prędzej coś w sprawach polit. się przewidzi niż ekonomicznych. Gdy zawarto pokój wszyscy przypuszczali, że zagranica zaleje nas towarami, których tak potrzebujemy, a nikt nie przewidział, że będziemy mieli taką walutę, że za nią prawie nic kupić nie można! Jest wiele towaru, ale rzadko kto może dać cenę np. 75 dolarów za maszynę do pisania (= 300-400000 marek!) za kilo kawy z Francji (750 M) itd.

Obecnie nowe zjawisko ekon.: rząd nadrukował miliardy marek, a brak ich w obrocie, każdy gdzieś chowa, ~~obraca~~ wielkiemi sumami codziennie, do Banków Kas Oszcz. wpływa tak mało, że Banki ciągle szukają gotówki, a potrzeba jest w olbrzymich ilościach np. co sobotę na wypłaty w kopalniach fabrykantom miliony. Kredytu nie ma, między kupcami 3% od tysiąca dziennie!

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* .... *przesyłam kwotę K* .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Chłopi ściągają miliony za swe produkta a pieniądze części tego chowają do skrzyni.

Wieczorem deszcz ulewny

24 paźdz. poniedz. pochmurno T+8°R B. 739

Excesarz Karol przyleciał samolotem do Węgier i próbuje wdrzeć się na tron.

25 paźdz. wtorek pochmurno T+4°R, B. 752

Z Węgier niepewne wiadomości, podobno pretendent dostał się do niewoli wojsk rządowych. — Palisz w piecu.

26 paźdz. środa pochmurno, rano pourzył chwilę śnieg T.+3°R B. 752

Excesarz Karol zrobił fiasco — internowano go w Węgrzech.

Komisja teatralna przyznała aktorom 30% podwyżki od 1/11 1921. (Pobrali pensyę z góry do 1 listopada, a w październiku zastrajkowali, narażając miasto na znaczną stratę. ~~[illegible]~~ Etyka zawodowa aktorów nie i t.p.)

27 paźdz. czwartek pochmurno T.+5°R. B.753.

Mleko 100–130 M litr i trudno go dostać.

28 paźdz. deszcz, piątek, T+7°R B. 747.

Spis ludności wykazał w Krakowie 181,700. Licząc niedoliczonych i kryjących się żydów trzeba przyjąć ludność na 200,000 – 210,000 głów.

D^R

AD

U







ł znaczki

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

29. paźdz. sobota pochmurno dżdżysto T+ 5. B. 738. 65
po południu deszcz, wieczorem ulewny

30 paźdz. niedziela deszcz T+5° R B 732

O 10.50 wyjechałem po raz pierwszy od r. 1914 koleją do Krzeszowic (bilet 2 klasy 240 M. — w latach 1900–1907 kiedy mieszkałem [illegible] [illegible] w Krzeszowicach płaciłem za bilet na cały rok jazdy 272 Koron!) stąd końmi do Sanki na chrzciny młodego Skąpskiego. Wróciłem automobilem z pp Bednarskimi — od trzęsienia po rozmokłej drodze i wybojach głowa latała mi na karku, że ledwo do dziś przestała mnie szyja boleć.

31 paźdz. poniedz. pogoda T+ 3° R B 752

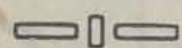
Rocznica oswobodzenia Krakowa od Austr. O 10 nabożeństwo, o 11 zmiana warty na odwachu z muzyką i niezliczonemi mówkami. Potaniało mydło i drożdże. Widzę na ul. Brackiej w sklepiku to samo mydło na którem była cena 950 M. za kilo — dziś 720. Co to za złodzieje! Żądają cen dowolnych, żadnej konjunktury nie uznają — [illegible], byle wydrzeć jak najwięcej, dopiero gdy nie idzie, opuszczają nieco.

1. listopad wtorek W.W. Świętych

pogoda T+ 4° R B 748.

po południu deszcz, wicher.

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

2 listopad Dzień Zaduszny, wicher deszcz, smutno, zimno. T+4°R B.739.

3. listopad Czwartek – w nocy lał deszcz z wichrem, rano pogoda T+2°R B.741, przedtem polatywał śnieg.

Dostałem z Magistratu deputat: 8 kilo mąki żytniej, 1 K. kaszy siekanki, 2 Kilo melasy za 780 M. a więc bardzo tanio.

4 listop. piątek, pogoda T+1°R B 742. w nocy był mróz.

W Warszawie zmarł † Andrzej Niemojewski zdolny pisarz, ale ulegający wpływom rozmaitym impulsywnie, przechodził z obozu do obozu, a czasem się warcholił (Jeden Niemojewski warcholił za Batorego, drugi za W. Ks. Konstantego, trzeci teraz).

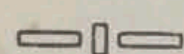
Dalej zmarł lekarz Antoni Ostrowski † i numizmatyk Adam Wittyg. † R.i.p.

5 listop. sobota deszcz, T+5°R. B.735.

Gazeta Lwowska po 110 latach przestała być urzędową, wychodzi dalej jako prywatne przedsiębiorstwo pod redakcją Stanisława Rossowskiego, aby się utrzymała, bo to najpoważniejsze lwowskie pismo.

Marka podniosła się (w ruchu [illegible] międzynarodowym) w Szwajcarii gdzie już stała 0.09 cen-

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

67

tinów za 100 marek, podwyższa się na 0.18.
Marka niemiecka spadła z 60 na 27 marek pol.
Koronaausto. stała przy 2.75 marek polskich
obecnie 0.75. Dolary, które wyżej nawet
na 7 do 8000 m. zeszły na 2800 m. — ale
tego nie czuć w targu wewnętrznym, tu i
owdzie niektóre towary spadły, ale o bagatelę,
bo czy wyszło 900 czy 720 m. koło, to zawsze
drogo. Zapowiadają jednak ogólny spadek cen,
oby tylko się to sprawdziło!

6 listopad. niedziela dziś pogodnie T+5°R. B 740
Mściatski minister skarbu jest obecnie u
inteligencji najpopularniejszym w Polsce
osobą, dziwnością, zgromadzeniem, przypatrzywszy
losy zachciapa go do wytrwania — ale jego
z początku przerażany i chętny, zaczyna się
słuchać w skarbie o popularności na dole,
więc sojusz i ludowcy oponują i przewle-
kają załatwienie wniosków Mściatskiego.
Pewne podobnie skrapi się na inteligencji
i większej własności ziemskiej i przemysłowej —
a chłopy będą dalej nie wypłacani, niektórzy
ptaki dziwny tylko będą dalej pasłowaç.
Mleko 125 m za litr. — podwyższono znowu
ceny gazu i tramwajów, dorożek etc.
Wczoraj otwarto na nowo restaurację w
spelunce Starego Teatru, wzięła ją w
dzierżawę spółka 9 kelnerów za czynszem
1,200000 m rocznie, osobno od Małej Sali
na próbne.

Kraków, dnia ....

U



1 znaczek

...nnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Ministr Ponikowski [57a] z okazji przybycia do Krakowa przyjęty był na Radzie Miejskiej, gdzie wygłosił wielką mowę programową wyrażającą pium desiderium aby inteligencya mogła brać w radzie i sejmie udział w większej niż dotąd mierze. Wzorem Warsz.

7 listopad, poniedz. wicher w nocy i dziś, pochmurnie T + 5° R. B. 731.

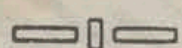
Min. Skrzyński pojechał do Pragi podpisać układ z Czechami. Ogólna opinia jest przeciwna temu — podobno Francya przymusza Polskę do tego niepotrzeb. — Za uzyskanie neutralności w razie wojny i za uznanie niesprawiedliwej granicy na Śląsku Cieszyńskim i Spiszu mamy dać przywileje handlowe Czechom.

8 listopad wtorek pogoda T – 1° R. B. 743.
Awantura Arcyksięcia Karola skończyła się. Węgry na żądanie Ententy uchwaliły usunięcie Habsburgów w ogóle od tronu.

Traktat jakiś z Czechami podpisano wczoraj według wiadomości gazet. Marka na giełdzie poszła nieco w górę — ale w życiu nie znać tego jeszcze. Zapowiadają wiele bankructw skutkiem tego wśród spekulantów, którzy nakupili monet zagranicznych, obecnie spadających w kursie. Vederemo.

9 listopad. środa, śnieg mokry T + 0.5. B. 747.
Zdało mi się, że służąca moja kupiła na

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

69

na placu Szczep. 12 kilo mogli przeniesć brać i dobrej po 180. Marek za kilo. od soły narki wiejskiej.

<u>10 listopad</u> ominęło pogoda, ociemione, T – 3° R. B. 755.

• Butki „spadły" na 15. m.!

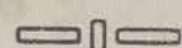
Komendy . . . francuski miały w Krakowie to ... humoru w sprawdzaniu mieszkań, rekwizycjach ich i najmach. Wreszcie. Urzędnicy ... dają tą akcją; dla popularności dają kartki petentom do urzędu mieszkań na oddanie jakiegoś mieszkania, do którego przychodzą dwie lub trzy partye z kartkami na to samo mieszkanie, a w dodatku telefonuje urzędnik, żeby nie dawać tej lub owej osobie, bo jej dał kartkę tylko dla pozbycia się! Gdy kto dowiaduje, wynajmuje już na jego mieszkanie, a właścicielka z ogłoszeniami poszukiwaniami ... kartę rekwizycyjną mieszkania, na które zaraz jest kilkunastu petentów. Ktoś wyjechał na wakacye, a wracając zastaje mieszkanie zarekwirowane, rzeczy zbozane w jednym pokoju, a w reszcie nowi lokatorowie! itd.

Potem Sąd – procesy – urząd rozjemczy etc

• Od popołudnia – śnieg, zawierucha.

<u>11. listopad.</u> piątek, pochmurno, trochę śniegu po... da, przez noc zawiało śniegiem, wiatr – prawdziwa zima, Ś. Marcin przyjechał na porządnym białym koniu T – 4½° R. B. 749.5.

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

70

12. listopad. sobota pochmurno T–1°R B 749.

13. listopad. niedziela " T.–1.°R. B. 752.

Rozpoczął się – karnawał! Znowu bale, wstępy po 600–1000. m.

14 listopad poniedz. pochmurno T–2°R B 753.

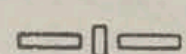
Ciągle czekamy. Czekaliśmy 8 lat coraz na coś, na ostatku na Gdańsk, Śląsk, pokój, Spisz, teraz na Wilno i jakąś poprawę losu.

15 listopad wtorek T+1°R B 752

Rada miejska uchwaliła postawić pomnik Kosciuszki (zmagazynowany w Strażnicy pożarnej w celu wykonania niemożliwego pomysłu postawienia go gdzieś za Rynku) na Barbakanie między Bramą Floryańską prof. Jakuba Bohusza i „tymczasowo". Trzeba mieć nadzieję, że zostanie tam na stałe i będzie w dobrym otoczeniu a nie gdzieś między drzewami i przekupkami na rynku. Zresztą pomnik to marny artystycznie, więc zyska na tem, że go się nie będzie zbyt z bliska oglądać.

Bardzo adw. zrzekł się posłostwa z Krakowa, (za ile? niewiadomo), a w jego miejsce wszedł marny Maryan Dąbrowski redaktor Kuryerka.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

71

do sejmu / których obiecać potrzebne za to nie walczy dalej przeciw Żydowom.

16 listop. środa pochmurno błoto T+1. B. 750.

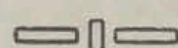
17. listop. czwart " błoto T+2° R. B. 749.

18. listop. piątek mokry śnieg T+1½ R°; B. 753

19. listop. sobota pochmurno, błotno T.+2°R. B.758

Czekamy dalej to na wytyczenie granicy na Śląsku to na umowę gospodarczą o ten Śląsk, to na głosowanie w Wileńskie i Białorusi, a zawodowi polityczni obrzucają się błotem i oszczerstwami. Gazety pełne polemik i polityki – jeden "Czas" daje strawę polityczną umiarkowaną, a dużo literackiej. Wyborne artykuły Boya o teatrze. Tylko teraz lekkie od pewnego czasu strawniejsze mowy (Conrada: Las) Politykowanie wpływa na "Czas", ale natomiast się na krzywa na "Czas", ale natrzeć się na niego oglądają i z nim liczą, nawet w Warszawie piszą, ale czytają. W literaturze powszechna wieczne, dużo "psychologji" ale nic sztucznie, nic pociągającego dla czytelnika, nic pociągającego dla czy- ... kunsztu, nic pociągającego dla czy= telnika – wszystko napuszone, puste albo sztuczne, albo niedbałe, albo ordynarne

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

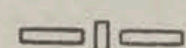
20. listopad. wtorek, pochmurno T+2°R. B. 751.
Ekscelencja Kardela [illegible] malowano na deseczce i każą mu wypłacać apanaże 2000 funtów rocznie z skarbu państw sukcesyjnych, a więc i z Polski! Było dużo pretendentów rozstrzelać i byłby spokój

21. listop. poniedz. pogoda T+0°. B. 755.
Co warta dla państwa oświata, kultura ludności, to można zobaczyć teraz zwłaszcza tzw. Wszyscy wykształceni w czterech szkołach, nie tylko tak zwana inteligencja tj. profesorowie, urzędnicy, adwokaci lekarze, inżynierowie etc. ale wszyscy kamienicznicy, kupcy, przemysłowcy z wyjątkiem wykształceniem — jednomyśl- nie popierają projektu daniny pań- stwowej i to bardzo wysokiej, chociaż tem cięższa dobrze ich dotknie — tylko [illegible] chłopska jest przeciwna i chcia- łaby umknąć [illegible] coś z tej daniny [illegible] na żołądkach i zdrowiu ludności.

22 listop. wtorek pogoda T−2R° B 760!

23 listop. środa, pogoda T−4°R. B. 762.
wszystko [illegible] się [illegible], jedni [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] nie składa [illegible] na wkładkach [illegible] [illegible] [illegible] biorący, [illegible]

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

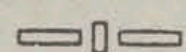
Z poważaniem

każdy trzyma znaczne kwoty w domu na wielkie bieżące wydatki (Za naprawę dwóch par kamaszy zapłaciłem wczoraj 5500 M.) i zbiera na dancing, więc w bankach i przemyśle wielkim ogromny brak gotówki. Kupcy kredytujący towarem płacą po 5% tygodniowo i więcej za pożyczkę na 2 tygodnie w celu wykupna niezadatkowanego towaru i powiększenia go w obiegu. Fabrykanci żądają cen zabezpieczonych skoro marka poszła w górę i ceny trochę spadły – ale oczywiście to a wszyscy nawykli do ciągłego podnoszenia cen, nie chcą nic spuścić. Nie obejdzie się bez awantur, nim się zdecydują obniżyć wygórowane zarobki. Spekulanci i giełdziarze są zrozpaczeni o to, że marka idzie w górę!

24 listopad czwartek zachmurzone T.+7. R.B. 761.
W budynku Magistratu rozwieszono obrazy drugorzędnej wartości z Muzeum Narodowego, które były dotąd dla braku miejsca nierozwieszone w Muzeum. Od paru lat upraszałem o to, bo szkoda aby leżały w pakach a tak przyczyniają się do ozdobienia publicznego budynku.
Ludność Polski obliczono na 28 miljonów

73

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* od ognia / od gradu *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

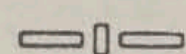
25 listop. piątek zachmurzone T – 7° R. B 759

Nowy poseł Dąbrowski zgodnie z dawnemi, praktycznymi obecnie obyczajami (tzw. hasło praktyczności!), który „kandydował jako reprezentant założonego przez siebie i drugiego głośnego szwindlera Kiernczyńskiego stronnictwa jakiegoś a republikańskiego", który zwalczał w Kuryerku ludowców! – został hospitantem ludowców w sejmie, a Kuryerek przestał narzekać na twórcę chłopskiego i na rządy ludowców! Oto moralność! A p. Bardel, który mu ustąpił mandatu w sejmie, nie miał nawet uczciwości wyjaśnić swym wyborcom powodów swej rezygnacji z posełstwa. Jedni twierdzą, że ustąpił z powodu popełnionych świństw, inni, że za pieniądze, i że to dopiero pierwsze jego świństwo...

26 listopad sobota pogoda T – 7° R. B. 755.

Cukier spadł w cenie z 750 k. na 720. m za kolo. Publiczność wstrzymuje się od zakupów wszelkich w oczekiwaniu dalszej zniżki cen, a kupcy nawykli przez 7 lat do lichwy coraz większej, załamują ręce, że dalej nie będą mogli tak łupić. Tylko chłopi trzymają się

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

niezłomnie w cenach ziemiopłodów i ich braku. Gdyby można ich z zagranicy sprowadzić z tych cen dla konkurencji, to i oni musieli by z cen spuścić, a póki tego nie uczynią, to i robotnicy nie popuszczą z wygórowanych swych zarobków.

Dawno nie rozstrzelano żadnego bandyty, więc znowu zaczynają się mnożyć napady i morderstwa i rabunki nawet w mieście. Złe oświetlenie przyczynia się do łatwej ucieczki i niepoznania sprawcy. –

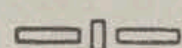
27 listopad niedziela pogoda T – 7°R B. 752

Zima zaczyna się prawdziwa, mróz dość niewielki, ale nie popuszcza nic, mury powoli stygną i w mieszkaniach coraz chłodniej. Dawniej mróz był okazją przyjemnych rozrywek ślizgawkowych, z muzyką, ze śpiewami, dziś to za drogo, nie słychać jeszcze nic o urządzeniu ślizgawki, jeśli ją zrobią, to będzie mnóstwo paskarzy z niej korzystać i z młodzieży lekkomyślnej, która od czasu do czasu kradnie coś rodzicom na czekoladki i papierosy – a teraz zapewne i na ślizgawkę.

28. listop. poniedz. pogoda T – 5° R. B. 750.

Towarzystwo urządza dziś demonstracyę przeciw zamierzonemu podwyższeniu czynszów z mieszkań. Zarabiają 500 razy tyle

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

co przed wojną, a chociażby płacić koronowe po dawnemu tj dziś bagatelę. Wielu właścicieli zrzuciło się drobnych czynszów, bo za nie ~~kupi~~ ani paczki tytoniu

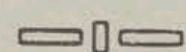
29 listop. wtorek pogoda T – 5° °R B 750
Sejm będzie dłuższy odpowiedzialność, że przez przedłużenie obrad nad daniną, dopuścił do wzrostu opozycji. Nawet jeżeli uchwali, to skutek będzie gorszy, niż przed uchwaleniem byłby, skutkiem braku pieniędzy w obiegu. Szczególniej kupcy i rolnicy burzą się przeciw daninie tj. ci co mieli 7 lat tak kluczyste, jakich nie zna historja świata.

30. listop. środa Zachmurzone T – 4° R B. 750.

1. grudnia. czwartek pogoda T – 4½ R. B. 750.

2 grudnia piątek dość pogodnie T – 4 R. B. 749.5
Może wreszcie osięgnęliśmy punkt kulminacyjny drożyzny: marka stoi mniej więcej jest nako tj. nie spada – towarów wszelkich jest w bród, każdy może kupić mąki, tytoniu, ... nie czekając w ogonku, tylko drogo naturalnie, ale ceny nie idą już w górę, a niektóre nieco opadają. Wielu oczekuje zniżki, więc nie kupuje, przez co zastój w sklepach, paskarze mniej zarabiają, co znów wywołuje pustki w teatrach, restauracjach –

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

77

Jeśli ludzie nie zrastają tak przemrożeni, jak przed mrozami. Brak odbytu pończoch, ogra u zawrzenie fabryk, powali łzy musieli „towarzysze” spraszać z cen, co się nie obejdzie bez skaj- ków, bekantów, rabunku, ale raz musi się przełamać wyzyskiwanie ogółu przez mają niższych pracowników jego.

3 grudnia sobota pochmurno T – 3½ R° B 750

Jatko zebrana się w Krakowie Komisja kodyfikacyjna do obrad nad licznymi projektami ustaw. Na czem cały z całej Europie malarzom by od powodzenia potęgi przeszkadza, jak polski przeraz prof. Fierich: szeroki zrozumienie ustawodawstw obcych, logika nieztamna, zapał, prawowłość, głęboka poczucie etyczne, solidność – wreszcie niezłe zalety. Między współpracownikami są znakomici: Leop. Jaworski prof. Zoll, Ed. Till, przewodniczącym, dalej prof. Wróblewski (choć też skłonny do teoretyzowania) Komis i inni. Petrażycki wzięto wreszcie stawy, ale ograniczał się tylko do krytykowania pracy drugich, sam zapełnia bezpłodny. Flaszka atramentu 220 M. Masło 2100 M kilo.

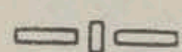
4 grudnia niedziela (św. Barbary) T – 7° R. B. 756.

Zimny wiatr północno – wschodni, pochmurno.

5 grudnia poniedz pogoda T – 10.° R. B. 755.

6 grudnia wtorek pogoda T – 2 B 754. św. Mikołaj

D[r] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

78

7 grudnia środa południe T+2° R B. 747.

Smutno, błotno, ciemno. – Wśród śpiewów przetrzymuje humor i dowcip rzetelnie w kabaretach i na scenie. Teatr Nowy gwałtem korzysta z tych krytyków i kabaretów grając sztuki „Na kolei" – na których dalej podziwiano publiczność. Dawniej nazywała się teatr tem, że co tydzień grał nową sztukę, teraz aktorzy nie chcą się tak pilnie uczyć, więc gra się ograne rzeczy przy pustej scenie. Gdy przyjdzie wypadek, aktorzy, tym tak, że nie chce się nauczyć nowej roli, więc grają stare sztuki ograne. W czwartek pewny przypadł mi teatr (jako coś adwokatowi wprowadzać teatru) na „Ojca" Strindberga. Często widziałem tym biletem wszystkich znajomych, ale nikt nie chciał iść na „piłę".

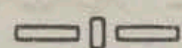
W Kuryerku usiłują pp. Stassel lub Jasiński pisać „humorystyczne" felietony... Boże, zmiłuj się, co za nędza. Któż zwróci nad temi usiłowaniami nie przeprowadzonemi do niczego. Im się zdaje, że ordynarne ironizowanie jest humorem i dowcipem!

8 grudnia czwartek święto MB. T+3° R. B. 739

Deszcz, pomrok, ciemno.

9 grudnia piątek, deszcz, ciemno T+3 R B. 743.

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr. ....*

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

REDAKCYA
ILUSTROWANEGO
KURYERA CODZIENNEGO
Kraków, Basztowa 18
TELEFON 3292

Kraków, dnia 11.grudnia 1921.

Jaśnie Wielmożny Panie !

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku wydaje redakcja „Il.Kurjera Codz." dodatek naukowy i lietracko-artystyczny.

Z tego powodu zwracamy się do JWPana z uprzejmą prośbą o łaskawe zaszczycenie naszego pisma artykułem lub felietonem na dowolny temat, przez JWPana wybranym, obejmującym około 100 do 150 wierszy druku. Prace te będą szczególnie honorowane, a prosimy je nadesłać najpóźniej do 20.b.m.

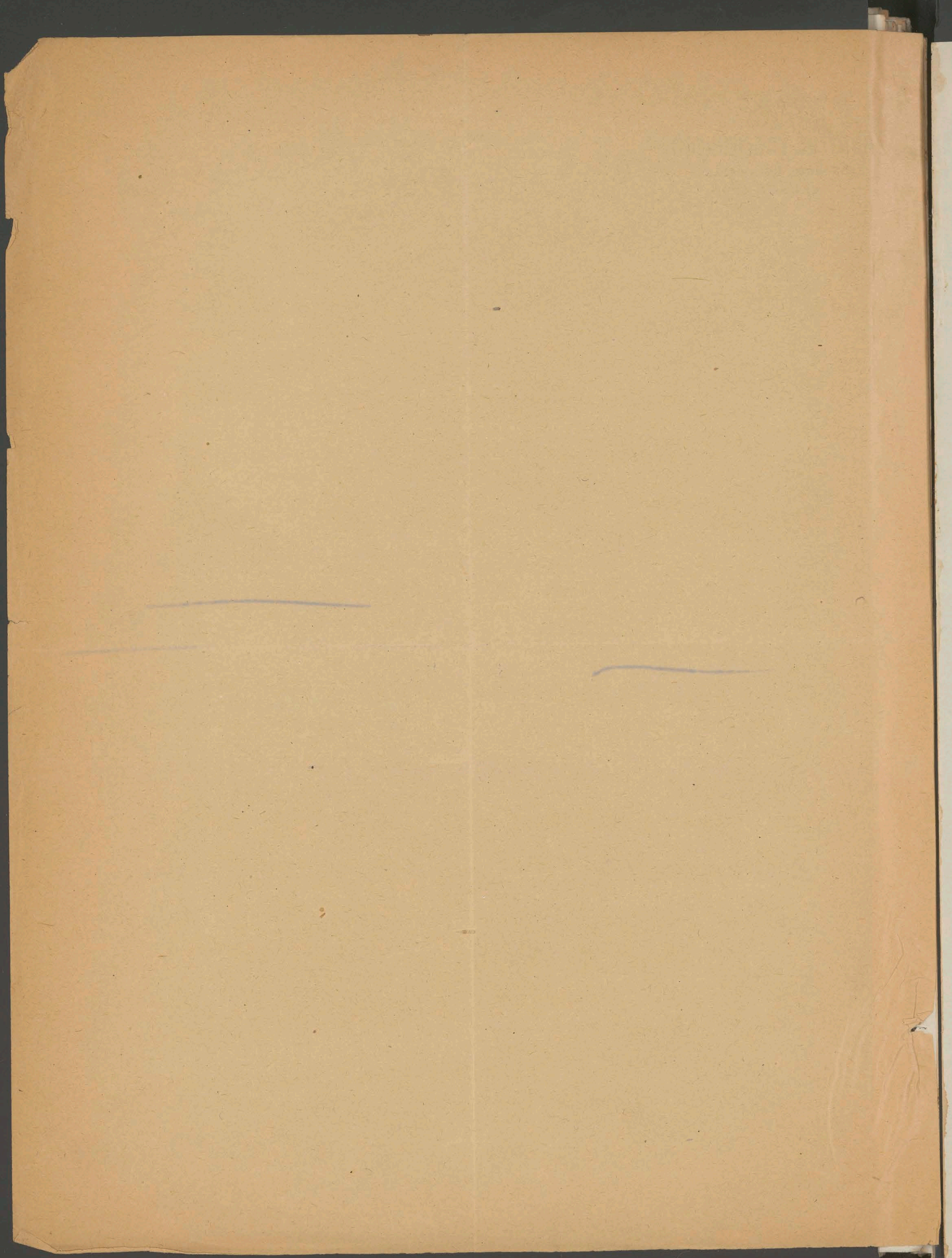
W nadziei, że JWPan uwzględni naszą prośbę, pozostajemy

z poważaniem

ILUSTROWANY
KURYER CODZIENNY
Kraków.

Posłałem 16/12 artykuł: „Jak budowano pałac na Wawelu."

A [illegible]



80

Zmarł dr Aleksander Bossowski dobry chirurg, był długie lata docentem, a w końcu zamianowanego profesorem. Będąc pod wpływem naszej sprzedał agronomię ziemię na ul. Floryańskiej i kupił za całą cenę kupna papiery wartościowe austr. bo spodziewał się 5½% — a potem przyszło żyć z głodu.

10 grudnia sobota T— 1° R B. 747, w nocy śnieg trochę pobielił dachy.

11. grudnia niedziela pochmurno T— 5° R. B. 754.

12 grudnia poniedz. pogoda T— 14° R — B. 760. Zimny wiatr wschodni. wieczorem 17° R!

13 grudnia wtorek pogoda T— 16° R B 758
Zima się rozsrożyła, tem dotkliwsza, że mi nie zbyt futer i palt, ciepłych ubrań butów, zakupów na szczupłe z powodu drożyzny odżywiania się. Mleko 180 m litr.

14 grudnia pogoda mróz trochę zelżał — 12° R B 753

15. grudnia pochmurno T— 9° R. B. 749.

16. grudnia pogoda T— 6° R prószy B 750.

17 grudnia sobota pochmurno T— 3° R B. 745. potem trochę śniegu potem +1 R — potem wieczorem mokro, wiatr silny — w nocy deszcz

18 grudnia niedziela pochmurno błoto po deszczu T+ 4° R B 732.!
Potem na pocztę ... deszcz —

KRONIKA.

G. ZAPOLSKA A TEATR KRAKOWSKI.

Ze zmarłą świeżo znakomitą pisarką łączyły teatr J. Słowackiego długoletnie stosunki. Na tej scenie odbył się jej debiut w r. 1895 w „Kaśce Karyatydzie". Odtąd teatr krakowski przez szereg lat wystawiał pierwszy nowe utwory Zapolskiej i tak: „Żabusię", „Małkę Szwarcenkopf", „Tamtego" (który po sezon 1917/18 doszedł do liczby 82 przedstawień), „Jojnego Firułkesa", „Dziewiczy wieczór", „Jana Kochanowskiego", „Sybir". Następne jej dzieła: „Mężczyzna", „Moralność pani Dulskiej", „Ich czworo", „Skiz", „Panna Maliczewska"; „Carewicz" grane były przeważnie najpierw na scenie krak. Liczbą przedstawień w teatrze krak. przewyższają Zapolską tylko Wyspiański i Rydel.

Przez dwa ostatnie sezony Pawlikowskiego 1897/8 pracowała Zapolska na scenie krak. jako art. dram. Z okazyi jubileuszu 25-lecia teatru Słowackiego otrzymała obok Rittnera, Perzyńskiego i Przybyszewskiego jubileuszową nagrodę.

Kraków, dnia ....

a Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

81

i wicher, który tu i owdzie porozrywał dachy, dachówki połamał drzewa — świst w kominach i po drutach telef., o 5½ błyskawice i grzmoty.

19 grudnia poniedz. T + 2° R B 735 — wiatr trwa dalej ale z mniejszem natężeniem. † Zmarła Gabryela Zapolska znakomita literatka, niegdyś aktorka pisała wyjątkowo po męsku. R. i. P.

Między uszkodzonymi dachami jest między innymi i kopuła Kośc. św. Piotra ogołocona przez wicher z miedzi odarta.

20 grudnia wtorek deszcz T + 2° R B 741.

Cygaretki Maresłskie podrożały, kosztują 1500.

21. grudnia środa, deszcz chwilami; T + 2° R B 742.

Łoj po 40 M. — Ryby po 700 M. kilo — śledź 50. M.

Z każdym dniem ukazuje się w dzienniku ustawa uchwalona wreszcie przez sejm daniny. Chłopi ogłosili się wykręcili od niej. Słowiki od 2 miesięcy się zmienili. Obawiam się, że porządni ludzie papiery i po części się wykupują, bo tak się wykręci — danina utonie w defraudacji i ludzie po dawnemu z tą różnicą, że najlepsza część narodu zubożeje znacznie. Każdy kamienicznik utrzymana płaci na czynsz tyle, że to ledwo starczy na paczkę papierosów — będzie musiał coś sprzedać, zastawić, żeby daninę zapłacić, z wyjątkiem tych co mają banki lub spotki akcyjne lakatorów.

7.

TAJEMNE ZEBRANIE „BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO".

Od pewnego czasu pojawiło się na terenie Krakowa kilka osobników, usiłujących szerzyć nową naukę religijną wśród niższych warstw naszej ludności. Osobnicy ci, jako przedstawiciele „Międzynarodowego Stowarzyszenia badaczy Pisma św.", rozgałęzionego w Ameryce, zbierają się potajemnie w mieszkaniach prywatnych i urządzają odczyty o nowej wierze, do czego używają podręczników, jak: „Wykład Pisma św.", „Boski plon wieków", Pytanie do Boskiego planu wieków" i t. d. Książki te, wydane w Ameryce przez wspomniane Stowarzyszenie, tłumaczą różne kwestye religijne i tajemnice wiary fałszywie i bardzo dziwacznie.

Policya krakowska, która od samego początku śledzi zabiegi propagatorów nowej religii, wykryła w ostatnich dniach tajemne zebranie sekciarzy, odbywające się w lokalu przy ul. Kącik 2. Uczestnicy zebrania, w liczbie około 40 osób obojga płci, przysłuchiwali się odczytowi, którego prelegentami byli: Stanisław

ku.

Wypych (lat 29) i Jan Kusina (lat 36), robotnicy. Oba,j zaprowadzeni na policyę, podali, że celem ich zebrań jest „szerzenie wiary Chrystusa". Po kilku dniach policya wykryła w wspomnianym powyżej domu nowe zebranie, a prelegentem był Ryszard Motylewicz (lat 30), również robotnik. Ponieważ zebrania te odbywały się bez odpowiedniego zezwolenia kompetentnej władzy, przeto nie dopuszczono do dalszych wykładów, a wspomniani głosiciele nowej wiary pociągnięci będą do odpowiedzialności za niezastosowanie się do przepisów.

———

... 23 grudnia.

Kraków, dnia ....

...va Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

...na z dnia .... *l.* ....

h .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

....

...j mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

...ej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

...oniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

82

Z bankami także zaczyna być krucho, brak miliardowych interesów z pudrakami, a tu tyle urzędników lub panien maszynowa trzeba dalej trzymać. Dotąd bankom nic nie było za drogo, dawali miliony za ustąpienie im lokalu, 1/4 miliona za maszynę do pisania lub za starą kasę, pisarkom dawali kolosalne pensje wyciągając je od adwokatów i notariuszy — teraz zaczynają redukować personal i rozpoczynają po cichu myśleć o „fuzyi" z innymi bankami. Zdaje się, że przyjdzie do krachu bankowego i przez to do ograniczenia atmosfery ze spekulantów.

Znowu wicher nieznośny.

22 grudnia, czwartek pochmurno T+5° R B 743.

Pomnik Kościuszki ustawiono na Cortakanie pod Katedrą na Wawelu (z którego wiatr zerwał kawał dachu miedzianego).

23 grudnia piątek pogoda T + 2° R B 741.

Ruch w sklepach wielki — nie brali gotówki na towary i przysmaki.

24 grudnia sobota, wilia T+ 2 B 742 pochmurnie

25 grudnia Boże Narodzenie, wypogadza się T+ 1° R. B 749.

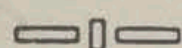
26 grudnia poniedz. św Szczepan T-1° R B 747.5

Pochmurno, leciutkie płatki śniegu czasem polatują.

27 grudnia wtorek pochmurno T-1. B. 750

28 grudnia środa pochmurno T+2° R B. 747

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* .... *przesyłam kwotę K* .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* .... *na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K* .... *h* .... *powstałej z tytulu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

83

29 grudnia. ciepło, niepewna pogoda T + 4° R 63 7/45

30. grudnia. z rana chmurno, potem pogodnie, potem znowu chmurno T + 2° B 63 746

31 grudnia ~~sobota~~ Koniec roku ciężkiego.

Pochmurno, T + 2° R 63 732. Wieczorem deszcz, potem przymrozek i śnieg z wichrem.

Ustalił się stan, że dochody inteligencyi są mniejsze niż innych pracowników. Nie było w tem nieszczęścia, gdyby stan ogólny w dochody lepiej zaopatrzony, poczuwał się do tych obowiązków, do których poczuwała się inteligencya, zamożna burżoazja, ziemiaństwo. Niestety zwolenników zarobkujący niezmiernie łatwo, rolnicy, rzeźnicy, szoferzy itd. przejadają i przepijają dochody, podatkami trudno ich uchwycić.

Byłem w handlu Wentzla, gdzie zaliczenia na Sylwestra na butelkę piwa (110 M!) W lokalu tym, gdzie dawniej przychodzili profesorowie, urzędnicy, adwokaci, wyżsi oficerowie na skromną wieczerzę lub kolacyę – dziś już dyrekcja odświętne, krzykliwe, nie... wyrażające sukcesami i szczęściem na wódkę, piwo i odświętne przekąski... Potem idą do kina płacąc po 300–500 M za bilet!

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.

Kraków, dnia ....

Od stycznia wydatki na kuchnię stale z każdym miesiącem wzrastały. W listopadzie doszły do 12823 M. – w grudniu spadły po raz pierwszy na 10,797 M. — Nie jest to zupełnie nadzwyczajne, ale może dalej nie będą wzrastać, chociaż na razie nie malały, byłoby to już dodatnie!

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń
w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Rok 1922

1 stycznia niedziela pogoda T + 1° R B. 744.
W nocy szalał wicher, narobił na-
robić znacznych szkód. Na przedmieściu
wieżę zerwany dach na klasztorze św. Jana,
na A–B zerwane szyby Harlinga i
Łańkowa. Kramski prawdopodobnie wy-
wrócą pewnie wszystkie szkody.
2 stycznia poniedz. deszcz T + 4° R B. 732
Wicher trwał dalej całą noc, i dzisiaj
za dnia ale już nieco słabszy. Narobił znowu
mnóstwo szkód po domach – a tu właściciele
nie mają żadnych dochodów na pokrycie! i
muszą starać się obecnie o zebranie jakie-
goś funduszu na daninę. Niewiadomem, ile
oni będą mogli zapłacić. Ja zapłacę z do-
chodów kancelaryjnych, resztę pokryję
wekslem, jeżeli nie będę mógł wszystkiego
zapłacić, — ale z czego zapłacą kamie-
nicznicy nie mający innego dochodu jak
niskie czynsze? Konieczne jest jakiś
przymus na lepiej sytuowanych lokatorów
aby płacili wyższe czynsze. Kupcy i
rzemieślnicy zarabiają wiele, ale bronią
się rękami i nogami przeciw wszelkiej
podwyżce czynszów. —

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.

Kraków, dnia ....

Koncept. Zamknięto Aleje Ujazdowskie
niezwłocznie!
Dlaczego?
Bo Piłsudski myśli chodzić po alei
w koronie a Wojciechowski w cylindrze.

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

„ Pewien dziennikarz pisząc
nekrolog Zapolskiej napi-
sał w roztargnieniu zamiast
Autorka Tamtego, Amatorka
ten tego...

3. stycznia wtorek, pochmurno, czasem drobny
śnieg T+1 B 729 – wczoraj wieczorem
spadł na 725 – wicher, deszcz – nad ranem
był mały przymrozek.
Podobno życie staniało o 25% – mała po-
ciecha, wszak przedwczoraj spadła konsum-
cya, skoro ceny zniżono.

4 stycznia środa pogoda T–1. potem +5 B 729!
Gazety podają, że wichry nadwątliły 720. da-
chów w Krakowie. –

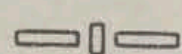
5. stycznia pogoda T.– 3° R B 727.
† W Warszawie zmarł Stanisław Koz-
łowski, autor kilku dobrych historycz-
nych utworów scenicznych. –

6 stycznia św. 3 Króli piątek, T– 4° R B 734.
pogoda – potem śnieg

7 stycznia sobota, pogoda T– 11° R. B 743

8 stycznia niedziela pogoda T– 6° R B 750 –
Swego czasu urządzono wystawę sztuki pol
w Paryżu, która kosztowała państwo polskie
kilkanaście milionów, bo różne warsz-
awki siedziały sobie w Paryżu na koszt
Państwa. Dyr. Muzeum Nar. w Kr. Kopera
sprzeciwiał się wysłaniu obrazów z Mu-
zeum, ale Mycielski et cons. przegłosowali

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Do Sejmu Ustawodawczego i wszystkich Obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Niezwykłego rozgłosu, z pobudek politycznych, nabrała sprawa wrzekomego pokrzywdzenia skarbu państwa przezemnie, jako b. ministra rolnictwa i dóbr państwowych. Zarzucono mi, że jako minister przysporzyłem sobie i swojej rodzinie korzyści materjalnych przy zawarciu kontraktu dzierżawy gruntu państwowego pod budowę młyna, z prawem korzystania z lokomobili tartacznej.

Zanim przedstawię historycznie przebieg sprawy, pozwolę sobie zauważyć, że chodzi tu o niespełna ¼-morgowy piaszczysty nieużytek i o możność dorywczego korzystania z 25-konnej, trocinami opalanej lokomobili tartacznej, która bez remontu pracowała już przez lat 6. Wartość sprzedażna gruntu, gdyby znalazł się kupiec na nieużytek nie wyniosłaby więcej, niż 5000 Mk, a lokomobilę oszacowano niedawno na 325.000 Mk.

Na tych to objektach miałem się wzbogacić wraz z rodziną, nie uczyniłem zaś nigdy najmniejszego uchybienia przy administrowaniu innym wielo-miljardowym majątkiem państwa, bo nie uczyniono mi żadnego więcej zarzutu.

Już ta okoliczność, iż z ogromu niezmiernie ważnych i wielowartościowych spraw, które przeszły przez moje ręce, jako ministra, zdołano wydobyć drobny szczegół i przez z prawdą niezgodne jego oświetlenie, uczyniono mi bezpodstawny zarzut, świadczy najlepiej, że chodzi tu o grę polityczną, a nie o pokrzywdzenie skarbu państwa.

A teraz rzecz sama.

Jeszcze za rządów austrjackich w r. 1918, zabiegałem w ówczesnej Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicji o budowę młyna gospodarskiego przy tartaku rządowym w Gawłówku, powiat Bochnia, w Małopolsce. Maszyna tego tartaku stała często bezczynna, a tymczasem okoliczna ludność jeździła ze zbożem do młynów po kilka mil odległych, marnowała resztę po wojnie pozostałych zaprzęgów i traciła po kilka dni czasu na czekaniu. Dla młyna trzeba było kilkaset sążni pod budynek i zajazd i pozwolenia na korzystanie z lokomobili tartacznej w czasie bezczynności tartaku, a więc w nocy.

Szefowie wydziału rolnego i przemysłowego ówczesnej Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicji przyjęli mój projekt bardzo przychylnie i pismem z 10 września 1918 L. 3685 zwołali konferencję w tej i w innych sprawach, rozumiejąc niezmierny pożytek gospodarczy z młyna dla okolicznych, ludnych, w zboże obfitujących wsi nadwiślańskich, a nawet przyrzekli kooperatywie, przezemnie zawiązanej pod nazwą „Borówka", subwencję w drzewie na budowę i w urządzeniu młynowem. Kombinacja z tartakiem była dlatego konieczną, że w owym czasie zupełnie nie można było nabyć maszyny, ani też zaopatrzyć się w węgiel, gdy równocześnie maszyna tartaczna opalana trocinami, miesiącami stała bezczynna.

Tymczasem jednak rozpadła się Austrja i trzeba było rozpocząć na nowo starania o budowę tego młyna, już u rządu polskiego. Starania te poczyniłem, a delegat ministerstwa rolnictwa pismem z daty Kraków d. 22 maja 1919 r. L. 511 zawiadomił mnie, jako pełnomocnika „Borówki", że przed powzięciem decyzji należy przedłożyć szkic budynku młynarskiego, z podaniem wymiarów i uwidocznieniem rozmieszczenia urządzenia młynowego. Ustnie poinformował mnie, że przy stanie finansowym państwa trudno reflektować na przyrzeczoną przez rząd austrjacki subwencję. Wów-

czas członkowie „Borówki“, bojąc się zbyt wielkich kosztów budowy, od zamiaru stawiania młyna przy tartaku odstąpili, a tylko kilku z nich, za moją usilną zachętą, zgodziło się na zawiązanie osobnej Spółki, celem doprowadzenia pożytecznego dzieła do skutku.

Moje w tym kierunku niezmordowane starania dadzą się wytłómaczyć tem, że poczyniwszy już wiele zachodów, nie mogłem stanąć w połowie drogi, a nadto, że pochodząc właśnie ze wsi, w której wspomniany tartak leży, pragnąłem bardzo przysłużyć się rodzinnym stronom przedsiębiorstwem bardzo potrzebnem i pożytecznem, zwłaszcza, że już od r. 1918 cała okolica wiedziała, iż się sprawą budowy młyna interesuję i od b. rządu austrjackiego otrzymałem dla ludności korzystne obietnice. Nie chciałem dopuścić do tego, aby ludność w zaraniu swego nowego niepodległego bytu miała wdzięczniej wspominać dawny rząd zaborczy, niż własny polski.

Rezultat mych zabiegów był ten, że ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 20 września 1919 r. L. 4295/S. III., a więc przed objęciem przezemnie ministerstwa rolnictwa, przyjęło moją ofertę na wydzierżawienie Spółce młynarskiej kawałka gruntu skarbowego, obok tartaku położonego, na lat 10, celem wybudowania na nim kosztem Spółki młyna do przemiału zboża, który ma być poruszany siłą parową skarbowego silnika tartacznego. Równocześnie upoważniono nadleśnictwo w Gawłówku do sprzedania potrzebnego do budowy młyna, budulcu po cenach obowiązującej taryfy. To pismo dało podstawę do opracowania szczegółowego kosztorysu budowy i urządzenia młyna, a gdy rzeczoznawca obliczył wydatki na około trzy miljony marek — znowu kilku członków z obawy przed niepewnym losem młyna ze Spółki ustąpiło, a pozostali moi krewni, którzy za mojem osobistem poręczeniem, iż za wszelkie szkody i straty odpowiadam całym swoim majątkiem, dali się przekonać, że należy budowę młyna do skutku doprowadzić. Budową się nie zajmowałem, uważając sprawę powyższą decyzją ministerstwa za ostatecznie załatwioną, przyczem moją dalszą rolą miało być dopomożenie spólnikom do przeprowadzenia dzieła pod względem finansowym.

Już jako minister rolnictwa otrzymałem nie wiem dlaczego tak późno, zarys kontraktu do przejrzenia, a uważając skrawek gruntu i możność dorywczego korzystania z maszyny za rzecz drobną, dla skarbu państwa prawie bez żadnego znaczenia, ale dla Spółki niezmiernie ważną, gdyż chodziło o odpowiedzialność wszystkich spólników całym ich majątkiem za dotrzymanie kontraktu, pomieściłem ich prośbę o złagodzenie niektórych ustępów umowy, jako moje uwagi. Uwagi te w niczem nie naruszały skarbu państwa. Spólnikom szło o to, aby dzierżawę skrawka bezużytecznego gruntu przedłużyć z lat 10 na 15, gdyż zdaniem ich, popartem obliczeniem, koszta budowy i wkłady przy ograniczonym tylko do nocy ruchu młyna i przy uwzględnieniu przerw z różnych powodów, wcześniej się nie zamortyzują. — Obliczali oni, że przy wkładzie około 3 miljonów marek, potrzeba mieć rocznie na 10 lat, trzysta tysięcy marek na amortyzację wkładu i przynajmniej trzysta tysięcy na oprocentowanie, a tego młyn stanowczo nie da. Dalej prosili o zniżenie obowiązku ponoszenia kosztów naprawy lokomobili z $^3/_4$ części na połowę, skoro właściwem przedsiębiorstwem jest tartak, który idzie we dnie i ruchem ciężkim zużywa maszynę, podczas gdy cichy i słaby ruch młyna na maszynę mało wpływa. Prosili także o zredukowanie czynszu, aby się nie śmiano, iż za niespełna ćwierć morga piasku płacą więcej, niż wówczas płacono za 4 morgi urodzajnej ziemi, wreszcie żądali skreślenia kaucji 2400 K., która sprawia tylko kłopot i jest niepotrzebna, bo Spółka na gruncie skarbowym stawia kosztowny młyn, dający dostateczną gwarancję, a do tego spólnicy za wszelką szkodę odpowiadają całym swoim majątkiem.

Wszystkie te uwagi uważałem za słuszne i nie przynoszące skarbowi państwa najmniejszej szkody, to też je na projekcie kontraktu umieściłem, atoli kontraktu samego w jego ostatecznej formie nie widziałem, a tem mniej go zatwierdzałem. Nie wiem o ile uwagi, podane mi przez spólników, zostały uwzględnione, to jednak wiem, że nie przyjęto w nim okresu dzierżawy 15-letniej, lecz 10-letni, co najlepiej świadczy, że przy jego ostatecznej redakcji nie kierowano się mojemi uwagami, oraz że na ostateczną redakcję jego nie miałem wpływu.

Podnoszę tutaj, że spólnicy za samą naprawę lokomobili w pierwszym i drugim roku dzierżawy, zapłacili więcej, niżby wydali na zakupno wydzierżawionych im objektów. Skarb państwa uchylił się od wszelkiej poręki za ciągłość i sprawność ruchu w młynie, co, dodając czynsz, obowiązek naprawy maszyny i inne zastrzeżenia, dało mu wydatne korzyści, a w pierwszym rzędzie zapewnienie ciągłości ruchu w tartaku, który poprzednio przy najmniejszej usterce w maszynie utykał, przerwy zaś trwały nieraz po kilka miesięcy, dla przeprowadzenia korespondencji między nadleśnictwem, a wyższymi władzami.

Nie można też pominąć faktu, że przez postawienie przy tartaku młyna, zyskiwała niezmiernie okoliczna ludność, zniszczona bitwami nad rzeką Rabą i Wisłą, pozbawiona koni, które jej wyrekwirowano, a wynagrodzona bodaj częściowo możnością zmielenia garści zboża na miejscu i w porze najdogodniejszej. Takie korzyści, za którymi idzie zadowolenie ludności i przeświadczenie, że państwo o swych mieszkańcach pamięta, nie da się w pieniądzach oznaczyć, ale te

względy muszą iść na debet państwa, tym zaś, którzy państwo w tych obowiązkach wyręczają, nie godzi się czynić bezpodstawnego zarzutu, że państwo na ich pracy ponosi stratę.

Spółka, której patronowałem, a która tylko z biegiem okoliczności odemnie niezależnych, zeszła z kilkudziesięciu osób na kilku moich krewnych, nie odniosła najmniejszej korzyści. Koszta budowy i urządzenia młyna jeszcze niezamknięte, wynoszą około trzy miljony marek, a dochód w r. 1920 wyniósł zaledwie 88.000 Mkp., w pierwszej zaś połowie r. 1921 był nawet deficyt w kwocie 16.870 Mkp. I nie mogło być inaczej, bo maszyna tartaczna od początku jej ustawienia nie była nigdy remontowana i właśnie na pierwsze kroki działalności Spółki przypadła potrzeba remontu maszyny, który Spółka w całości pokryła w fabrykach Zieleniewskiego i Klimka w Krakowie. Obecnie młyn i tartak są w ruchu, dzięki usilnej pracy spólników, którzy za tę pracę nie pobierają żadnego wynagrodzenia, prócz możności zmielenia dla swych potrzeb zboża.

O potrzebie i niezmiernej użyteczności młyna świadczy okoliczność, że kiedy Spółka wskutek ataków na mnie i z powodu finansowej bierności młyna, postanowiła go zamknąć, d z i e w i ę t n a ś c i e o k o l i c z n y c h g m i n, które się o tem dowiedziały, wniosło natychmiast do ministerstwa rolnictwa podanie, opatrzone pieczęciami i podpisami naczelników tych gmin, z prośbą, aby Spółkę do prowadzenia młyna spowodowano.

Ma więc wielką korzyść z młyna okoliczna ludność, ma ją skarb państwa, a nie ma żadnej Spółka, ja zaś, za moje ofiarne starania o dobro bliskiego mi włościaństwa, stałem się pastwą niesłychanych napaści tylko dlatego, że należę do stronnictwa politycznego i że korzyści z młyna płynące, mogą okoliczną ludność usposobić dla mego stronnictwa przychylnie.

Osobną wzmiankę muszę poświęcić tartakowi, za który również spotykają mnie cięgi, chociaż umowę o jego używanie zawarto dopiero w bieżącym roku, a przecież ministrem nie jestem już od półtora roku. Tartak ten miał tak zużyty gater, że po kilku godzinach pracy zapalały się w nim osie i ustawicznie groziło niebezpieczeństwo pożaru i zniszczenia całego tartaku, oraz młyna. Stawał wskutek tego tartak, a brak trocin powodował zastój ruchu w młynie. Wówczas Spółka, zagrożona zupełną ruiną, podjęła się zremontowania gatru i prowadzenia ruchu w tartaku za wynagrodzeniem drzewem. Okręgowy zarząd dóbr państwowych we Lwowie z całą skrupulatnością przeprowadził kalkulację cen robocizny i kosztów prowadzenia ruchu i zaproponował Spółce umowę z zapłatą w drzewie, według każdorazowych cen targowych. Spółka propozycję przyjęła i od tego czasu tartak zremontowany przez nią w fabryce Klimka w Krakowie pracuje sprawnie, dając stały zarobek kilkudziesięciu ludziom, którzy poprzednio żyli w ustawicznej trwodze, czy się ich wskutek psucia się gatru z roboty w ciągu dnia nie odprawi. Do tego Spółka zorganizowała po sąsiednich gminach dalsze Spółki dla dowozu drzewa do tartaku i teraz wszędzie wre życie, ludzie mają zarobek, cieszą się, że nareszcie i do nich zaglądnęły jakieś nowe czasy, dające im możność zarobkowania, słowem z przedsiębiorstwa, prowadzonego z ustawicznemi przerwami, wyrosła przy energji paru jednostek instytucja przemysłowo-rolna najlepszego rodzaju.

Niechże mnie, jako jednego z głównych sprawców tej korzystnej przemiany, ukamienują za to zwolennicy zastoju i ciemnoty; ja mimo to nie żałuję, żem ofiarą własnej czci przyczynił się choć na małej przestrzeni mojej drogiej Ojczyzny do wzrostu ogólnego dobra. — Czy w razie upadku młyna wskutek niesłychanych ataków rzekomych opiekunów ludu, okoliczna ludność będzie tym opiekunom wdzięczna, czas najbliższy okaże.

Na zakończenie dodaję, że na wiadomość o czynionych mi zarzutach, przesłałem natychmiast do ministerstwa rolnictwa obowiązujące mnie oświadczenie, że bezzwłocznie pokryję wszelką szkodę, skoro się tylko okaże, żem ją wyrządził. Czekam też spokojnie ustalenia tej szkody, a kompetentne władze usilnie proszę o jak najszybsze przeprowadzenie tych ustaleń.

Dr Franciszek Bardel.

Dobrze Kochany panie Bardel – ale dla czego Pan zrzekł się poselstwa z Krakowa? Co Pan zrobił dla Wadowic? Co pan [illegible] od Dąbrowskiego sukcesora w poselstwie? albo co Pan znalował, że pana stronnictwo [illegible] Karato?

Kraków, 1921. — Nakładem Dra Franciszka Bardla.
Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10, pod zarządem L. K. Górskiego.

88

go. Wystawa zrobiła fiasco — Warszawiacy po-
jechali do domu, a obrazy zostawili gdzieś na
składzie i nie można ich teraz się doprosić z
powrotem. Składowe na kolei wynosi już mi-
liony!

Przed blisko 10 laty dało miasto jakiemuś
Kunstlerowi na wystawę architektury Krako-
wa z planów i widoków — komitecznikom
a wszelkie nowe plany i widoki przepadły.

Miasto zapas drogiego i ma-
lowanych herbów etc. do dekorowania miasta
na uroczystości. Zrazu jakiś „komitet"
uroczysty w Podgórzu pożyczył to na
festyn — i wszystko przepadło!

Takato jest gospodarka publiczna
demokratyczna! —

9 stycznia pomiędzy pogoda T— 9 R B 745
wczoraj odbywało się głosowanie do sejmu
wileńskiego, wynik będzie zapewne jutro znany
— od południa śnieg — T— 3° R.

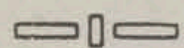
10 stycznia wtorek śnieg dalej pada T+0 R B.745.

11 stycznia środa deszcz T+3° B 744

+ Zmarł Zygmunt Sarnecki, najstarszy
literat (86 lat)

12 stycznia czwartek ciemno, T+1° R B.729.

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

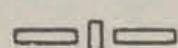
Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Wojciech Kossak drukuje w Kuryerku
swoje wspomnienia z wojny. Pod nich
ocenić muszę, jak ostrożnie trzeba przyj-
mować pamiętniki pisane ex post.
Gdy się odczyta notatkę, jaką ja z tej doby
czynię, to wrażenie, pojęcie, przedstawienie
jest rozmaite — potem z dni nadziei
wrażenia dzisiejsze obraz przeżytego pro-
cesu zapatrywań. Gdy się pisze ex
post, nawet z chęcią prawdy, mimo-
woli zabarwia się doświadczeniami póź-
niejszemi między wypadkami opisywany-
mi a między chwilą opisywania. Z wspom-
nień Kossaka wynikałoby, sądzi się od
1914 był nie „c. k." — koalicjonistą.
Tymczasem to nieprawda. Kossak jak
9/10 Małopolan był c. k. (z czego
mu nie robię zarzutu, bo wyznaję, lub
99/100 byli zdania, (i ja także) że
wojna skończy się za 3 miesiące wcie-
leniem Królestwa do Galicyi, że pozo-
stanie „tryalizm" austryacki — dopiero
powoli z biegiem wypadków zmienia-
ły się zapatrywania. Był to długi i
ciężki proces psychologiczny — co do

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

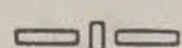
K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

mnie sam nie potrafię określić daty,
odkąd stałem się antiaustryakiem,
antemurystą. U jednych stało się to wcześ-
niej, u drugich później (n. wszystkich do-
piero po pokoju Brzeskim, po haniebnej
zdradzie Czernina). Ode mnie
przypominam że pierwsze antiaus-
tryackie zapatrywania zbudziły się
we wrześniu 1914 na widok tyranii
wszechwładnej, [illegible], kradzieży, wyzy-
[illegible], bezgranicznego marnotraw-
stwa. Potem odwrócenie przeciw [illegible]
zatopiło z dnia na dzień w całości zata-
czało coraz szersze kręgi, umacniało
się wreszcie zwracać się zawsze sym-
patye do przeciwników, pozwoliło
nawet do Alaskani! I Kossak mu-
siał przechodzić ten proces ducho-
wy — lecz tego nie widać nic z jego
wspomnień. Nie wątpię w prawdzi-
wość faktów przez niego opisanych
ale barwa jest stanowczo późniejsza.
Trochę co do faktu jednego sprosto-
wuję: o bytności c. Wilhelma w
Krakowie dowiedziałem się popołudniu

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

a opowiadający mi o tem Dodał i „też raz przyjechał cesarz W. do Biblioteki Jagiellońskiej", kazali zająć posto przy wejściu; ciekawość, czy Wilhelm będzie z nim co rozmawiać!" A oczy nie zdalecka na dziedzińcu...

13. stycznia piątek śnieg pada, T–1°R B.739.

14 stycznia sobota, śnieg, T–3°R B 743. Białutko, cicho, przyjemnie, dawno niewidziane sanki tu i owdzie. Od południa pogoda

15. stycznia niedziela pogoda T– 7°R B.747.

16. stycznia poniedz. pogoda T– 4°R. B.734.

17 stycznia wtorek pogoda T–5° R B 737.

18 stycznia środa pogoda T–1°R. B.742.

19 stycznia czwartek pochmurno T–1°R. B.747

20 stycznia piątek śnieg T–3°R. B 747.

Od paru dni krótkie sanna

21 stycznia sobota pochmurno T–2°R B.750

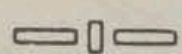
Rogi ulic zasypane afiszami o balach zabawach etc oraz o różnych zbrodniach pokazywanych w kinach.

Papież zmarł, Benedykt któryśtam.

22 stycznia niedziela pogoda T–12°R B 756.

Z powodu mrozu czerń zalegająca wszystkie ulice i place poczerniała się

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* *od ognia / od gradu* *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

w domach – ulice więc wyglądają schludnie
i spokojnie, sami lepiej ubrani przechodnie
przyrwanie się racjonujący. Wiadomość
o śmierci papieża okazała się mylna.

23 stycznia poniedział. pogoda T–15°R. B 760.

Papież umarł naprawdę, ale później.
Wiatr wschodni potężny podnosi dotkli-
wość mrozu.

24 stycznia wtorek pogoda T–14°R. B. 758.

25. stycznia środa pogoda T–16°R B 755

Widać słońce po raz trzeci w tym roku.
Wiatr podnosi dotkliwość zimna.

26. stycznia czwartek pogoda T–16°R. B. 759.

Mury mieszkań przemarzły, coraz trudniej
opału – w mieszkaniu mam 10°R przy
gorącym piecu. Wodociąg zamarzł w wychod-
ku, co [illegible] dotąd nie zdarzyło.

27. stycznia piątek pogoda T–17°R. B. 754.

Ludzie marzną dotkliwie. Opala się je-
den pokój zwykle i w tym gromadzi się
cała familia. Ulice niezwykle puste.

28. stycznia sobota pogoda T–17°R B. 747

Teatr miejski wystawia masy premier,
a aktorzy trzeciorzędni, repertuar rów-
nież z trzecio- lub drugorzędnych autorów
swoich i zagranicznych. Dziś [10] dla ochłody
„Horsztyński" Słowackiego.

Nekrologia.

† Michał Synoradzki. Pat. donosi z Warszawy: Onegdaj zmarł tutaj znany powieściopisarz i dziennikarz Michał Synoradzki.

Ś. p. Michał Synoradzki urodził się w 1860 r. w Płocku, gdzie też ukończył nauki gimnazyalne, następnie wyższe studya odbył w Warszawie, poczem poświęcił się pracy literackiej i studyom historycznym. Z pod pióra zmarłego wyszedł cały szereg prac poważnych i cennych. Pisał on powieści historyczne, studya, rozprawy i szkice historyczne, etnograficzne, artykuły krytyczne, społeczne. Z wybitniejszych jego prac należy wymienić powieści historyczne: »Hańba czarownic«, Sąsiad z Ruszczy«, »Czarny rok«, »Szwaczki«, »Rogata dusza«, »Muszkieterowie króla Jegomości«, »Hulmani«, »Krwawe dzieje«, »Mieszczaneczka« itd. Pozatem jest on autorem kilku poważnych szkiców i opowiadań z epoki napoleońskiej. Prace zmarłego odznaczają się jednak wielką poprawnością, pięknym językiem i szlachetną tendencyą.

Ś. p. Synoradzki poza tem przez czas dłuższy wydawał i redagował pismo tygodniowe *Biesiadę literacką*, prowadząc je niezwykle żywo i popularnie dla szerszych mas czytelników. Zamknięcie *Biesiady literackiej* stworzyło lukę w naszem czasopiśmiennictwie dotychczas nie zapełnioną.

Kraków, dnia ....

...nnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwoci...

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Polska na uroczystościach Molierowskich w Paryżu.

Ministerstwu spraw zagranicznych do szczególnej rozwagi.

Mimo że to nie jest bardzo przyjemne, czuję się w obowiązku opowiedzieć swoje nieprawdopodobne przygody paryskie. Wezwany, na zaproszenie Francyi, jako urzędowy delegat Polski na uroczystości molierowskie, muszę wyjaśnić, czemu, mogąc mieć na nich miejsce bardzo zaszczytne, odegraliśmy rolę kompromitującą i zajęliśmy miejsce gorsze niż ostatnie, poza obrębem cywilizowanych narodów. Sprawa ta dotyka niesamiernie ważnego punktu naszego życia politycznego, mianowicie naszej reprezentacyi i propagandy zagranicznej. Że one szwankują, to, zdaje mi się, dla nikogo nie jest tajemnicą; ale inna rzecz wiedzieć ogólnie, a inna ujrzeć na żywym przykładzie i to tak jaskrawo.

A zatem:

Przygotowując uroczystości molierowskie, Francya nadała im w znacznej mierze charakter **polityczny**. Zagrożona z jednej strony wciąż jeszcze niezdławionym militaryzmem Niemiec, z drugiej brutalną przewagą Anglii, Francya wie, że jednym z jej najważniejszych atutów politycznych jest urok jej kultury, promieniowanie jej na cały świat. Toteż, święto Molierowskie urządzono w tym sensie: uczyniono zeń jakgdyby rewię cywilizowanego świata, opowiadającego się duchem przy Francyi. Na to zaproszono delegatów wszystkich państw, ofiarując im najmilszą gościnę w Paryżu. Tak też zrozumiały to wszystkie państwa z wyjątkiem Polski, której obowiązkiem było zrozumieć to najlepiej i której rola na uroczystościach Molierowskich miała dla nas ważne **polityczne** znaczenie.

Na kilka tygodni przed zjazdem, obiegały w prasie naszej pogłoski, że mam być zaproszony jako delegat; mnie jednak wprost nic o tem nie było wiadomo. Dopiero na parę dni przed datą obchodu otrzymałem telefoniczne zaproszenie z ministerstwa spraw zagranicznych, abym natychmiast przybył do Warszawy celem wyjazdu do Paryża. W ciągu kilku godzin byłem w drodze; czasu było zaśle tyle aby dojechać na termin. Przybyłem do Paryża w wilię uroczystości. Wszystkie pisma mówiły o nich od dawna; wszystkie, na wyprzódki, zawierały też wiadomości o kulcie Moliera i Francyi w poszczególnych krajach, wyszczególniały tytuły, prace i kwalifikacye ich delegatów. Tylko o Polsce było zupełnie głucho. Nawet otrzymawszy telegram ministeryalny o mojem przybyciu, przedstawicielstwo nasze ograniczyło się do udzielenia komitetowi zjazdu wiadomości, iż przybywa z Polski specyalny delegat i kto nim jest.

A odbyło się to informowanie tak:

Przedewszystkiem, odjęto mi zupełnie mój literacki pseudonim *Boy*, jako widać nie licujący z powagą urzędu. W zamian za to, wciąż w imię tej powagi, dodało mi nasze poselstwo tytuł »profesora krakowskiego uniwersytetu«. Nazwisko, zgłoszone przez telefon (!), zmieniło się fonetycznie na Jeliński. Imię wreszcie, nie wiem już jak, zmieniło się z Tadeusza na **Stanisław**. Tak więc, pełne brzmienie tytułów, pod któremi zostałem zaprotokółowany jako uczestnik zjazdu i delegat rządu polskiego, opiewało: **Pan Stanisław Jeliński, profesor uniwersytetu krakowskiego. To było dosłownie wszystko**, co uczyniły organy naszej reprezentacyi paryskiej aby przygotować przybycie polskiego delegata i ułatwić mu zadanie.

Ja, oczywiście, nic o tem nie wiedziałem. Przekonany, w świętej naiwności, że uczyniono wszystko co zdrowy rozum i obowiązek nakazywały, udałem się z poselstwa polskiego, gdzie zgłosiłem się zaraz po przybyciu, do kwatery w *Grand hotelu*, wyznaczonej mi przez komitet zjazdu. Dopiero w pełni uroczystości, otrzymując wszystkie zaproszenia pod fałszywem imieniem, nazwiskiem i tytułem, z pominięciem tego jednego który stanowił moją racyę bytu na zjeździe, zrozumiałem co uczyniono!

Zrozumiałem zarazem natychmiast, iż udział w zjeździe skompromitowany jest bez ratunku. Kto zna to olbrzymie rojowisko ludzi i spraw jakiem jest Paryż, kto zna tempo paryskiego życia, ten pojmie, że wszelkie sprostowania, wyjaśnienia, są w takim razie daremne i pogłębiają tylko kompromitacyę. Nikt tu nie ma czasu i cierpliwości na zajmowanie się skomplikowanemi cudzemi sprawami; daty muszą być zwięzłe, jasne i ścisłe. Nie chodziło tu przytem o sprostowanie formalne, ale o całkowitą informacyę której zaniedbano. Przedstawiony należycie kto jestem i co robię, mógłbym liczyć na najlepsze przyjęcie; ale cóż za rola dla delegata chwytać ludzi za guzik i tłómaczyć im, że nie jest niczem tem za co go podano, natomiast jest etc. etc.! Każdyby tylko wzruszył ramionami. Któryż Francuz uwierzy, że może być wybitnym pisarzem człowiek, którego imienia i charakteru nie zna własna jego ambasada? Któryż pojmie, iż można znanemu pisarzowi odjąć jego literacki pseudonim? Toć w samej Akademii zasiada **Anatol France**, a nie p. Thibaut, jak brzmi jego rodowe nazwisko!

Zwróciłem się zresztą do naszego poselstwa z reklamacyą: przeproszono mnie grzecznie, ale bez najmniejszego zrozumienia doniosłości swego zaniedbania. Potraktowano mnie z pobłażliwym odcieniem ironii, jak mieszkańca prowincyi, który wyobraża sobie, że w Paryżu może to kogoś obchodzić czy on się nazywa Tadeusz czy Stanisław i czy jest profesorem uniwersytetu czy nie jest. Obiecano wysłać sprostowanie, które osiągnęło tyle, że w ostatnim dniu zjazdu figurowałem jako *professeur Radens Jeliński*; widocznie zmianę nazwiska i tytułu uznali Francuzi za błazeństwo zbyt grube i przeszli nad niem do porządku. Zresztą, przy tej sposobności, dowiedziałem się wręcz, iż sprawą mego przyjazdu nikt się w poselstwie nie zajmował, ponieważ nikt nie miał instrukcyi w tej mierze. Dodać muszę, iż drugi delegat polski, który, jako miejscowy i znający stosunki, mógł być wiele przygotować i dopomóc, wcale się nie zjawił zawiadamiając mnie że jest chory; zastępcy jego nie wyznaczono.

Byłem tedy świadkiem uroczystości molierowskich, można sobie wyobrazić z jakiem uczuciem. Jak tu »reprezentować« w tych warunkach! Do nikogo nie mogłem się zbliżyć, nie chcąc ani figurować pod fałszywemi tytułami, ani wdawać się w śmieszne wyjaśnienia. Na oficyalne recepcye wcale nie poszedłem, nie mogąc tem bardziej występować na nich jako »profesor krakowskiego uniwersytetu«, coby mnie mogło wprowadzić w fałszywe sytuacye. I tak aż nadto dwuznaczną odgrywałem rolę: o ile z polskiej strony nikt nie objaśnił Francuzów kim jestem, o tyle z innej strony mógł ich bardzo łatwo objaśnić jakiś poczciwy niec, że Polska nie zna pisarza ani profesora zwącego się Stanisław Jeliński i że pod tą zagadkową figurą »delegata« kryje się zwykła polska hochsztaplerka.

Ale to dopiero preludyum! Odczułem niebawem w najprzykrzejszy sposób, jak dalece nawet komitet obchodu nie otrzymał najmniejszej informacyi o moich tytułach do reprezentowania Polski. A oto jak. Cały zjazd odbywał się pod znakiem przesilenia ministeryalnego; z tej przyczyny skrócono nawet program: zapowiedziane przemówienia delegatów zagranicznych w Sorbonie odpadły, przemawiał tylko delegat włoski imieniem wszystkich. Głównym punktem zetknięcia delegatów cudzoziemskich z Francyą było śniadanie wydane na ich cześć w *Société des auteurs*. Po długiem wahaniu, poszedłem na to śniadanie. Przewodniczący stowarzyszenia, a zarazem członek Akademii, de Flers, w bardzo miłem i serdecznem przemówieniu zwracał się imiennie do każdego z delegatów, wydobywając bodaj najwątlejsze nitki łączące każdego reprezentanta i jego kraj z Molierem i Francyą. Każdy kraj po kolei witany był owacyjnemi oklaskami: Rumunia, Dania, Czechy (entuzyastycznie oklaskiwane w osobie czeskiego tłómacza Moliera), **Austrya**, etc. etc. Wreszcie, kiedy skończyła się lista państw cywilizowanych, padło sucho: *et de la Pologne, monsieur Stanislas Jeliński de l'Université de Cracovie*, co przeszło w głuchem milczeniu, poczem nastąpiło wyliczenie reszty plemion, które też nadesłały delegatów...

Nie posiadając się z oburzenia (oczywiście nie na uroczego francuskiego komedyopisarza, który najchętniej byłby dodał w osobie Polski jeden listek więcej do chwały Moliera, gdyby mu dostarczono w tym celu niezbędnych informacyi), udałem się jeszcze raz do poselstwa i tym razem energiczniej próbowałem potrząsnąć cały ten bardzo zadowolony z siebie światek. Zdaje się, iż zrozumiano wreszcie poniekąd doniosłość błędów które popełniono. Postarano się nareszcie (już w ostatnim dniu zjazdu) o dość obszerne notatki w kilku pismach objaśniające o działalności reprezentanta Polski. Pomijając chaos nazwisk jaki z tego powstał, była to oczywiście musztarda po obiedzie; dowodziło to tylko, jak łatwo było zamieścić te informacye zawczasu. Powtarzam jeszcze raz: kwestya propagandy, czasami trudna, tutaj była dziecięco łatwa; wszystko, coby się powiedziało na dobro Polaka i Polski, Francuzi przyjęliby skwapliwie, ponieważ byłoby to zarazem, i bardziej jeszcze, na chwałę Moliera i Francyi.

W czasie kreślenia niniejszego artykułu otrzymałem z Paryża list od pewnego bawiącego tam pisarza, stojącego zarazem jaknajbliżej naszych sfer dyplomatycznych. Oto, co mi pisze, ubolewając że nie wiedział o mojej bytności:

»Wiesz, że bardzo wielu wybitnych Francuzów, którzyby się chcieli z tobą zobaczyć wcale nie wiedziało, że tu jesteś. Wprawdzie to nie jest moja rzecz, ale jestem przekonany, że gdybym wogóle wiedział o twoim pobycie, byłbym potrafił inaczej tę twoją tu obecność wyzyskać. Piszę to pod wpływem oburzenia, że tak nie umiemy robić sobie propagandy i tego ideowego aliansu z Francyą nawiązać, który jest przecie podstawą wszelkich innych...«

Oburzenie, oto głos, z którym spotykałem się wszędzie wśród Polaków paryskich. Odwiedziłem dawnego przyjaciela, urodzonego w Paryżu i zamieszkałego tu od dziecka. Kiedym mu opowiadał mą historyę, niemal że płakał z wściekłości; mówił mi: »Wyobraź sobie, że my, znający Paryż, patrzymy tu raz po razu na kompromitacyę Polski. Słysząc, że ciebie wysłano na uroczystości Molierowskie, mówiliśmy sobie: »no, nareszcie raz Polska zajmie miejsce jakie się jej należy. Nie! i to umieli tak urządzić!«

Istotnie, umieli urządzić! Mniejsza o mnie, którego oderwano od pracy aby wysłać na łykanie niezasłużonego wstydu. I dlatego, że nie chodzi tu o mnie, ale o to co reprezentowałem, mogę mówić bez ceremonii i bez fałszywych skromności. Wysyłając mnie jako delegata na uroczystość molierowską, Polska mogła zająć na niej miejsce zupełnie wyjątkowe. Jestem, o ile wiem, jedynym w świecie człowiekiem, który przetłómaczył sam jeden całego Moliera, wedle powszechnego głosu świetnie. Stworzyłem, własnemi środkami, w najcięższych warunkach, w czasie wojny, jako austryacki lekarz wojskowy, bibliotekę poświęconą najlepszej literaturze francuskiej, liczącą do dziś 68 tomów przełożonych i skomentowanych przezemnie. Biblioteka ta, stworzona przez jednego człowieka, jest unikatem w historyi literatury; z czasem stanie się — jestem tego pewny — podstawą zupełnego przewartościowania naszych orientacyi kulturalnych. Zrobiłem tedy, tak dla imienia Moliera, jak dla propagowania kultury francuskiej więcej może niż wszyscy obecni na zjeździe delegaci razem wzięci. Wie o tem ten i ów z pomiędzy Francuzów; była sposobność aby to powiedzieć całej Francyi. Jakież inne światło rzuciłoby to im na wiele jej przesądów co do Polski! Wyobraźmy sobie, jak wyzyskaliby takie atuty np. Czesi! Gdybym był Czechem (cóż za straszna myśl!), obawiam się, iż uczynionoby ze mną tyle hałasu, że zrobionoby konkurencyę samemu Molierowi. Jeżeli z naszej strony, mając to wszystko w ręku, zdołano zebrać na zjeździe Molierowskim jedynie wstyd i kompromitacyę, znaleźć się poza nawiasem współpracy duchowej cywilizowanego świata, dokazano zaiste nielada sztuki: wzięliśmy prawdziwy — mimo iż dość smutny — rekord na polu dyplomacyi i propagandy.

Doprawdy, gdybym miał przypuszczać, iż wszystkie nasze sprawy zagraniczne prowadzone są w ten sposób, trzebaby zadrżeć o losy naszego państwa. Pocieszam się jednak, że w ten sposób »referuje się« jedynie »kawałki« tyczące kultury i życia duchowego; sprawy te uważają widać nasi dyplomaci za rzeczy będące o tyle poniżej ich godności, o ile leżą one może powyżej ich kompetencyi. Ale i to jest gruba omyłka. Z temi pojęciami dałoby się może prowadzić skutecznie politykę w Patagonii, ale nigdy we Francyi. Tu sprawy kulturalne stanowią integralną część polityki. Możemy być pewni, że raczej wiele innych rzeczy łatwiejby nam zapomniano, niż tej roli, jaką odegraliśmy na święcie Molierowskiem. To zaś, że do reprezentowania Polski w tej upokarzającej roli obrano właśnie mnie, po kilkunastu latach mego wysiłku w dziele zbliżenia Polski z Francyą, jestto jeden z tych ironicznych figlów jakie życie lubi niekiedy płatać.

Byłoby w naszym interesie aby z tego co oto piszę uczyniła się wrzawa i aby echo jej doszło aż do Francyi. Niechaj tego co się robi w naszym kraju nie utożsamiają z tem, co się robi w naszej reprezentacyi.

Boy.

KRONIKA.

Kraków 29 Stycznia.

— **Nabożeństwa żałobne za Ojca św.** W poniedziałek, jako w dzień pogrzebu Ojca św., odbędą się we wszystkich kościołach krakowskich nabożeństwa żałobne. W kościele N. Maryi Panny nabożeństwo odbędzie się o godzinie 10. Zarząd kościoła prosi osoby i stowarzyszenia, aby przybyły na nabożeństwo ze sztandarami.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Zawiadamiam, iż w dniu 30 bm. (poniedziałek), jako w dniu pogrzebu zmarłego papieża Benedykta XV, na znak żałoby wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim nie będą się odbywać. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego: J. Nowak.

— **Szkoły a pogrzeb Ojca św.** Z kuratoryum okręgu szkolnego krakowskiego komunikują: Na skutek zarządzenia ministerstwa oświaty w dniu 30 bm. młodzież katolicka wszystkich szkół, podległych kuratoryum okręgu szkolnego krakowskiego, weźmie udział w nabożeństwach żałobnych za spokój duszy śp. papieża Benedykta XV. Dzień ten będzie wolny od nauki szkolnej. Osobnych zarządzeń oczekiwać nie należy.

— **Zaniechanie zabaw w dniu 30 bm.** Na skutek zarządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych województwo krakowskie komunikuje, że ze względu na uroczystości żałobne z powodu zgonu papieża Benedykta XV wszelkich zabaw i przedstawień w dniu 30 bm. należy zaniechać.

— **Dalsze cegiełki wawelskie** ofiarowali: 1779 Mieczysław Tarczyński, płk. W. P., 1780 pamięci O. Maryana Sobolewskiego, gwardyana OO Franciszkanów w Krakowie, 1782 Karolowie hr. Potuliccy, Péhailly, Francya i 1783 Tow. lekarskie lwowskie rok 1921, wpłacając po 30 000 Mk za cegiełkę. Prócz tem pułkownik Mieczysław Tarczyński złożył 18 750 Mk na cele odbudowy Zamku.

— **Mrozy.** W Krakowie już ósmy dzień mróz ciągle jest silny, dochodzi do 20 stopni C, wczoraj jednak, ponieważ wiatru nie było, zimno było mniej dokuczliwe.

Nasz korespondent lwowski telefonuje: Mróz we Lwowie trwa w sile niezmniejszonej, dochodząc codziennie do dwudziestukilku stopni C. Na pogotowie ratunkowe zgłasza się codziennie około 40 osób z odmrożonymi rękoma i uszyma. Wskutek mrozów zamknięto prawie wszystkie szkoły, ponieważ do klas przychodziło codziennie zaledwie kilka dzieci. Pociągi przychodzące do Lwowa spaźniają się stale o kilka godzin.

Z Gdańska donoszą, że wskutek kilkudniowych silnych mrozów port w Gdańsku częściowo zamarzł.

— [illegible] biletów odbywać się będzie od 11 do 1 w południe w redakcyi *Czasu* w poniedziałek i we wtorek od 4 do 6 po południu w tym samym lokalu. Atrakcyą nocy redutowej będzie występ wspaniałego baletu miejskiej »Opery i operetki« pod wytwornem kierownictwem baletmistrza Jana Cieszarskiego. Koło godz. 1 po północy cały corps de balet odtworzy scenę baletową, pełną czaru pod tytułem »Obóz cygański«. Jako soliści wystąpią Jan Cieszarski i Zofia Ilyina oraz Jerzy Kjakszt i Cecylia Jabłońska. Wśród tęczy światła księżycowego przesunie się przed oczyma maseczek i gości Reduty pełna wspaniałych swobody rzesza cyganek i cyganów. Prócz baletu odtańczą soliści baletowi szereg najnowszych tańców. Wielkie zainteresowanie wzbudza także cenna nagroda, przeznaczona dla najoryginalniejszego kostyumu. Jest to wachlarz z artystycznie wykonanem malowidłem jednego z wybitnych artystów malarzy. Nagroda wręczona będzie nader uroczyście. Paziowie w otoczeniu halabardników przy dźwiękach fanfary wniosą na salę wachlarz i wręczą go »najpiękniejszej«.

— **Czwarta »Czarna kawa«** Syndykatu dziennikarzy krakowskich odbędzie się dziś w niedzielę o 4 po południu w sali restauracyjnej hotelu Saskiego. Wystąpią pp. Szupp-Skrzyszowska, Ordyńska i Mściwojewska, która zdobyła sobie uznanie publiczności na ostatniej »Czarnej kawie«. P. Kraus od śpiewa potężnym barytonem nowe pieśni, również przyrzekł współudział p. Franciszek Stróżewski, artysta teatrów warszawskich ze swoim doskonałym repertuarem.

— **Zapomoga przedświąteczna dla nauczycieli.** Minister skarbu polecił wypłacić zapomogi świąteczne nauczycielom i urzędnikom państwowym, którzy z tytułu posiadania ziemi byli tych zapomóg pozbawieni. Od nowej zapomogi w wysokości 50 proc. poborów żaden nauczyciel lub urzędnik nie będzie wykluczony.

— **Miejski teatr »Opera i operetka«.** *Kakaowy stryjaszek* grany będzie dziś w niedzielę 29 bm. dwa razy, tj. o 3 30 po południu i 7 30 wieczór. Jutro w poniedziałek 30 bm. *Kakaowy stryjaszek*. We wtorek 31 bm. *Cavalleria Rusticana* i *Pajace* z p. Wolińskim, bohaterskim tenorem opery warszawskiej, który wystąpi u nas poraz pierwszy.

— **Z teatru »Bagatela«.** W niedzielę po południu po cenach zniżonych *Dr Stieglitz*, komedya z życia żydowskiego. Wieczorem *Cudak*, komedya satyryczna w trzech aktach H. Bahra, na tle stosunków powojennych z życia notablów wiedeńskich. W poniedziałek z powodu żałoby papieskiej przedstawienia nie będzie. Bilety zakupione na premierę *Ulubieńca kobiet* ważne są na wtorek. We czwartek po południu *Cierpki owoc* po cenach zniżonych.

— **Z teatru »Nowości«.** Dziś w niedzielę po południu po cenach zniżonych, a wieczór po cenach zwykłych *Księżniczka foxtrotta*. Zapowiedziana na wtorek premiera *Krowoderskich zuchów* obudziła żywe zainteresowanie. Pod kierownictwem autora Stefana Tarskiego otrzymają *Zuchy* w teatrze »Nowości« barwną wystawę i pierwszorzędnych wykonawców. W środę wieczór baletowy.

— **Z Tow. artystów polskich »Sztuka«.** W roku bieżącym przypada 25 lecie istnienia Towarzystwa »Sztuka«. Aby ten rok uczcić wydział Towarzystwa postanowił urządzić w Krakowie w pierwszych dniach maja wystawę jubileuszową i w tym samym czasie wyjdzie z druku książka pamiątkowa »25 lat

, Poniedziałek 30 Stycznia 1922.

CZAS

Wydanie poranne.

Konklawe.

Rzym 29 stycznia.

(PAT.) *Osservatore Romano* donosi, że konklawe rozpocznie się 2 lutego. Według informacyi Ajencyi Havasa nie jest rzeczą wykluczoną, że otwarcie konklawe zostanie opóźnione o 24 godzin, a to w tym celu, aby umożliwić wszystkim kardynałom wzięcie w niem udziału. Zdaje się, że 2 dni wystarczą na dokonanie obioru nowego papieża.

Rzym 29 stycznia.

(P. A. T). Przybyli tu kardynałowie polscy Dalbor i Kakowski.

Kandydaci na tron papieski.

Rzym 29 stycznia.

(P. A. T.) Wśród kandydatów zarysowują się wyraźnie 2 prądy. Pierwszy prąd zachowawczy zbliżony jest do zasad polityki Piusa X. Na czele tego kierunku stoi kardynał Mery del Val, a jego kandydatem najpoważniejszym jest kardynał de Lai. Charakter jednak zachowawczy tego kardynała czyni wybór jego bardzo mało prawdopodobnym. Grupa zachowawcza liczy na wpływ kardynała dziekana Vannutellego, który sam kandydować nie zamierza ze względu na swój podeszły wiek. Kierunek drugi — liberalny wysuwa kandydaturę kardynała Maffiego. Kandydatura ta jednak spotka się ze stanowczą opozycyą kardynałów zagranicznych ze względu na zbyt gorliwy patryotyzm włoski tego kandydata. Oprócz tych dwóch kandydatur wysuwana jest przez centrum kandydatura kard. Gaspariego, który uważany jest za ewentualnego kontynuatora polityki zmarłego papieża. Przeciw tej kandydaturze przemawia tradycya, że sekretarz stanu poprzedniego pontyfikatu nie może sam być papieżem. Wskutek walk dwóch zasadniczych kierunków: zachowawczego i liberalnego bardzo poważne widoki mają: kardynał Ratti, wysuwany przez centrum, oraz patryarcha wenecki Lafontaine i najmłodszy z kardynałów Laurenti.

Odszkodowania niemieckie.

Paryż 29 stycznia.

(P. A. T.) Ajencya Havasa donosi:

Rząd niemiecki złożył w bankach 31 milionów marek w złocie, t. j. sumę, którą zgodnie z decyzyą Rady najwyższej obowiązany jest wpłacać co 10 dni aż do całkowitego uregulowania programu przyjętego w Cannes.

Paryż 29 stycznia.

(P. A. T.) Rząd Rzeszy wysłał do komitetu gwarancyjnego w Paryżu tekst programu świadczeń w naturze za rok 1922 oraz projekt reformy finansów opracowany w związku z gwarancyami, których zażądała od Niemiec konferencya w Cannes. Specyalny kuryer zawiózł te dokumenty do Paryża, aby je wręczyć komitetowi gwarancyjnemu.

Berlin 29 stycznia.

(PAT) Niemiecka nota wysłana do komisyi reparacyjnej w Paryżu przewiduje wysłanie dalszych uzupełniających szczegółów o reformie finansowej i niemieckich świadczeniach w naturze. Szczegóły te wysłane będą po porozumieniu się z przedstawicielami niemieckiego wielkiego przemysłu, oraz niemieckich związków zawodowych z początkiem przyszłego tygodnia.

Przygotowania do konferencyi w Genui.

Londyn 29 stycznia.

(P. A. T.). *Daily News* dowiaduje się z kół dyplomatycznych angielskich i włoskich, że wiadomości o odroczeniu konferencyi genueńskiej są niezgodne z prawdą. W sferach rządowych są czynione przygotowania materyału dla konferencyi, a rząd angielski pozostaje w tej sprawie w ścisłym kontakcie z p. Giooni, przedstawicielem ekonomicznym i finansowym rządu włoskiego.

O osoby zaginione w Rosyi.

Warszawa 29 stycznia.

(PAT). Delegacya polska do spraw repatryacyi nadsyła nam następujący komunikat dotyczący poszukiwania osób zaginionych w Rosyi i na Ukrainie: W wielu wypadkach osoby, reklamujące obywateli polskich w Rosyi, Ukrainie i Białej Rusi, nie mogły podać delegacyi polskiej dokładnego adresu i danych umożliwiających odszukania tych osób. Wobec tego delegacya polska mogła zaledwie część osób z tej liczby wyszukać. Pozostałe zaś reklamacye, niekompletne lub też o adresach nieaktualnych, nie mogły odnieść skutku. Delegacya polska jednak, nie mogąc pozostawić sprawy nieodszukanych repatryantów w zapomnieniu, pragnąc w dalszym ciągu przyjść z pomocą poszukującym i osobom zainteresowanym, zarządziła przyjmowanie reklamacyj co do osób, dotąd nie odszukanych, lub których adresy obecnie nie są dokładnie znane. W kwestyach tych osób można się zgłaszać do delegacyi polskiej do spraw repatryacyi (Warszawa, Chmielna 31, pokój Nr. 71) od 12 do 2 po południu w celu wypełnienia odpowiedniego druku z danemi, jakie osoba reklamująca posiada. Zgłoszenia te będą wysyłane dwa razy na miesiąc do Rosyi w formie gotowych biuletynów wywiadowczych, celem dalszych poszukiwań przez rozesłanie tych biuletynów zarówno do naszych instytucyj i placówek, jak i wszystkich urzędów rosyjskich, ukraińskich i białoruskich, w miastach Rosyi, Ukrainy i Białorusi. Odpowiedzi, otrzymane w tym względzie, będą zgłaszane przez delegacyę polską w Warszawie w miarę otrzymywanego materyału.

Rokowania górnośląskie.

Katowice 29 stycznia.

(PAT.) Komunikat delegacyi polskiej; Minister Olszowski odbył 25 i 26 bm. dłuższe narady z pełnomocnikiem niemieckim ministrem Schifferem. Omówiony został stan pertraktacyj wszystkich podkomisyj, szczególnie przedyskutowano kwestye sporne, co do których starano się znaleźć wspólny punkt widzenia. We czwartek p. Olszowski wyjechał do Warszawy celem złożenia sprawozdania sejmowej komisyi spraw zagranicznych. W dalszym ciągu ukończyła pracę swoją podkomisya spraw celnych. W podkomisyi dla spraw wody i elektryczności ukończono pertraktacye, dotyczące wody, natomiast co do elektryczności napotykają one na trudności. Podkomisya prawna zakończyła również prace, uzgodniwszy niektóre sporne dotychczas punkty. Rokowania prowadzi jeszcze tylko podkomisya kolejowa. Reszta podkomisyj kończy prace redakcyjne punktów uzgodnionych oraz spornych. Zgodnie z regulaminem ustalonym w Genewie, prace podkomisyi dla spraw ochrony mniejszości narodowej oraz ustalenia kompetencyi komisyi mieszanej i trybunału rozjemczego wznowione być mają w Genewie. W celu uzgodnienia projektu konwencyi poszczególnych podkomisyj utworzony został komitet redakcyjny do którego z polskiej strony wchodzi mecenas Wolny, ze strony niemieckiej tajny starszy radca rządu Schätzerberger. Zjazd obu pełnomocników w Genewie, wyznaczony pierwotnie na 6 lutego odłożono na 10 lutego. Zmiana części członków delegacyi polskiej opuściła już Górny Śląsk, reszta wyjedzie już w przyszłym tygodniu.

Katowice 29 stycznia.

(PAT) Niemiecki pełnomocnik Schiffer przyjął przedstawicieli prasy niemieckiej i dał ogólny pogląd na stan rokowań. Schiffer wyraził zadowolenie, że rokowania mogły się odbywać na Górnym Śląsku, gdyż umożliwiło to porozumienie się z ludnością kraju. To także umożliwiło prezydentowi Calonderowi zaznajomienie się z miejscowymi stosunkami. W rokowaniach osiągnięto porozumienie prawie we wszystkich sprawach, choć jest jeszcze parę kwestyj niezałatwionych. Prace ostatecznie będą ukończone w Genewie. Interesy życiowe kraju oraz przyszłość gospodarcza ludności nie pozwolą jednak Niemcom na dalsze koncesye gospodarcze z ich strony, choć Niemcy okazali w rokowaniach wiele ustępliwości: W toku rokowań osiągnięto dla niemieckich wierzycieli zupełną pewność spłaty długów, także w sprawach likwidacyi zapewnione sobie pewne zmiany, lecz ostateczne decyzye zapadną w Genewie, gdzie **rokowania rozpoczną się** nie dnia 6 lutego, jak pierwotnie było wyznaczone, ale dnia **10 lutego**. W Genewie prezydent Calonder rozpatrzy się w dotychczasowym wyniku rokowań, rozważanie tego wyniku może Niemcom przynieść jeszcze niejedne trudności. **Przy końcu lutego nastąpi rozłączenie się ludności** obu części Górnego Śląska.

Górny Śląsk i niemieckie nadzieje.

Sprawa ostatniego przyłączenia G. Śląska do Polski przewleka się i komplikuje wskutek konieczności dojścia do porozumienia z Niemcami i uzgodnienia wszystkich kwestyj spornych. Dopiero w Genewie przy pośrednictwie p. Calond ra dojdzie może do skutku układ, który zakończy tę mozolną procedurę. Zwłoka zaś już z tego powodu jest niekorzystną, że w pewnych kołach niemieckich budzi nadzieje — niezawodnie złudne, które jednak mogą nie pozostać bez wpływu na przebieg rokowań.

Niemcy wogóle nabrali w ostatnich czasach otuchy i pewności siebie wskutek stanowiska, zajętego przez Lloyd Georgesa, który przeforsował zaproszenie ich przedstawicieli najpierw do Cannes, a następnie do Genui. Do konferencyi, która ma się odbyć w Genui, niemiecka opinia przywiązuje niezmierną wagę i widzi w niej z radością wstęp do rewizyi traktatu wersalskiego. Z chwilą, gdyby choć tylko jedno postanowienie tego traktatu zostało zmienione, nic nie stanie na przeszkodzie aby uchylić inne. To też odzywają się już głosy niemieckie, podnoszące, że sprawa Górnego Śląska może być jeszcze rozstrząsana. Oto np. pisze berlińska *Börsen Ztg*:

»Dopóki zagranicą niemożliwem jest jeszcze uzyskanie życzliwego nastroju dla nas, pragniemy rozpowszechnić przekonanie, że ciężka krzywda spotkała G. Śląsk, nas i ogólny porządek świata. Narazie panuje w Europie obawa, że **zamierzone przez nas podjęcie na nowo kwestyi Śląska** mogłoby zakłócić pokój światowy. Tę obawę musimy najpierw rozproszyć. Nie zwracamy się do przemocy, lecz żądamy zastanowienia i samostanowienia. Nie złączony, lecz właśnie rozdarty Górny Śląsk może być zarzewiem wojny dla Europy. Zwracamy się więc przedewszystkiem do pacyfistów zagranicznych. Ale narazie budzące się zainteresowanie dla Górnego Śląska mogłoby raczej zaszkodzić jak pomódz szczególniej jeśli dla istniejących już przeciwieństw narodowych i politycznych dołączyłyby się jeszcze gospodarcze. Istnieją przecież np. wspólność interesów polskich i francuskich. W tym kierunku musimy rozpocząć w każdym kraju przedwstępne badania. Każda agitacya zawiera niebezpieczeństwo kontr-agitacyi, a nam chodzi raczej o ciągłą, spokojną pracę. Pozwólmy więc Polakom tylko spokojnie robić błędy, jak ich już wiele popełnili, Omówmy najpierw zasadnicze środki, jakie stają do naszej dyspozycyi, by działać dla Śląska za obcych; są to: nasi przedstawiciele zagraniczni i prasa niemiecka, a bardziej jeszcze prasa zagraniczna.

»Tylko wtenczas możemy znów kiedyś w sprawie Śląska wzbudzić coś w rodzaju sumienia międzynarodowego, jeśli na wszystkich placówkach, we wszystkich państwach problem ten — naturalnie z taktem — będziemy bezustannie podtrzymywali, z coraz to innej strony naświetlali i przedkładali w sposób najbardziej dla danego państwa przekonywujący. Ponieważ zagranica często nie będzie podzielała naszego stanowiska prawnego, trzeba wyzyskać jej stanowisko prawne, a jeżeli da się nawiązać do tego interes materyalny lub ideowy odnośnego państwa, uzyskamy z czasem zrozumienie i dla naszych poglądów.

»Błędem byłoby polegać tylko na konjunkturze. Prawo jest pewniejsze, a właśnie, ponieważ nie posiadamy siły, musimy się na niem oprzeć. Z powodzeniem możemy wychodzić z cudzego stanowiska prawnego przy ochronie praw mniejszości, która jest dziś bardzo aktualną na Górnym Śląsku. Przecież w mieście Poznaniu zmniejszyła się ilość Niemców w przeciągu 3 lat z 43 proc. na 7 proc. W sposób naturalny tego tłomaczyć nie można, musiał nastąpić ucisk i skutkiem niego ucieczka Niemców. Gdzież więc prawa ludzkości? Gdzież znaczenie państw gwarantujących.

»Takie wyłożenie sprawy w spokojnym tonie zrobi wrażenie za granicą. Pisma państw neutralnych nie cofną się przed jej przyjęciem, taksamo liczne wielkie pisma Anglii i Ameryki. Francya naturalnie — z małymi wyjątkami — zachowa się inaczej. Życzliwą jest Hiszpania i inne kraje hiszpańskiej mowy. Warto też przypomnieć szeszłoroczną encyklikę papieża do biskupów polskich w sprawie ochrony mniejszości narodowych. Im częściej będziemy odnosili się do Ligi narodów z pomyślnym skutkiem, tem więcej korzyści przyniesie to Śląskowi. A każde takie powodzenie należy odpowiednio rozgłosić w prasie zagranicznej. To ważniejsze dla wywołania nastroju za granicą, jak wszelkie historyczne wykłady lub kulturalne rozstrząsanie albo zasłaci. Jeżeli pokaże się mocarstwom, że Polska lekceważy układy z nimi, to podziała najskuteczniej na ich draśniętą ambicyę«.

»Przedewszystkiem jednakże muszą nasi przedstawiciele zrozumieć, która struna w duszy odnośnego narodu najłatwiej i najgłośniej drga i tam skupić całą swą agitacyę. Tu należy sobie tylko nagromadzić odpowiedni materyał, zagadnienie śląskie jest bowiem tak wszechstronne, że każdemu może coś przynieść, jeśli się tylko wie, co się chce z niego wydobyć. »Dla nas Niemców jest Górny Śląsk narodowem zagadnieniem przyszłości, teraz starajmy się o to, za granicą, aby stał się tam problemem międzynarodowym aż do chwili usunięcia rozstrzygnięcia genewskiego«.

Börsen Ztg nie należała dawniej do kategoryi pism nacyonalistycznych i zgodnie z swoim tytułem miała charakter specyalny. Być może, że obecnie została zagarnięta przez koncern Stinnesa, w każdym razie jest to dziennik stosunkowo umiarkowany i oświetlający zagadnienia polityczne pod kątem widzenia gospodarczym; a jednak i on nie uważa sprawy śląskiej za ostatecznie rozstrzygniętą; podaje nawet [illegible] program propagandy, mającej na celu rewizyę uchwały dzielącej Śląsk pomiędzy Polskę i Niemcy.

Jest to niezawodnie głos znamienny, zasługujący na bliższą uwagę, gdyż daje wierne odbicie nastrojów i pragnień poważnych i licznych kół niemieckich. Wynika stąd w każdym razie że Niemcy nie dały za wygraną w sprawie śląskiej i kto wie czy nie spróbują jej poruszyć na konferencyi genueńskiej nadając jej przytem charakter międzynarodowy. Jeżeli sobie przypomnimy olbrzymie trudności jakie napotkaliśmy z powodu Śląska ze strony Anglii, jeżeli dodamy do tego »mistyczne« zapowiedzi Lloyd George'a o konieczności odbudowy Europy w porozumieniu z Niemcami i Rosyą, otrzymamy obraz nowych komplikacyj, na które musimy być przygotowani. Na szczęście, stanowisko nowego francuskiego gabinetu i jego prezesa, jest zupełnie jasne i zdecydowane. W swej ministeryalnej deklaracyi p. Poincaré oświadczył w sposób bardzo stanowczy a nawet uroczysty, że gdyby w Genui podjęta została próba, — pośrednio czy bezpośrednio — poddania rewizyi któregokolwiek postanowienia traktatu wersalskiego, delegaci francuscy nietylko nie wezmą udziału w dyskusyi, ale bezzwłocznie usuną się z konferencyi, która wówczas oczywiście nie będzie miała żadnego znaczenia. Dodał jeszcze p. Poincaré, — i to jest równie ważne, — że zanim konferencya przyjdzie do skutku sprzymierzeni zażądają od Niemiec (i Rosyi) bardzo ścisłych gwarancyj co do wykonania ich zobowiązań. Ponieważ zaś podział Śląska dokonany w Genewie był tylko spełnieniem traktatu, można mieć nadzieję nawet pewność, że niemieckie usiłowania pozostaną bezskuteczne.

Nie możemy jednak zapomnieć, że jak zapowiada *Börsen Ztg.* Niemcy mają rozpocząć w sprawie Śląska daleko sięgającą agitacyę, która ma oddziałać na opinię publiczną Europy, otóż nie powinniśmy dać się zaskoczyć taką akcyą, która może mieć poważne następstwa, dla naszych interesów, ale przygotować i organizować propagandę prasową, dla sparaliżowania niemieckich zamysłów.

W Austryi.

Wiedeń 29 stycznia.

(PAT) Zgromadzenie narodowe wybrało 80 głosami przeciwko 72 ponownie kanclerzem austryackiej republiki związkowej Dr. Schobera. Tekę ministra spraw zagranicznych objął w nowym gabinecie Dr. Hennet.

94

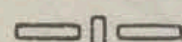
29 stycznia niedziela pogoda T – 13° R B 745.
Zaczekanie żebrz z przywyczajenia, ciągłe reklamy dla redakty a prasy "i dla czarnych kart prasy". Dzienniczyta bez mentacji, jeśli, den „Czas" warto czytać, bo nie ma plotek, napaści, arbytrety spokojnie faktowe i dość [illegible], pozwalającej odetchnąć umysłowi z ciągłej polityki.

30 stycznia pomimo pogoda T – 12° R B 743.
Żebrany przemawiały, mieszkania co raz zimniejsze choć mróz nieco mniejszy – coraz więcej domów z zamarzłymi [illegible] wodociągami.
W [illegible] spalił się dach na klinice chorób [illegible].

31 stycznia. Słoneczna pogoda T rano – 4° R. potem w południe + 2° R (w słońcu nawet + 9° R) popoł 1½° R – B. 737 – ulga znaczna, w mieszkaniach jeszcze zimno, ale na ulicy cieplej. Przed handlami węglem ogonki, bo ludzie kupują tylko po centnarze, dwa, z powodu drożyzny.

1 Luty. szara pogoda T – 5° R B 736.
2 Luty. ciemno, pochmurno T – 2° R B. 742
3 luty pracuje pochmurno chwilami T – 5° R B. 733.
Śnieg pada

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

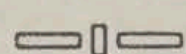
w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* *od ognia / od gradu* *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

96

Prezydent Federowicz opowiadał mi, że sobota, nie Reduta „w prasy" była Purimbalem, przebrali się żydówki i żydzi w kostiumach biżuteryjnych i z garderób teatralnych pożyczonych.

„Prasa" nie chciała zapłacić Gmini nawet za opał, wszystko służba sali w Starym teatrze, ostatecznie prezydent dał salę darmo ale za zapłata przy zgodzie kosztów, więc „prasa" oburzona. Frantiryści wytkli mody. Mordy tej „prasa" jest [illegible] par bolszewików, którzy zasiedla zdala się tym, mają – resztę to niedouczone reportery patrzące, skądby coś gratis dostać! Prasa to potęga... moralnie i niemoral-na...

4 luty sobota, pochmurno T-7°R B. 730.
Śnieg padał całą noc. Sanna jaknajlepiej dawno w Krakowie nie było.

5 luty niedziela pogoda T-10°R. B. 742.

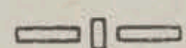
6 luty poniedz. pogoda T-15°R! B. 748

Wieczorem telegram że papieżem wybrany Mons. Achilles Ratti, były nuncyusz w Warszawie, który przybrał miano Piusa XI

7. luty. wtorek pogoda T-15°R! B 751.

8 luty. środa pogoda T-11°R. B 755.5.

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

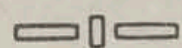
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Publiczne fundusze marnowane są bez- 3
wstydnie! P. prof. gimn. Waś. napisał, za- 3
przed szkolną patriotyczną sztukę dobrze
przyjęto w teatrze ludowym swego czasu
stąd został doradcą literackim dyrektora
Jaronińskiego. Gdy Jaroniński zmarł, wkrę- 3
cił się Waś. na dyrektora, a gdy zdoła- 4
wano teatr ludowy przerabiając go na
operetkę a potem operę, Waśniewski wy- 4
mówił sobie odszczepne 40,000. zł i za- 5
malowawszy w kulisach namówił
wicepr. Rallego do zatarcia szkoły
dramatycznej "obiecując że to nie
będzie nic kosztować, tylko dla pokoju
w starym teatrze. Gdy W. ulokował się
do tych 2 posad, poruszył znowu sprawę 5
mać o kalumnię — i bez adwokata
kiedy mi po cichu dostaje te 50,000 zł
zupełnie niekompetentną
amatorkę na zupełnie
szkołę dram!"... Budżet ma grube
"defraudy" a przeważnie marnuje się
na niby kulturalne cele, z których
żyją różne pasożyty.

9 luty otwarcie pogody 7 — 16°R 63 758
Brak węgli, bo kolej daje za mało wago-
nów dla kopalń, a tu ludzie marzną. Skandal
Centnar węgla kosztuje 1350 zł
i przymarzanie!

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....

przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

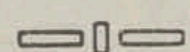
K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

10 luty piątek pogoda T–12°R B 760.
Zapłaciłem daninę z adwokatury 6000. M.
jako 1/5 dochodu z r. 1920. – mam jeszcze
zapłacić 10,700. M. z Kamienicy (30
krotny podatek) co wcale nie jest wiele.
W ostatnim roku musiałem dużo
kontraktów do roboty, namęczyłem się
[illegible] zabić po parę tysięcy od kontraktu
więc drogo temu muszę pokrywać wy-
datki, a nawet coś, choć nie wiele,
odłożyć.
11. luty sobota pogoda, trochę śnieg T–5°R B 760
11 bali publicznych, wielkich, reduty, zabawy
12 luty niedziela pogoda T–7°R, B. 758.
13 luty poniedziałek pogoda T–10°R. B. 753.
14 luty wtorek pogoda T–8°R B. 748.
– W południe gorące słońce topi śnieg na dachu
dachu – potem błoto – a potem na śniegu gołoledź
15 luty środa pogodnie T–3°R. B. 748.
16 luty czwartek ~~pogoda~~ pogodnie T–5°R. B. 743.
od południa śnieg.
17 luty piątek mgła T–2°R. B 744.
18 luty sobota mglisto T–7°R B 745
Drogo! i pierwsze znowu podrożały! Nie
mówiemy się dowiedzieć jeżeli nie zniżki to
przynajmniej stabilizacji cen. Tylko
cytryny (15 M.) a pomarańcze (65 M–80 M.)
potaniały, bo widać nie wielki pokup.

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

19. luty niedziela pogoda T+2°R, B. 737

† zmarł dr Józef Grzybowski prof. Uniw. geolog

20 luty poniedziałek, pogoda pochmurna T+0°R. B. 741.

21 luty, wtorek, pogoda T+2°R B. 746.

Sejm Wileński uchwalił przynależność Wileńszczyzny do Polski.

22 luty środa mglisto T+2°R B 745.

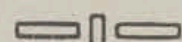
W nocy czy wieczorem zdaje się, okradli złodzieje mego lokatora krawca na dole otwarłszy wytrychem drzwi od sieni do sklepu – zabrali mu 9 ubrań marynarkowych, [illegible] spodni, bieliznę, materyały, szlafroka do 1½ mil[illegible]. Biedny człowiek zniszczony.

23 luty czwartek rano deszcz T+2°. B 749 potem słońce – wieczorem deszcz

24 luty piątek, błoto, chmurno T+3°R B 750.

Zapłaciłem daninę z domu 10,700 M. Na mnie się zda cała danina, bo wydatki za wielkie. Trzeba je ograniczyć bezwarunkowo, choćby na tem ucierpiały pewne działy gospodarstwa lub jednostki, inaczej nie ma ratunku. Gospodarz żaden nie może wydawać więcej, niż wpływy dochodu, inaczej dąży do bankructwa.

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

100

25 luty, ciemno, błotno T + 3° R B. 753.
Jednym nowem cały katar i zaraz
ucieczka.

26 luty niedziela pogoda T + 8° R B. 749
Przeleżałem całą sobotę, aspiryna odjęta
mi przynajmniej ból w kościach, spociłem
się w nocy i trochę mi lepiej.

Przeczytałem jeszcze 10 lub 15 B[illegible] w
[illegible] w wydaniu warszawskim — jestem oburzony, że Słomian pozwolił sobie skrócić
[illegible] oryginało. W starszym Lwowskie
wydanie nie jest kompletne, ale opuszczono tylko wstawkowe opowiadania, tekst
zaś powieści jest cały. Lwowskie tłumaczenie
lepsze.

27 luty. poniedz. pogoda T. + 2° R. B. 747.
Wisła w nocy ruszyła.

28. luty wtorek pogoda T. + 4° R. B. 750.

1. marca, środa popielcowa T + 5° R B. 750
pogoda

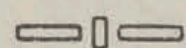
2 marca. czwartek rano mgła — wypogodziło się T. + 5° R. B. 745.

3. marca piątek zamglone T + 5° R. B. 750

4. marca sobota | w nocy deszcz był
pogoda T + 3° R B. 750

Marka znowu spada w wartości! Fatalizm od pogody
[illegible]

D[R] MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez) p.* ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

Delegaci z Wilna do podpisania swej Unii z Polską z powodu niezgody co do formuły nie wszyscy podpisali — nowy skandal — politycy warszawscy wpłynęli na nich, skąd znów przesilenie ministeryalne w chwili najważniejszej; czyli pertraktacyi polit. i ekonom. międzynarodowych

5. marca. niedziela deszcz T + 7° R B 747

Liczba cegiełek Wawelskich przekroczyła 2000! Popołudniu pogoda.

6. marca poniedz. pochmurno T + 6° R. B. 746.

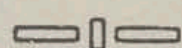
W Warszawie zmarł dramaturg Grendyszyński. Bałamuty które przyjechały z Litwy do podpisania Unii, kłócą się ze sobą o formę i słowa! Marka znowu spadła!

7. marca wtorek pogoda T + 7° R. B. 743.

8 marca środa deszcz T + 4° R. B. 740.

Danina w skutku robi fiasko. Uwolniono najbardziej zbogaconych [illegible], dotknie się tylko najperyferyczniejszych obywateli i zamiast poważnej kwoty do skarbu wpadnie do worka deficytowego może 30 miljardów, a długi wynoszą 900 miljard...!!! a budżet, co gorsza wykazuje 3 razy tyle rozchodu co dochodu! Straszne gospodarstwo!

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* *od ognia / od gradu* *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

102

9. marca czwartek pogoda T+7°R. B.740.

10. marca piątek, w nocy był deszcz, wypogadza się T+5°R. B.742.

11. marca sobota pogoda T+5°R. B.750

Wczoraj przy Czas skonfiskowano za artykuł z drukowaniem Jr ministra Sprawied. wystąpień na Sądy 1) o złożeniu w sądzie apelac. senatu przybyłego reformie (!) zmienionej w sprawach karnych 2) o wstrzymaniu kary obradowarzów.

W porządnem państwie powinno się tamtego ministra oddać pod oskarżenie.

12 marca niedziela pogoda T.+3°R. B.752

Mięso wołowe 500 M. kilo!

13 marca poniedz. pogoda T+1°R. B.754.

14 marca wtorek pogoda T+2°R. B.752

15 marca środa deszcz T+3°R B.743 pogoda

Tuzin piór stalowych. 160. M.! popołudniu

16. marca czwartek pogoda T+1°R. B.749.

17. marca piątek pogoda T.+3°R. B.746.

Szczotka do podłogi 385 M. szczotka ryżowa do podłogi 525 M. — Naprawa komina 6000 M. — na prawa wiedeńskiego przyjmowaliśmy 10000 M. bo pewne rachunku nie dostałem — ile jeszcze do grudnia kamienica kosztować nie będzie nie wiem, ale czynsze w każdym razie nie pokryją połowy wydatków!

KRONIKA.

Kraków 19 marca.

— **Imieniny Naczelnika państwa.** Wczoraj we
wszystkich szkołach urządzone zostały uroczyste
poranki dla uczczenia imienin Naczelnika pań-
stwa, Józefa Piłsudskiego. Młodzież zebrała się
w aulach zakładów, gdzie w skupieniu wysłu
chała przemówień wychowawców o znaczeni
Józefa Piłsudskiego, jako twórcy państwowośc
polskiej. Po przemowach, orkiestry zakładów ode
grały hymn państwowy, a młodzież wznosił
okrzyki na cześć Naczelnika państwa. Wieczore
o 8 na Rynku przed główną wartą ustawiły s
trzy orkiestry wojskowe, tj. 20 pp., 8 pułku ul
nów i 5 dywizyonu artyleryi konnej i po od
graniu hymnu narodowego ruszyły ulicami mi
sta. Orkiestry zatrzymały się przed gmacha
D. O. K. i Komendy obozu warownego, prz
mieszkaniem inspektora armii Szeptyckiego, a
stępnie przed gmachem województwa, gdzie o
grały szereg utworów muzycznych. Z gmach
rządowych i miejskich oraz z domów prywatn
powiewają chorągwie o barwach państwowy
Dziś o 10 rano odbędzie się właściwa uro
stość imienin Naczelnika państwa na Ry
głównym.

Nasz korespondent warszawski telefonuje:
zydent ministrów wysłał do Naczelnika pań
następującą depeszę: W imieniu całego gabi
szlę życzenia zdrowia i sił, których nie s
dzisz Naczelniku naszemu państwu. Poniko
Dzisiejszej niedzieli w południe członkowie
ministrów złożą swoje podpisy na arkuszach
tulacyjnych w Bel...

K .... h .... powstałe

Akta zwracam według po

Zaproszenie.

Imieniem Komitetu Obywatelskiego, mamy zaszczyt zaprosić P. T. Pana (Panią) do wzięcia udziału w

Uroczystem Nabożeństwie polowem

które odbędzie się d. 19 marca 1922 r. o godz. 10 przed poł. na Rynku krakowskim

z okazji Imienin Naczelnika Państwa.

W Krakowie, dnia 14 marca 1922 r.

Prezydent miasta Krakowa.

Dowódca Okręgu Korpusu.

Zaproszenie służy jako karta wstępu do miejsca zarezerwowanego dla gości.

Drukarnia Związkowa w Krakowie. — 2283-22.

18 marca sobota pogoda T+1°R B 749.
W nocy spadło nieco śniegu.

19 marca niedziela pogoda T+1 R. B.746
Na rynku parada z powodu imienin naczelnika państwa

20 marca poniedz. pogoda T+4 R B.736.
popołudniu deszcz

21 marca wtorek deszcz ze śniegiem
T+1. B.737.
Nowa fala drożyzny: wszystko podrożało: mydło, nafta, sukna, płótna etc

22 marca środa pochmurno T+0°. B.744.
Popołudniu śnieg — z nocą zadymka z wichrem jak w najostrzejszej zimie

23 marca czwartek, śnieg, w dzień T-1°R. B.733.

24 marca piątek pochmurno T+1°R B.734
Śniegi spadłe tają — bezdenne błota

25 marca sobota Zwiastowanie T+2°R B.736
pochmurno
Rano między 7 a 8 godz. skradł złodziej 3-6 m. ciemnego drutu kolczastego na III p. w moim domu. Od lat po trochu go kradną. Najpierw po kawałku półcienny drucik, który zakładano na środek ciemnego, potem po kawałku ciemny drucik i po parę przęseł mosiężnych. Złodziej ma niewielką korzyść a wyrządza wielką szkodę.

Prezydent miasta Krakowa

ma zaszczyt zaprosić Pana (Panią) do wzięcia udziału w

Uroczystem Zebraniu Obywatelskiem

które odbędzie się w sobotę dnia 25-go marca 1922 r. o godzinie 12-tej w południe
w sali Rady miejskiej w gmachu Magistratu

celem pożegnania wojskowej Misji Francuskiej.

W Krakowie, dnia 20 marca 1922 r.

Zaproszenie służy jako karta wstępu
do miejsca zarezerwowanego dla gości.

Drukarnia Związkowa w Krakowie. — 2286-22.

Wileńczycy podpisali wreszcie Unię w formie żądanej przez Rząd Polski (w myśl jakkolwiek autonomiczny rząd musiał żądać tej formy, mało zważając lub nie nie zważając: Fakt połączenia Wilna z Polską jest więc dokonany.

26 marca niedziela pogoda T + 2° R B. 730

27 marca pierwszy w nocy był deszcz — pochmurno T + 3° R B. 728.

— Galerya teatru im. Juliusza Słowackie[go]. Teatr miejski, idąc za wzorem scen zagrani[cz]nych, zainicyował w swoim foyer i głównych [ko]rytarzach galeryę zmarłych i żywych aktor[ów] autorów oraz osobistości zasłużonych około t[ea]tru krakowskiego. Zapoczątkowana specyalnie [na] ten cel robionym przez art. mal. Iwona Ga[...] portretem pierwszego dyrektora teatru i zna[ko]mitego inscenizatora estety śp. Tadeusza Pav[li]kowskiego.1) Galerya w ostatnim czasie powi[ęk]szyła się o szereg cennych portretów. Znajd[ują] się wniej obok dawniejszych: portretu Hele[ny] Modrzejewskiej z r. 1874 pendzla amerykańsk[ie]go malarza Franka Fowlera; biustu A. Hoffm[a]nowej dłuta Eljasza; portretu Bronisławy z Ł[...]nowskich Wolskiej, żyjącej jeszcze emerytki s[ce]ny krakowskiej, dany w r. ub. biust Stanisła[wa] Wyspiańskiego dłuta rektora K. Laszczki; sz[kic] portretowy tragicznie zmarłej artystki Róży Łu[...]czkiewiczówną. W ostatnim czasie przybyły o[fia]rowane przez wdowę po śp. Zyg. Sarneckim p[or]tret zmarłego pisarza pendzla A. hr. Mniszka [z r.] 1884, dalej portret śp. Tadeusza Rittnera robio[ny] w ostatnich chwilach życia tego nieodżałowane[go] dramato-pisarza przez wiedeńskiego mal. R[...]chingera, oraz efektowny portret śp. Leona[rda] Bończy w niezapomnianej jego kreacyi Stańczy[ka] z Wesela pendzla P. Rychtera. Galerya tea[tru] powiększy się niebawem nowymi a już obie[ca]nymi portretami: dyrektora L. Solskiego w ro[li] „Caliguli" przez K. Sichulskiego, śp. Gabry[eli] Zapolskiej, Janowskiego i p. Sobiesława-Bystrz[y]skiego pendzlą rektora Leona Wyczółkowskiego.

1) Pawlikowski nigdy w życiu nie był tak pięknie ubrany i uczesany jak na tym portrecie! Zawsze był zaniedbany.

B.

28. marca słońce pochmurno T + 2° R B. 729. —

29. marca [illegible] dobry [illegible] — T + 1° R B. 735.

30 marca czwartek pogoda T ± 0. B. 739. Ludzie zaczynają znowu kupować „na zapas" bo ceny wszystkiego idą w górę.

31 marca piątek pochmurno T + 1° R B. 740.

wczoraj o 6. godz. popoł. była zadymka śnieżna i pobieliło mocno.

…: Biuro dzienników Promień, ulica Widok 19.

Złączenie Ziemi Wileńskiej z Polską.

Warszawa 25 marca.

(Tel. wł.) Wczoraj rano przyjechali z Wiln[a] do Warszawy czterej delegaci wileńscy, mi[a]nowicie Szwabowicz, Lisowski, Jachowicz [i] Kłyszejko, których podpisów brak było jeszcz[e] na akcie złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzecz[ą]pospolitą polską, przyjechało też wielu posłów wileńskich z marszałkiem Łokucijewskim. Czte[rej] delegaci udali się natychmiast do prezy[dium] Rady ministrów, gdzie położyli swoj[e] podpisy pod akt złączenia.

Tymczasem w gmachu sejmowym rozwinął się gorączkowy ruch. Omawiano jeszcze ostatnie szczegóły uroczystej manifestacyi, a posłowie narodowo-demokratyczni czynili zabiegi, aby przeforsować na plenum sejmu swoją rezolucyę: „Sejm wzywa rząd, aby statut Ziemi Wileńskiej, który ma być przez rząd opracowany, zgodny był z wolą ludności Ziemi Wileńskiej", dodaną po onegdajszej uchwale komisyi konstytucyjnej, jako rezolucyę trzecią, do dwóch rezolucyj rządowych. Narodowi demokraci chcieli choćby w tej formie przemycić swoje żądanie bez względu na trudności rządu na polu polityki zagranicznej. Ale stronnictwa centrolewe pod żadnym warunkiem nie chciały się zgodzić na rezolucyę narodowej demokracyi i zdawało się, że powaga przygotowywanej uroczystej ratyfikacyi będzie zakłócona.

Na krótko przed otwarciem posiedzenia sejmu galerye sejmowe wypełniły się szczelnie publicznością. W loży ministrów zasiedli kardynałowie X. Dalbor i X. Kakowski i arcybiskup lwowski X. Bilczewski. W loży dyplomatów nie było nikogo.

Po otwarciu posiedzenia poseł Niedziałkowski odczytał uchwałę sejmu wileńskiego, tekst aktu złączenia i przedłożył do uchwały dwie pierwsze rezolucye rządowe:

„Sejm ustawodawczy przyjmuje do wiadomości uchwałę sejmu w Wilnie, jako zgromadzenia przedstawicieli ludności Ziemi Wileńskiej dla dania wyrazu woli ludności, zapadłą w dniu 20 lutego 1922 w przedmiocie przynależności państwowej Ziemi Wileńskiej; zatwierdza dołączony do niniejszej uchwały akt złączenia Ziemi Wileńskiej z Rzecząpospolitą polską z dnia 2 marca 1922, oraz wzywa rząd, aby niezwłocznie objął sprawowanie wład[zy] państwowej w Ziemi Wileńskiej".

Przemówienie swe zakończył p. Niedziałkowski wezwaniem do jednomyślnego uchwalenia powyższych rezolucyj i zakończył: Rzeczpospolita wyciąga ręce do Ziemi Wileńskiej.

Cała sala zabrzmiała długimi oklaskami i **obie rezolucye zostały jednomyślnie przez powstanie z miejsc uchwalone.**

Teraz p. Skulski odczytał rezolucyę trzecią (narodowych demokratów). W sali zapadła na chwilę cisza. Aż p. Witos zabrał głos i postawił dodatek: „zgodne z interesem Rzeczypospolitej". P. Skulski oświadczył, że po porozumieniu się z klubami prawicowymi dodatek ten przyjmuje. W ten sposób została jednomyślnie uchwalona i ta trzecia rezolucya, ale z dodatkiem p. Witosa, który odebrał jej ukryte w niej żądło.

Nastąpiły jeszcze przemówienia marszałka Trąmpczyńskiego i marszałka Łokucijewskiego, poczem sekretarz sejmowy p. Sołtyk wyszedł na kuloary, gdzie czekali delegaci wileńscy i oświadczył im, że z polecenia marszałka prosi ich do izby sejmowej.

Weszli do izby nietylko delegaci, ale wszyscy zebrani tam posłowie wileńscy. Weszli poważnie, niosąc amarantowy sztandar z orłem białym. Przyjęto ich niemilknącymi oklaskami. Była to manifestacya i poważna i piękna i wzruszająca.

Nastąpiły jeszcze uroczyste przemówienia i na tem posiedzenie zamknięto.

Do sejmu ustawodawczego weszli więc jako posłowie z Ziemi Wileńskiej: W. Abramowicz, W. Bańkowski, S. Brzozowski, L. Chomiński, J. Jackiewicz, A. Kłyszejko, B. Krzyżanowski, B. Kulesza, B. Lisowski, J. Małowieski, A. Mickiewicz, K. Milewicz, X. J. Olszański, A. Szwabowicz, A. Uziembło, A. Zaleski, A. Zasztowt i A. Zwierzyński. Prawdopodobnie pp. Bańkowski, Czarnowski i Lisowski złożą mandat, a w ich miejsce wejdą ich zastępcy. Posłowie wileńscy już wczoraj rozdzielili się między kluby. Pięciu z nich z Rad ludowych utworzyło klub własny, pięciu wstąpiło do klubu polskiego Stronnictwa ludowego, trzech do narodowego Zjednoczenia ludowego, trzech do klubu chrześcijańskiej demokracyi, dwóch do Związku ludowo-narodowego, jeden do Wyzwolenia a jeden do klubu socyalistów.

105

31/3 Ogłoszono urzędowe potwierdze-
nie znowu podwyższonych cen
mesa i przezyna! Oczekujmy więc
nowych strajków.

1 Kwietnia sobota pogoda niepewna
T + 3° R. B 735.

2 Kwiet. niedziela, w nocy spadł znowu
śnieg T + 2° R. B 738 wypogadza się.

Na Maderze zmarł b. cesarz austr.
Austr. Karol. (Wyspa Sty Heleny
byłaby zbyt honorowem miejscem
dla niego.) Mniej jednego preten-
denta, tj. burzyciela pokoju.

3 Kwietnia pewna pogoda T ± 0 R B 738.

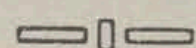
4. Kwietnia Wtorek deszcz T + 5 R. B. 729

5. Kwietnia pochmurno T + 4° R. B 733.

6. Kwietnia pogoda T + 2° R B. 740.

Wszystko z dnia na dzień drożeje. Ostatnio
znowu podwyższono pensyę, będzie
wielki deficyt teatralny – a teatr tak
podła pięta nudna, śrenio grana, jak
wówczas od lat 40 nigdy nią nie była.
Wesołości nie znana a teatrze niezgłośnie, same
nudy psychologiczne niby i poetyczne
niby i waryacie (Mózgowcz!). Szkoda
subwencyi na taką piętę. Popołudniu śnieg!

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....
przesyłam kwotę K .... *h* .... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną prze*
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwo
K .... *h* .... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\textit{od ognia}}{\textit{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

/

W SPRAWIE MIESZKANIOWEJ.

Drukowane w „Czasie" z 6/4 1922 r.

Paląca nędza mieszkaniowa miejska wywołuje ciągłe pisemne i ustne lamenty,a władza ustawodawcza co roku wraca wśród akompaniamentu wieców,protestów i petycji do jedynie stosowanego medykamentu - podwyżki czynszu,która kamienicznikowi nie wystarcza a rozgorycza lokatora.Sprawa w ten sposób traktowana byłaby beznadziejną i trwałaby aż do zrujnowania domów,gdyby się nie znalazło sposobu pomnożenia mieszkań.W tym kierunku tylko należy skierować usiłowania,bo inaczej i te mieszkania,które obecnie istnieją pójdą w ruinę i częściowo będą musiały być opuszczone ze względu bezpieczeństwa.Obraz dzisiejszego domu,z wyjątkiem nielicznych publicznych, jest taki: z rynny woda kapie,tynk odpada,dach miejscami dziurawy. Wewnątrz : sieni rozbita latarka,na schodach tu i owdzie podziurawiony chodnik/ o ile go nie skradziono/połowa prętów metalowych mających przytrzymywać chodnik,skradziona,żarówki skradzione,dzwonki zepsute,na drzwiach ślady reperacji po włamaniu złodziej i kłódka jak do stodoły,sufity zakopcone,piece popękane,pod łóżkami i szafami ślad dawnego malowania podłogi!. Dziesięcioletni czynsz podwyższony nie wystarczyłby na koszta reperacji ! Tak dłużej być nie może,ale samo przez się rozumie się,że pewna poprawa może nastąpić przy pracy w tym kierunku dopiero po kilku latach,musi się więc przyspieszyć ten termin a nie stać z założonemi rękami,i kontentować się podwyższeniem cznyszu. Stan obecny jest drogą do ruiny i do wywłaszczenia ~~tem~~ właściciela bez wynagrodzenia przez instytucje rządowe,przez banki,spółki akcyjne,i zbogaconych paskarzy,jest drogą do oszustw mieszkaniowych do handlu z sublokatorami i cessyonarjuszami na szkodę właściciela i domu,bez żadnej nadziei lepszej przyszłości.

Analogią pewną do tego stanu przejściowego znajdujemy w załatwionej sprawie moratorjum,Ze zbliżeniem upływu każdego zapowiedzianego końca moratorjum wszczynał się protest dłużników przeciw zniesieniu,aż wreszcie rozłożono dług na raty w pewnych terminach płatny i w końcu popłacili dłużnicy / z wyjątkiem wschodniej Małopolskiej z powodu najazdu bolszewików /.Podobnie należy zakreślić ustawą pewien okres,z którym ma się skończyć tak zwana ochrona loka-

torów, a przez ten okres zapewnić mieszkania. Proponowałbym okres czterech lat, w ciągu których należałoby postarać się o następujące ustawy:

1/ Postanowienie, że banki i spółki akcyjne: przedsiębiorstwa z kapitałem co najmniej 10 milionów, nie mogą po czterech latach zajmować lokali w najętych domach, a po upływie tego terminu lokale ich będą oddane na użytek, któremu dawniej służyły względnie na mieszkania. Instytucje te mogą sobie w tym okresie pobudować własne lokale. Przedsiębiorstwa z kapitałem wyższym jak 100, miljonów mają wybudować mieszkania także dla swych funkcyonarjuszów.

2/ Instytucje rządowe nie mogą po czterech latach zajmować najętych czy zarekwirowanych mieszkań, a rzeczą rządu, jest wybudować im tymczasem lokale.

3/ Koszary mają być w tym okresie tak przerobione, aby mieściły pewną liczbę mieszkań oficerskich, a jeden budynek wojskowy ma być przeznaczony na kwatery przejezdnych wojskowych / hotel/.

4/ Zezwolić mieszkańcom miasta na kupno gruntu pod wille, czy mieszkania z ogrodami po wsiach. Obecnie nie wolno / mimo demokratycznej równości !/ mieszczanowi wynieść się na wieś, bo nie jest " fachowym rolnikiem " - natomiast wolno rolnikom napływać do miasta choć nie są " fachowymi " kwalifikowanymi. Wojna stworzyła tylu ludzi bogatych, że ci, mogliby odciążyć przynajmniej choćby w drobnej części miasta, gdyby sobie pobudowali mieszkania po za miastem, należy im więc ułatwić nabycie gruntu po wsiach. W okolicy Krakowa jest wiele majątków, które mieszczanie przez wkład kroci i miljonów, podnieśli do wysokiej kultury, gdyby nie oni, byłyby to " fachowe " chłopskie gospodarstwa nie znające sztucznych nawozów, szlachetnych kultur, ogrodzenia, porządku itp.

108

Dozwolenie kupna ziemi przez mieszczan jest wpuszczeniem nieco kultury na wieś,poprawą produkcji rolnej.

5/ Ustanowić wybitną pomoc państwa dla miast w celu umożliwienia ponoszenia kosztów budowy nowych mieszkań, przyznać znaczniejsze niż dotąd ulgi podatkowe dla nowych mieszkań,przepisy budowlane złagodzić dozwolić na krańcach miast stawiania domów drewnianych,baraków itp.

6/ Skrócić procedurę sądową w sprawach mieszkaniowych.Obecna jest zbyt ociężałą,sądy traktują pieniacze apelacje i skargi opozycyjne łagodnie i pozwalają przewlekać sprawy opornym.

7/ W okresie wyżej wspomnianym 4 lat wprowadzić komisje obywatelskie,któreby na żądanie właściciela domu badałyi orzekały,czy lokator ma słuszne podstawy do ochrony. Jest dużo ludzi bogatych,którzy mogą płacić czynsz odpowiadającoa normalnej wartości mieszkania,a którzy korzystają z ochrony lokatorów jak biedacy,których rzeczywiście chronić się musi.Ochrona biednych i średnich lokatorów musi jeszcze potrwać przez okres ustawowo z góry oznaczony,ale tymczasem należy umożliwić uchylenie tej ochrony dla tych,którzy jej nie potrzebują.Tu nie można z góry postanowić normy,kto nie zasługuje na tę ochronę,ale komisje miejscowe,w połowie z lokatorów,a w połowie z kamieniczników złożone,powinny de casu ad casum wedle słuszności orzekać.

Za najważniejsze uważam ustalenie ustawowe daty bezwarunkowego końca ochrony lokatorów,np.4 lat. Wtedy każdy na seryo zacznie myśleć o mieszkaniu,właściciele domów będą mogli robić jakąś kalkulacyą przyszłości,określić rzeczywistą wartość swej własności,ożywi się z konieczności przedsiębiorczość budowlana,a w okresie tym przygotuje się przejęcie do normalnego prawnego stanu wolnych umów najmowych. Bezterminowe obecne próby utrzymują stn wyjątkowy,odbierają wszelką nadzieję polepszenia,tamują przedsiębiorczość,a domy - doprowadzają do ruiny.

31/3 1922 Bałus

109

7 Kwietnia przeleć śnieg mokry T+3°R. B.740

8. Kwiet. sobota pogoda T±0° B.745.

9 Kwietn. niedz. deszcz T+2°R B735.

10 Kwiet poniedz. pogoda T+1°R B.744.

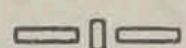
Jako syndyk miejski obszernie polecę nie zaskarżyć Tow. Operowe o 207600 M. za czynsz od 15/8 1921 z wynajętych 2 sal po za budynkiem opery... Oprócz tego „opera" (szmira) wyciągnęła wielką miłość na adaptacye, mając za to co zaś się spro, nad inwentarza teatr. za 250.000 M. ale dotąd ani grosza nie dała i posługuje się „aparatem" teatru miejskiego im stawianego, mówiąc że je tradem... Ogłosić „protektorzy sztuki" chodzący z pracy do opery, bardzo gardłowali za tem aby dawać zaległości, poprzeć muzykę, artystów etc... no — i daruję się, dzielnie stanęli i przewodzą na demonstracye skargową!

Cały dzień dziś zimno, raz śnieg raz pogoda

11 Kwietnia Wtorek pogoda T+2°R. B.744.

Zebrała się konferencya cheirurgica w Gmin... Obyśmy na mej dobre wyszli.

Dr MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia od ognia / od gradu do policy Nr. ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

12 Kwietnia Środa wielka pochmurno

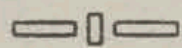
T + 2° R 63 742

Ruch strajkowy – sklepy przepełnione za wódką i delikatesy płyną tysiące. Urzędnicy dostali dodatek strajkowy (50%) i za miast schować to na buty lub ubranie, kupują wódki, wanilię, figi rodzenki, migdały i tp.

Zmniejszono mi od adwokatury daninę 10,000 M – którą obliczyłem sam na 6000 M i już zapłaciłem. Dopłacam więc jeszcze 4000 M. Przyjęto dochód mój w r. 1920 na 50000 M. – ja zeznałem 30,000 M – omyłka moja w tej cyfrze nie może być większa jak 2000–3000 chyba, bo nie prowadzę drobnych rachunków i notuję tylko większe, nie tyle dla bilansu, ile dla pamięci. Ale obecnie miałem wielkie dochody, więc te 4000 M nie bolą mnie wcale, byle się na co Państwu przydały.

Ukradziono mi z przedpokoju złożone w schowku 10. kilo cukru, szkoda 7600 M. !

DR MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... l. ....
przesyłam kwotę K .... h .... ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)
p. ....
na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie
K .... h .... powstałej z tytułu ubezpieczenia $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ do policy Nr. ....

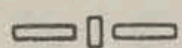
Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

13. ~~Kwiet~~. czwartek pogoda T+5° R B.748
Ocieplało się – w południe +10° R w cieniu
14 ~~Kwiet~~. piątek pochmurno T+8 R B.749.
Od południa słońce, temperatura podniosła się – naraz ciepło – o godz. 7. wieczorem +15° Reaum.
15 ~~Kwiet~~. sobota pogoda T+15. B.747
16 ~~Kwiet~~ W.Niedziela pogoda
upał T+24° R. B.748.
17 ~~Kwiet~~ poniedział. pogoda T+20, B.742
Ptaszki i trawniki porozwijały
się w ostatnie 2 dni upału, wilgoci
mają dosyć w ziemi po poprzednich deszczach. Zamiast wiosny mamy od
razu lato
Bardzo zgrabnie zatrzymał mi oba święta
18. kwietnia wtorek pogoda T+15° R B.743
Raut dla ministra Michalskiego
w Izbie handlowej. Bufet był wytworny.
19. kwietnia środa pochmurno T+10° R B.742.
Po południu deszcz
20 kwietnia czwartek pogoda T+1° R B.745



D<u>R</u> MICHAŁ KOY
ADWOKAT KRAJOWY
W KRAKOWIE
UL. ŚW. ANNY L. 7.



Kraków, dnia ....

20/4 1922 za uregulowanie zamka przybranie 650 Marek! Robił pod godziny ślusarz..!

Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń

w Krakowie.

Odnośnie do cennego pisma z dnia .... *l.* ....

przesyłam kwotę K .... *h* ...... *ściągniętą w drodze egzekucyi od (złożoną przez)*

p. ....

na zupełne zaspokojenie oddanej mi powyższem pismem do zaskarżenia należytości w kwocie

K .... *h* ...... *powstałej z tytułu ubezpieczenia* $\frac{\text{od ognia}}{\text{od gradu}}$ *do policy Nr.* ....

Akta zwracam według poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem

112



6/9 1921 = 85 Mk!

MAGISTRAT STOŁ. KRÓL. M. KRAKOWA.

Karta poboru chleba
dla przejezdnych.

Nieprzenośne — przedruk zakazany.

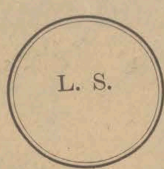
Ważna w czasie od .... do .... 19.........

Należy się po .... gr. na każdy kupon.

Sprzedaż dozwolona jedynie za ściągnięciem tej karty.

Za przekroczenia grzywna do 5000 koron lub areszt do 6 miesięcy.

Podpis urzęd. wydającego:



		Kupon dzienny
Kupon dzienny	Kupon dzienny	Kupon dzienny
Kupon dzienny	Kupon dzienny	Kupon dzienny

Towarzystwa

...ego pisma z ...

h ...

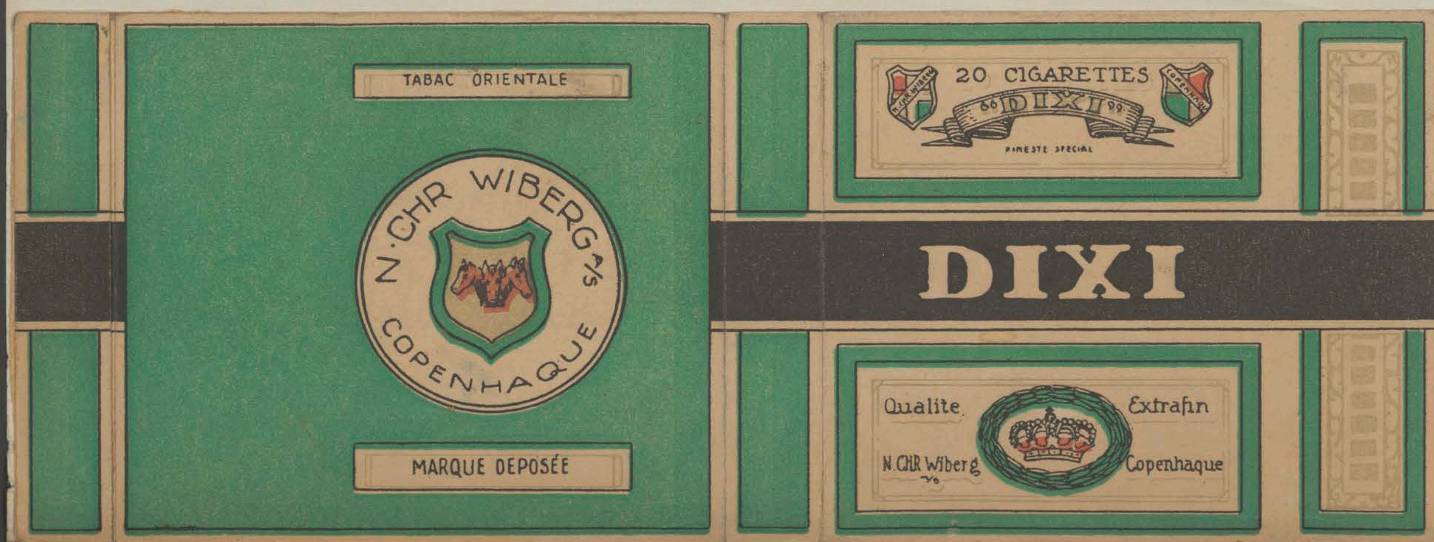
... oddanej mi ...

... powstałej z ty... od gradu do polisy Nr. ...

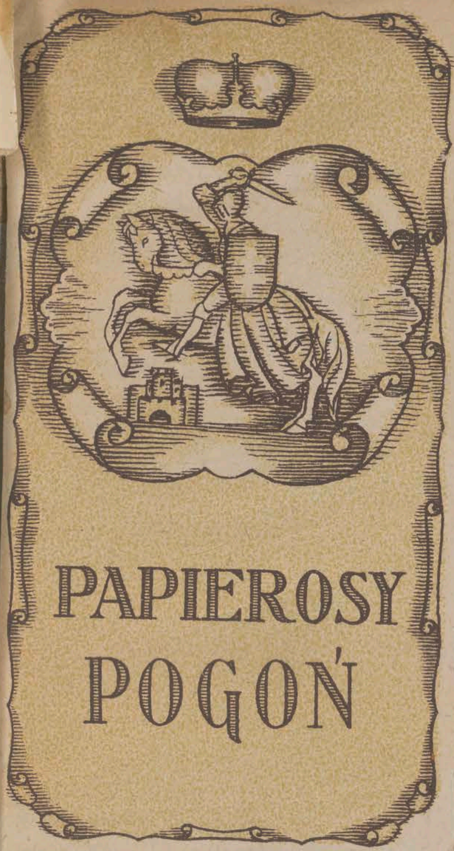
...dług poniższej konsygnacyi.

Z poważaniem





113







10
Muczkowsk
miesz
Mycielski J
Orłow
niezna
Madon
CCXX
szp. C
Potocl
stwa v
CCXX
Papée Fryde
Przybysławs





Cena drukowana 128 M ale płaci się 160.!







Cena drukowana 2 M. ale płaci się 30. M ! 1/8 1921



30 Stycznia 192

Z DRUKARNI UNIWERSYTE